Plotka z Zygmuntem? str. 5

Z łukowskiego gimnazjum do Cytadeli str. 12

Kolejny „TS” we wtorek, 10 listopada

R E K L A M A

Dr Irena Eris
KOSMETYCZNY INSTYTUT
Siedlce, ul. Piłsudskiego 20, tel. 577 622 433
e-mail: Siedlce@Instytut.DrIrenaEris.com

Familia
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
Siedlce, ul. Świrskiego 34
www.familia.siedlce.pl
WIZYTY PRYWATNE
ORTOPEDIA
dr n. med. JAN KIRYLUK
UROLOGIA
dr n. med. ARTUR PRZEWOR
USG, KTG, EKG, HOLTER, PORADNIA LAKTACYJNA, BADANIA LABORATORYJNE
- PON. - PT. 7.00-10.00
REJESTRACJA:
602 224 024, 25 633 36 30

Nr 45 (1997)
cena **3,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

4-9.11.2020 r. MAGAZYN

Tajemniczy „incydent”, esemesowa akcja, ataki na licealistów, czyli...

Obrońcy kościołów

fot. MZ, PK

Podczas marszu młodzieży w obronie praw kobiet w Siedlcach doszło do aktów przemocy wobec licealistów. Zakapturzeni mężczyźni wyrwali transparenty demonstrantom, były ataki na młodzież w centrum miasta.

- Dzisiaj doszło do incydentów w drodze na marsz. Zarówno mnie, jak i moim idącym oddzielnie znajomym, zabrano transparenty, wyrywano maseczki, doszło do przepychanek i wywrócenia koleżanki, kopnięcia jej w brzuch - relacjonowała na portalu społecznościowym uczestniczka marszu.

Te przykre wydarzenia rozegrały się we wtorek, 27 października, zaraz po słynnej odezwie **Jarosława Kaczyńskiego**, nawołującego zwolenników PiS do „obrony kościołów”. Marsz młodzieży był zaplanowany kilka dni wcześniej. Jako punkt zbiórki wskazano skwer Kościuszki pod „Jackiem”.

Zanim młodzież wyruszyła pod biuro poselskie Krzysztofa Tchórzewskiego, w grupę manifestantów wpadli zakapturzeni młodzi mężczyźni.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Pracownicy siedleckiego DPS oraz pensjonariusze na kwarantannie!

Życie z godziny na godzinę

- W zeszłym tygodniu zmarło kilku z naszych podopiecznych – mówi jeden z pracowników „Domu nad Stawami”. – Nikt tego nie bada, ale przypuszczamy, że mogło to być z powodu koronawirusa. Niektórzy jeszcze rano dobrze funkcjonowali, śpiewali, a wieczorem już nie żyli.

CZYTAJ STR. 4

Rząd zamyka siłownie, jednocześnie pozostawia otwarte kościoły. Obostrzenia zdroworozsądkowe czy polityczne?

Walcząc o biznes, walczysz o życie

Żeby powstrzymać rozprzestrzenianie się pandemii koronawirusa, zdecydowano o zamknięciu siłowni i sal fitness. Branża stoi nad przepaścią.

- Nie jestem osobą zaangażowaną politycznie. Moja siłownia jest otwarta dla wszystkich, niezależnie od poglądów. Raczej była, bo teraz panowie w krawatach zdecydowali, że stanowi ogromne zagrożenie dla zdrowia i życia Polaków - mówi pan **Krystian**, pochodzący z naszego regionu właściciel jednej z warszawskich siłowni.

CZYTAJ STR. 7

R E K L A M A

Foldruk MEDIA
DRUKARNIA | REKLAMA | GADŻETY
STUDIO GRAFIKI | FOTOGRAFIA
KALENDARZE 2021
• Indywidualne projekty
ul. Starzyńskiego 10 | tel. 25 644 18 00
biuro@foldruk.media.pl | www.foldruk.media.pl

R E K L A M A

TIVI
tel. 504 734 621
www.tivi-instalacje.pl
Montaż i serwis anten SAT i DVB-T
Domofony i wideodomofony
Monitoring
Systemy alarmowe
Automatyka bram
Instalacje elektryczne

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

R E K L A M A

DOM tel
Czas na zmianę!
Internet i Telewizja do testów bez zobowiązań!
Zamów usługę i sprawdź magię światłowodu!
www.domtel.com.pl
25 792 00 84

eprasa.pl e6e573aa45

Protestujący z branży transportowo-turystycznej apelują do władz:

Dajcie nam żyć, dajcie pracować!

W Siedlcach odbył się protest branży transportowo-turystycznej. Jej przedstawiciele chcą pokazać, w jak trudnej sytuacji się znaleźli z powodu pandemii.

W piątek 30 października, siedleckimi ulicami przejechało kilkadziesiąt autokarów i busów, reprezentujących firmy przewozowe z naszego regionu. Przy wielu pojazdach powiewały biało-czerwone flagi, za szybami były osadzone transparenty. W starostwie powiatowym, urzędzie miasta oraz w delegaturze urzędu marszałkowskiego protestujący złożyli pisma z dwunastoma postulatami, których spełnienia się domagają.

- Można je streścić do jednego stwierdzenia. Ci ludzie po prostu chcą mieć za co wyżywić swoje rodziny. Oni nie proszą o odszkodowania, dotacje za nicnierobienie. Chcą pracować, móc normalnie służyć ludziom - mówił organizator protestu **Paweł Wyrzykowski** z Konfederacji. - Są zdesperowani. Muszą płacić w podatkach na rząd, który nakłada kolejne niezasadne obostrzenia, co pokazuje przykład Szwecji. Finansują też swoją bezpośrednią konkurencję: publiczne firmy przewozowe, otrzymujące dopłaty za przejeżdżanie pustych kilometrów.

Jeden z protestujących przewoźników, mieszkaniec Sokołowa Podlaskiego, tłumaczył, w jakiej sytuacji znalazła się branża.

- Mamy spadki dochodów w granicach 100%. Praktycznie nie jeździmy. Mówi się, że jest lockdown pełzający, dla nas jest on jak najbardziej prawdziwy. Nie możemy dowozić dzieci do szkół, bo te są zamknięte. Ludzie się prawie nie przemieszczają. Nie jeżdżą do lekarzy, bo ci nie przyjmują. Nie jeżdżą do pracy, bo albo jej nie mają, albo wykonują ją zdalnie. Jesteśmy w dramatycznej sytuacji, która trwa prawie od początku roku - opowiadał przewoźnik. - W tabory zainwestowaliśmy setki tysięcy złotych. Wszystko po to, żeby świadczyć usługi na jak najwyższym poziomie.

Tymczasem nasze nowoczesne, wygodne autokary i busy stoją, a PKS-y, dysponujące pojazdami jeszcze z poprzedniego ustroju jeżdżą z bardzo dużą częstotliwością, najczęściej puste, otrzymując za to dopłaty. To jawne okradanie państwa i nas, podatników. Odbiera nam się szansę na uczciwą konkurencję.

- Nie możemy zarabiać, a ponosimy koszty utrzymania pracowników. Wielu z nas spłaca leasingi, kredyty, bo zainwestowali w swój biznes. Dotychczasowa pomoc od państwa, którą szczyci się premier, była w naszym przypadku znikoma. Zostaliśmy pozostawieni, tak naprawdę, sami sobie - mówił inny z protestujących.

Paweł Wyrzykowski wyraził nadzieję, że piątkowy protest będzie wystarczający do tego, żeby decydenci pochylili się nad trudną sytuacją przewoźników. Przywołał wystąpienia rolników jako przykład skuteczności takich działań. Wezwał do uwolnienia gospodarki, żeby przedstawiciele kolejnych branż nie musieli wychodzić na ulice.

- Sprawa toczy się o to, żeby ludzie mieli co do garnka włożyć. Rząd musi się opamiętać i zdjąć lockodown, będący przyczyną dużo większych dramatów niż powód, dla którego został wprowadzony - przemawiał polityk Konfederacji. **(PŚ)**

Zdjęcia Piotr Księżopolski

Łochów

Burmistrz z koronawirusem

Burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski** jest chory na koronawirusa. Przebywa w domowej izolacji. Nie brał udziału nawet w ostatniej sesji Rady Miejskiej.

Koronawirus dopadł burmistrza Gołaszewskiego 21 października. – Poczułem się źle. Bolały mnie mięśnie i kości. Nie miałem podwyższonej temperatury, ani duszności, tylko takie wszechogarniające poczucie bezsilności – mówi.

Robert Gołaszewski natychmiast zgłosił się do lekarza rodzinnego. Ten skierował go na badania w kierunku potwierdzenia lub wykluczenia Covid-19. Wynik testu okazał się pozytywny. Burmistrz i jego domownicy zostali poddani domowej izolacji.

- Z każdym dniem moja sytuacja zdrowotna się poprawia. Nie mam już takiego bólu mięśni, ale do pełni sił jeszcze nie wróciłem. Myślę jednak, że w ciągu kilku najbliższych dni siły wrócą i będę mógł wstać z łóżka – mówił nam w miniony piątek (30 października) Robert Gołaszewski.

fot. sej

Burmistrz ma zwolnienie do piątku 6 listopada. Potem, jeśli wynik testu będzie negatywny, wróci do pracy.

Oprócz Roberta Gołaszewskiego na Covid-19 choruje jego zastępczyni **Małgorzata Łotarska** i czterech innych pracowników Urzędu Miejskiego. Pani wiceburmistrz miała zwolnienie do 3 listopada, ale już w poprzednim tygodniu czuła się dobrze. Wszystko wskazuje na to, że 4 listopada wróci do pracy. **(sej)**

Spotkanie pod katedrą

W ubiegłą środę na proaborcyjnym proteście pod siedleckim biurem posłów PiS rozbrzmiewały gromkie, głównie kobiece głosy: „Trzeba było nas nie wk...ć". W tym samym czasie kilkaset metrów dalej na schodach katedry słychać było głosy mniej liczne, przeważnie męskie: „Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi..."

Dwa światy? Zapewne. Choć może nie do końca...

Po godzinie 18 przez rzednący tłumek pod kościołem szła młoda dziewczyna. Wracała z manifestacji, z tekturowym transparentem w ręku. - A co ty tu, narodowcu, pod katedrą robisz? – zapytała chłopaka, stojącego w niewielkiej grupce. I szerokim gestem uniosła rękę, by wykonać z napotkanym przyjaznego „misiaczka-przytulaska".

Niczego bardziej optymistycznego już tego dnia nie zobaczyłem. Póki zdarzają się takie sytuacje – jest nadzieja. Jakoś tę Polskę posklejają.

Dariusz Kuziak

Siedlce

Areszt za wypadek

Decyzją Sądu Rejonowego w Siedlcach tymczasowo aresztowano na 3 miesiące 22-letniego mieszkańca Siedlec, który spowodował wypadek, w wyniku którego zginęła 27-letnia kobieta.

Do wypadku doszło 17 października na skrzyżowaniu ulic Piłsudskiego i Kochanowskiego w Siedlcach. Mężczyzna kierował samochodem, mając 1,4 promila alkoholu w organizmie.

- Sprawca wypadku może spędzić w więzieniu nawet 8 lat - powiedziała kom. **Agnieszka Świerczewska** oficer prasowy siedleckiej policji. **(ak)**

fot. arch.

3 OKO

TRZECIE

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

POZIOM TOLERANCJI

Pamiętacie, jak kilka lat temu Jacek Hugo-Bader pomalowany na czarno sprawdzał, czy kolorem skóry uda się sprowokować uczestników Marszu Niepodległości? Po ostatnich wulgarnych manifestacjach proaborcyjnych poseł Anna Siarkowska złożyła mu na Twitterze propozycję:

Redaktorowi „Gazety Wyborczej", który sprawdzał poziom tolerancji na Marszu Niepodległości, polecam dzisiaj przebrać się za księdza i pójść na manifestację aborcjonistów.

Podejmie wyzwanie?

POWIEDZIAŁO SIĘ

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, stojąc przed urzędem miasta w Sokołowie Podlaskim, dwa razy wymieniła po nazwisku burmistrza tego miasta. Raz powiedziała, że to Zygmunt Karakuła, drugi – że Zygmunt Bogusław Karakuła.

Pytała, czy jest prawdą, że burmistrz tego miasta dokonał osobiście obchodu urzędu, grożąc każdemu z pracowników, że jeśli go zobaczy na protestach w obronie praw kobiet, to taką osobę wyrzuci z pracy. Potem było jeszcze dużo innych pytań.

Skoro tak, to i ja zapytam: Czy jest prawdą, że możliwości intelektualne pani poseł swobodnie pozwalają jej zapamiętać, jakie imię i nazwisko nosi burmistrz całkiem sporego miasta, leżącego w jej okręgu wyborczym?

NA EMOCJACH

Proaborcyjnej manifestantce w Siedlcach wyrwano siłą transparent. Incydent karygodny i godny potępienia.

Mam nadzieję, że chwilę wcześniej nie krzyczała: ***Trzeba było nas nie wk...ć***. Byłaby to naprawdę bolesna ironia.

JAK W SYNAGODZE

W parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Chrząstawie Wielkiej zniszczono figurki Dzieci Fatimskich stojące przy kościele. – ***Mam nadzieję na zdecydowaną i skuteczną reakcję Policji oraz Prokuratury, przynajmniej równoważną z tą po wybiciu szyby w synagodze. Złapcie tych bandytów. Szybko*** – apelowała na Twitterze poseł Anna Siarkowska.

!!!

Okulista Trzeci

Obrońcy kościołów w akcji

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wyrywali transparenty, darli je, zastraszali dziewczyny (nagranie jest na naszej stronie internetowej). Oddalili się szybko, gdy na plac wkroczyli policjanci.

OBRONA, ALE PRZED CZYM?

Z początku nie było wiadomo, kim są napastnicy i dlaczego zaatakowali młodzież. Tajemnica wyjaśniła się, gdy na portalu społecznościowym ukazał się post właściciela siłowni, który informował, że otrzymał wiadomość, iż trzeba bronić kościołów. Wiadomość, jakoby „lewactwo" miało zamiar zniszczyć siedlecką katedrę, pochodziła, według wpisu, od **Roberta Chojeckiego** (wiceprzewodniczący siedleckiej rady miasta).

„(...) podjąłem decyzję, że nie mogę na to pozwolić, że to jest właśnie taki dzień, kiedy trzeba stanąć po właściwej stronie barykady i powiedziałem Robertowi, że będę pod Katedrą za kilka minut, to tylko kwestia dojazdu i tak też było (...)" - relacjonował.

Jak informował dalej, „Pod katedrę nie przyszła ta banda lewackich oszołomów, ale dostałem info, że zbierają się pod Kościołem św. Stanisława i już po kilku minutach staliśmy na schodach Kościoła św. Stanisława. Byliśmy tam w tym momencie tylko my dwaj, ale już po kilku minutach dołączył do nas Robert oraz Siedleccy Kibice, a po drugiej stronie ulicy na skwerze Tadeusza Kościuszki stało grono lewackich oszołomów, którzy przykleili się do grupy kilkudziesięciu Polskich Kobiet protestujących w sprawie orzeczenia TK, które z całego serca popieram i szanuję ich /nasze Polaków prawo do wolności wyboru oraz prawo do manifestowania i wyrażania swoich poglądów, ale nigdy nie zgodzę się na dewastacje i profanacje miejsc kultu, zabytków i innych miejsc, dzięki którym nasza tożsamość narodowa przetrwała tak wiele zawirowań na przestrzeni dziejów (...)".

Skąd się wzięła informacja, że manifestanci mają niszczyć kościół? Ta wiadomość obiegła szerokie kręgi. Do naszej redakcji przysłano treść jednego z SMS-ów, rozsyłanych do „obrońców". Jest szokujący.

„Słuchajcie jutro jest organizowany protest w Siedlcach pod ten protest podłączają się lewackie i tęczowe k....y które niszczą po drodze symbole i obrażają wartości które dla nas są bardzo ważne. Dlatego jutro o 16:30 zbieramy się wszyscy pod katedra namawiajcie każdego gonimy te lewackie k....y z naszego miasta" (pisownia oryginalna, ale wulgaryzmy wykropkowane przez red.).

Czy tak organizowano obronę kościołów w Siedlcach? Tylko przed kim?

BOJOWE NASTROJE

Obrońcy byli w bojowych nastrojach. Jeden z nich zamieścił post na FB, ze zdjęciem z „obrony katedry". „Zebraliśmy się dziś wieczorem, żeby chronić naszą katedrę przed lewacką bojówką. Demonstracja siły wystarczyła, nie odważyli się. Będziemy chronić nasze kościoły i pomniki, akcja esemesowa się sprawdza, nawet ja, stary, pójdę, a co tam..."

fot. Aga Król

W tym czasie w centrum Siedlec doszło do przemocy. Opisał to jeden ze świadków: „Chciałbym się odnieść do ataku na grupkę młodych ludzi, która szła przy placu Sikorskiego, w ciszy, nic nie skandując, z opuszczonymi banerami. Jako świadek i osoba która rozdzielała jakiegoś dziada od młodego chłopaka, którego ten bił, jako osoba, która widziała grupkę patusów (inaczej tego nie nazwę) przebiegających przez ulicę tylko po to, by napaść na tych młodych ludzi, czekam na kontakt od poszkodowanego. Chętnie zeznam, co widziałem. Sam chodziłem po mieście, pilnując, aby żaden pomnik, kościół nie został zniszczony, pomalowany, ale nie będę tolerował bezpodstawnych aktów agresji nawet ze strony osób, które w tym samym celu co ja (wychodzi na to że to tylko przykrywka była aby patologia mogła sobie pięściami pomachać w stronę nastolatków) patrolowały kluczowe punkty w mieście."

Kto manipulował nastrojami? Kto rozsyłał SMS-y? Kto wmawiał ludziom, że młodzież będzie niszczyć pomniki i kościoły? Dziś nikt się nie przyznaje. Wszyscy tylko słyszeli, że „gdzieś, coś"...

INCYDENT, KTÓREGO NIE BYŁO

Następnego dnia, na kolejnej manifestacji, nie doszło do brutalnych incydentów. Może dlatego, że w mediach społecznościowych padło wiele słów potępienia dla „obrońców kościoła", stosujących przemoc. A ci ponownie zebrali się pod katedrą, a także pod kościołem św. Stanisława. Po co?

Zapytaliśmy o to radnego Roberta Chojeckiego. Początkowo tłumaczył, że „obrońcy" zebrali się po ataku na katedrę. Miało do niego dojść w poniedziałek, dzień po pierwszej manifestacji, gdy młodzież przemaszerowała pod katedrę. Jaki to był atak? Pytany o to radny stwierdził, że w sumie to nie atak, tylko incydent. Że prawdopodobnie ktoś chciał powiesić plakat z „niestosownymi treściami". Zdumiało nas, że radny - wiceprzewodniczący rady miasta (!) - wzywał znajomych do „obrony kościołów", zamiast zawiadomić o niebezpieczeństwie policję. Przecież powinien.

- Nie miałem wiedzy, żeby zawiadamiać policję, powinni to zrobi świadkowie zdarzenia - wytłumaczył radny.

Jak twierdzi, o akcji esemesowej też nic nie wiedział.

- Pod katedrę poszedłem z potrzeby serca. W niedzielę część zgromadzonych skandowała w stronę kościoła słowa „Początek wojny", w poniedziałek nastąpiło, jak twierdzą świadkowie, umieszczanie wulgarnych treści na drzwiach katedry, odebrałem wiele telefonów z prośbą o wsparcie mieszkańców, którzy obawiali się, że sytuacja może eskalować. W tych okolicznościach to uzasadniona przesłanka. Nigdy nie negowałem prawa do wyrażania własnej woli protestem, a kobiety musimy otaczać szacunkiem, natomiast każdy ma prawo do obrony własnych wartości!

Tylko co chciał robić radny pod kościołem? Sam gonić wandali? W zorganizowanej grupie „obrońców"? Wyręczyć policję?

A co o tajemniczym „incydencie" wiedzą w kancelarii parafialnej siedleckiej katedry?

- Nie było u nas żadnego incydentu, wszystko u nas odbyło się w pokojowy sposób - dowiadujemy się w kancelarii. Mój rozmówca nawiązał do pierwszej niedzielnej manifestacji: - Padały różne hasła i wyzwiska, ale to prawo protestujących. Nie było na pewno konfrontacji, czy aktów niszczenia, malowania murów. Dzieje się o tyle źle, że to czas epidemii.

Napastnicy wyrywali transparenty, rwali je i wyrzucali. fot. MZ

Zapytaliśmy o potrzebę obrony katedry i innych kościołów.

- To jedno wielkie nieporozumienie! Oczywiście, że nie ma potrzeby. To nie przysłuży się niczemu dobremu. Kościół ma być miejscem dialogu, a nie odgradzania się od człowieka. Świątynia to miejsce spotkania człowieka z człowiekiem.

Więc może „obrońcy kościołów" wyświadczają Kościołowi niedźwiedzią przysługę?

Wicestarosta siedlecka **Małgorzata Cepek**, jedna z obrończyń, także obwieściła na swoim profilu: „Kościół św. Stanisława też obroniony". Post usunęła zaraz po komentarzu: „Pani Starosto, ale przed kim? Przed czym? Nikt przecież na teren kościoła nie wszedł, a w transmisjach w internecie widać, kto kogo zaatakował. Kibole zaatakowali kobiety! (...)"

■■■

W Siedlcach manifestowano dwojako: w pokojowych marszach, podczas których krzyczano „j....ć PiS" i „w..... ć", oraz w akcjach pod kościołami i przeciwko „lewackim i tęczowym k...m". Jedni szli z podniesioną przyłbicą i nieparlamentarnymi hasłami, drudzy obraźliwe słowa rozsyłali esemesami. I nie wahali się używać przemocy.

Przed kościołami stali też starsi ludzie, przejęci swoją rolą, broniący wiary i kościoła. Tylko że nikt kościołów nie atakował.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Chcieliśmy poznać zdanie siedleckiej kurii w sprawie obrony kościołów. Rzecznik nie odbierał telefonu. Wysłaliśmy więc SMS: Bardzo proszę o komentarz w sprawie tworzenia straży do obrony kościołów w Siedlcach. Czy jest taka potrzeba? i o komentarz w tym kontekście do „obrońców", którzy atakowali protestujących w mieście (nie pod kościołem, bo tam nikt wtedy nie manifestował). Odpowiedzi jeszcze nie otrzymaliśmy. Czekamy.

fot. Aga Król

R E K L A M A

- Popieramy kobiety, ale od LGBT jesteśmy bardzo daleko – mówi organizator rolniczych protestów Sławomir Izdebski.

I jeszcze dolali oliwy do ognia

Przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski wydał w zeszłym tygodniu oświadczenie, aby nie łączyć protestów kobiet z protestami rolników.

- Jako Przewodniczący Rolniczego OPZZ chcę jednoznacznie odciąć się od formy i treści wspomnianych protestów, które są pełne agresji wobec katolików i wiary katolickiej oraz dopuszczają do profanacji kościołów, zabytków i innych symboli polskiego dziedzictwa. Nasze protesty mają wyłączny związek z procedowaną w ostatnich tygodniach „Piątką dla zwierząt", która w naszym odbiorze jest wyjątkowo szkodliwa dla polskiego rolnictwa i przyszłości gospodarstw rodzinnych w Polsce.

W rozmowie z nami **Sławomir Izdebski** oświadczył jednak, że nie odcina się od strajku kobiet.

- Kobiety mają prawo protestować – stwierdził. – Sam ich postulat dotyczący utrzymania funkcjonującego od prawie 30 lat kompromisu aborcyjnego jest słuszny. Sam jestem wściekły na fakt, że ktoś to ruszył i do jeszcze w takim momencie, w czasie pandemii. Kompletnie nie rozumiem wnioskodawców, którzy wysłali wniosek do Trybunału Konstytucyjnego. Nie dość, że PiS wywołał burzę, uchwalając w Sejmie „Piątkę Kaczyńskiego", to jeszcze dolali oliwy do ognia, zrywając kompromis aborcyjny.

Przewodniczący mówi, że rolnicy nie mogą popierać wszystkich postulatów strajku.

- Przecież te protesty organizują ludzie, którzy popierają „Piątkę dla zwierząt", czyli działają przeciwko nam. W dodatku są tam środowiska LGBT i lewackie. To kompletnie nie nasz świat. Rolnicy w większości są ludźmi wierzącymi, nie możemy się więc zgodzić z atakami na kościół.

Rolnik z Żelkowa **Wiesław Kalicki** mówi z kolei, że rolników do protestów zniechęcają hasła lewicowe.

- Jeśli hasła skupiałyby się na obronie kompromisu aborcyjnego, to myślę, że miałyby u rolników dużo większe poparcie. Jestem przekonany, że około 60-70% mieszkańców wsi popierało ten kompromis. Tak samo nieatakowanie kościoła spowodowałoby, że wieś, która popiera tradycyjne wartości, bardziej identyfikowałaby się z postulatami protestujących. **(mz)**

Zdjęcia Aga Król

W Siedlcach

Szpitale przepełnione, personelu brakuje

W ciągu ostatniego tygodnia – od 26 października do 2 listopada – w Siedlcach i powiecie siedleckim przybyło 709 osób zakażonych koronawirusem. Nie ma dnia, żeby szpital miejski nie publikował informacji o zgonach pacjentów zakażonych Covid-19. Tylko w ciągu ostatniego weekendu zmarło tam 6 osób. Trzy z nich to mieszkańcy powiatu siedleckiego w wieku od 60 do 72 lat.

Szpital miejski pęka już w szwach. W poniedziałek rano było tam 157 pacjentów, chociaż jeszcze niedawno wydawało się, że 140 pacjentów to granica, której nie powinno się przekraczać. Niestety, karetki cały czas przywożą kolejnych.

Bardzo trudna sytuacja jest również w Mazowieckiem Szpitalu Wojewódzkim. Tam trafiają pacjenci także z zawałami, udarami itd. Szpital przekształcił jeden z oddziałów na covidowy.

- Stworzyliśmy 30 nowych miejsc, które zapełniły się w ciągu kilku godzin – mówi jeden z pracowników.

Karetki czekają na podjeździe po kilka godzin.

- Nikogo nie przetrzymujemy celowo – mówi osoba z personelu. – W karetce pacjenci mają zapewniony tlen i stały monitoring. To dla nich bezpieczniejsze niż mieliby przebywać na korytarzu. Czasami brakuje nam gniazd tlenowych i personelu do opieki. Ciągle wszyscy mówią o łóżkach, a tu najważniejsi są ludzie, którzy mają zaopiekować się pacjentami. Część z nas jest zakażonych, część na kwarantannie. Jesteśmy już naprawdę na skraju wytrzymałości. **(mz)**

Pracownicy siedleckiego DPS oraz pensjonariusze na kwarantannie!

Życie z godziny na godzinę

- W zeszłym tygodniu zmarło kilku z naszych podopiecznych – mówi jeden z pracowników „Domu nad Stawami". – Nikt tego nie bada, ale przypuszczamy, że mogło to być z powodu koronawirusa. Niektórzy jeszcze rano dobrze funkcjonowali, śpiewali, a wieczorem już nie żyli.

Od soboty, 31 października, szesnastu pracowników Domu Pomocy Społecznej „Nad Stawami" w Siedlcach nie opuszcza placówki. Opiekują się ponad 90 pensjonariuszami. Część personelu jest zakażona, inni są na kwarantannie domowej.

Pierwsze objawy chorobowe u pensjonariuszy DPS pojawiły się kilkanaście dni temu. Trzech z nich zabrano do szpitala, u dwóch potwierdzono koronawirusa. Podopieczni jeszcze rano dobrze funkcjonowali, śpiewali, a wieczorem już nie żyli. Z każdym kolejnym dniem na kwarantannę lub zwolnienia lekarskie przechodziło coraz więcej osób.

- Na dyżurach nocnych były dwie osoby, na dziennych cztery, a to o wiele za mało – dodaje jedna z osób zatrudnionych w DPS. – Część naszych podopiecznych jest leżąca, trzeba ich umyć, nakarmić.

Sprawę zgłoszono do sanepidu. W sobotę do „Domu nad Stawami" przyjechał wymazobus, pobrał próbki od wszystkich pensjonariuszy i obecnych pracowników. Wszyscy zostali objęci kwarantanną.

W chwili gdy składaliśmy to wydanie gazety, wyników jeszcze nie było, ale można przypuszczać, że sporo z nich będzie pozytywnych.

- Od soboty nie wychodzimy poza DPS – mówi dyrektor **Maria Wierzejska**. – Razem ze mną jest ośmiu opiekunów, cztery osoby w kuchni i kilka z administracji. Radzimy sobie, jak możemy, chociaż przyznaję, że jest ciężko.

Dyrektor musiała przejąć obowiązki pielęgniarki, która była na kwarantannie domowej.

- W zawodzie pielęgniarki nie pracowałam od jakiegoś czasu, ale mam prawo wykonywania zawodu. Już ósmy dzień jestem w pracy (rozmawialiśmy w poniedziałek – przyp. red.), a cztery ostatnie dni nie wychodziłam z DPS na krok. Podobnie jak pozostali pracownicy tutaj śpię, jem i odpoczywam. Nie mogę poprosić o pomoc nikogo z zewnątrz, bo nikt nie może do nas wejść.

Pani dyrektor martwi się, że będzie jeszcze gorzej.

- Wiemy już, że czterech pracowników jest na pewno zakażonych. Oni w najbliższym czasie do pracy nie wrócą. Szczerze mówiąc, żyjemy już nie z dnia na dzień, ale z godziny na godzinę. **(mz)**

Biskup siedlecki zachęca do „Różańca do Granic Nieba"

Modlitwa jest odpowiedzią

Wiadomości o tym, że na murach polskich kościołów malowane są wulgarne hasła, dochodzi do zakłócania mszy świętych, ataków na księży, profanowania pomników i miejsc kultu wywołała u części wiernych w Siedlcach spontaniczną chęć obrony świątyń.

- Organizują się straże obywatelskie, mające chronić kościoły przed wandalizmem, a wiernych przed agresją ze strony uczestników lewicowych demonstracji. W Siedlcach społeczny komitet organizacyjny Straży Narodowej zaprasza wszystkich, którzy chcieliby wziąć na siebie taką odpowiedzialność i poświęcić trochę czasu – poinformował 28 października portal podlasie24.pl.

W środę, gdy przez centrum Siedlec szła proaborcyjna demonstracja, na schodach katedry zebrała się grupa modlących. Rozwinięto transparent z cytatem ze św. Jana Pawła II: „Naród, który zabija własne dzieci, jest narodem bez przyszłości".

W niedzielę w kościołach zachęcano do uczestnictwa w ogólnopolskiej inicjatywie modlitewnej „Różaniec do Granic Nieba", trwającej od 1 do 8 listopada. Biskup Siedlecki **Kazimierz Gurda** zaprosił wszystkich diecezjan do włączenia się w tę modlitwę - indywidualnie, w gronie rodziny bądź w kościołach przy zachowaniu zasad sanitarnych.

„Przepraszam za każde odrzucone przez moich Rodaków dziecko poczęte, które jest przejawem obfitości Twojego miłosierdzia dla rodziców, krewnych i całego narodu" – czytamy m.in. w modlitwie do Boga Ojca. „Przepraszam Cię za każdego człowieka, który w jakikolwiek sposób przyczynił się do odrzucenia miłości objawionej w zaistnieniu nowego życia. Proszę o łaskę przebaczenia dla mnie, dla mojej najbliższej rodziny, dla moich przodków i potomków". **(DK)**

R E K L A M A

Szanowni Klienci i Reklamodawcy!
Zmiana cyklu wydawniczego

Ogłoszenia do „Tygodnika Siedleckiego" nr 46, który ukaże się we wtorek 10 listopada, przyjmujemy do czwartku 5 listopada do godziny 16.00. W piątek, 6 listopada, do godziny 13.00 przyjmujemy ogłoszenia po normalnej cenie do rubryk expressowych.

Za utrudnienia przepraszamy.

eprasa.pl e6e573aa

Podobno włodarz miasta w mocnych słowach straszył podwładnych wyrzuceniem z pracy. Czy to...

Plotka z Zygmuntem?

Dwie posłanki interweniowały w sokołowskim magistracie, bo burmistrz miał grozić urzędniczkom uczestniczącym w „Czarnych Spacerach". - Przyjechały robić zadymę, ale nie były do tego przygotowane - komentuje Bogusław Karakula.

Kamila Gasiuk-Pihowicz i **Barbara Nowacka**, parlamentarzystki z Koalicji Obywatelskiej, przyjechały do Sokołowa Podlaskiego 30 października.

- Dotarły do nas informacje, że pracownikom Urzędu Miasta grożono wyrzuceniem z pracy za udział w pokojowych manifestacjach w obronie praw kobiet. Bardzo poważnie traktujemy tego typu sygnały, dlatego chciałyśmy te informacje zweryfikować na miejscu - informuje pierwsza z pań.

PATRZYMY WAM NA RĘCE

Jak dodaje, poprosiły o spotkanie z włodarzem Sokołowa, jednak on się nie zgodził. - Skoro pan burmistrz odmówił złożenia wyjaśnień na spotkaniu, to działając w interesie obywateli, musimy zadać wszystkie pytania publicznie - podkreśla **Kamila Gasiuk-Pihowicz**.

Treść tych pytań parlamentarzystki przekazały mediom. Po pierwsze chcą widzieć, czy burmistrz „w ostatnich dniach dokonał (…) osobiście obchodu całego urzędu, grożąc każdemu z pracowników, że jeśli zobaczy go na protestach w obronie praw kobiet, to taką osobę - tu cytat: „wyp... oli z pracy'". Pytają też, czy podobne groźby padły z ust innych polityków samorządowych bądź podwładnych burmistrza. Ostatnie z pytań dotyczy tego, czy szef Urzędu Miasta ukarał dyscyplinarnie osoby formułujące takie groźby.

Jednocześnie Kamila Gasiuk-Pihowicz i Barbara Nowacka przypominają, że jeśli rzeczywiście doszłoby do zdarzeń, o których je poinformowano, byłoby to złamanie przepisów prawa. Chodzi o: art. 57 Konstytucji RP (wolność zgromadzeń), art. 183a i nast. Kodeksu pracy w związku z art. 43 ustawy o pracownikach samorządowych (zakaz dyskryminacji ze względu na przekonania polityczne) i art. 218 § 1a Kodeksu karnego (złośliwe lub uporczywe naruszanie praw pracownika).

- Chciałyśmy także bardzo mocno podkreślić, bardzo jasno i wyraźnie powiedzieć burmistrzowi i władzom miasta: patrzymy wam na ręce! Będziemy pilnować, by żadnej pracowniczce czy pracownikowi Urzędu Miasta i innym mieszkańcom Sokołowa Podlaskiego nikt nie wyrządził żadnej bezprawnej krzywdy! - dodają posłanki.

JESTEM BOGUSŁAW JAN

Piątkowa „interwencja poselska" zdziwiła burmistrza **Bogusława Karakulę**. - Nigdy nie rozmawiałem z pracownikami na temat udziału w protestach, a tym bardziej ich nie straszyłem. Od 2 tygodni pracuję zdalnie. Z tego powodu nie doszło też do spotkania po złożeniu pisma przez obie panie pisma w urzędzie. Jak mogłem je przyjąć w gabinecie, skoro z powodu pandemii tam nie urzęduję? Dziwię się, że w ogóle weszły do budynku - mówi „Tygodnikowi".

Jak podkreśla, o tym, że w magistracie mogło dojść do grożenia pracownikom, dowiedział się z pisma pani Gasiuk-Pihowicz. Nie zamierza jednak podejmować żadnych działań w tej sprawie, bo nie przedstawiono mu dowodów potwierdzających zarzuty.

- Pani przyjechały do Sokołowa robić zadymę i nagrały w tej sprawie filmik, który zamieszczono na YouTube. Szkoda tylko, że nie były do tego przygotowane, bo na nagraniu kilkakrotnie nazywają mnie „Zygmuntem Karakułą". Nie przypominam sobie, żebym kiedykolwiek miał tak na imię. Od ponad 63 lat jestem Bogusław Jan - komentuje ze śmiechem włodarz Sokołowa.

Posłanki przed urzędem miasta w Sokołowie Podl. fot. arch.

Jego zdaniem, parlamentarzystki uwierzyły plotkom i zapomniały, że powinno się je sprawdzić, zanim zostaną upublicznione. - „Informacji", które chciały tu weryfikować, na pewno nie udzielił im nikt z urzędu - dodaje Bogusław Karakula. - Tak długo pracuję z tymi ludźmi, że mam do nich zaufanie.

Burmistrz Sokołowa uważa, że piątkowa interwencja naruszyła jego prawa. - Na pewno tego tak nie zostawię. Sprawa powinna zaciekawić prokuraturę - kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Twoje światła, nasze bezpieczeństwo

To, jak działają w aucie światła, jak są ustawione, ma znaczenie dla bezpieczeństwa na drogach. Właśnie ruszyła akcja, w ramach której odbędą się ogólnopolskie dni otwarte w stacjach kontroli pojazdów, funkcjonujących pod patronatem Instytutu Transportu Samochodowego oraz zrzeszonych w Polskiej Izbie Stacji Kontroli Pojazdów, należących do Polskiego Związku Motorowego, jak też w innych, które zgłosiły chęć uczestnictwa w kampanii.

7 i 21 listopada kierowcy bezpłatnie będą mogli sprawdzić światła swoich pojazdów. Aplikacja Yanosik doprowadzi użytkowników do najbliższej stacji kontroli wspierającej akcję. Wykaz stacji diagnostycznych, które biorą udział w kampanii, jest zamieszczony na stronach jednostek policji w całej Polsce. **(ak)**

Caritas Diecezji Siedleckiej

Rozwiń skrzydła i talenty

Do 15 listopada trwa nabór wniosków do trzech programów stypendialnych, realizowanych za pośrednictwem Caritas Diecezji Siedleckiej. Dzięki: „Skrzydłom", „Dwóm Talentom" oraz „Otwartemu Horyzontowi" wsparciem zostaną objęte dzieci i młodzież, których rodziny znalazły się w trudnej sytuacji materialnej lub losowej.

Program „Skrzydła" pozwala skorzystać z refundacji kosztów zakupu pomocy naukowych oraz opłat, związanych z dojazdami do szkoły, pobytem w internacie czy udziałem w wycieczkach szkolnych.

Stypendium „Dwa Talenty" pozwala na dofinansowanie kursów, szkoleń i warsztatów oraz zakup instrumentów muzycznych i profesjonalnych pomocy dydaktycznych dla uzdolnionej młodzieży.

„Otwarty Horyzont" jest skierowany do uczniów osiągających wysokie wyniki w nauce oraz wyróżniających się zaangażowaniem i aktywnością w rozwoju swoich pasji i zainteresowań. Wsparcie finansowe może w tym przypadku być przyznawane jednorazowo lub cykliczne przez czas trwania stypendium.

Wszystkie trzy programy są prowadzone we współpracy z pedagogami szkolnymi, parafialnymi zespołami Caritas, szkolnymi kołami Caritas oraz osobami znającymi sytuację rodzinną dziecka. Szczegółowe informacje dla potrzebujących pomocy oraz darczyńców, pragnących otoczyć wsparciem dzieci i młodzież, można uzyskać na stronie: www.siedlce.caritas.pl, pod numerem tel. 780 061 313 oraz pod adresem mailowym: skrzydla.siedlce@caritas.pl. **(Ana)**

Kapłan z covidem

Koronawirusa wykryto u jednego z księży z parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Górkach k. Garwolina. W związku z tym Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Garwolinie prosi o zgłaszanie się osób, które uczestniczyły w nabożeństwach **od 25 do 30 października**. Szczególnie poszukuje osób, które przystępowały do komunii świętej i tych, które odczuwają gorsze samopoczucie. Telefony kontaktowe: 25 684 35 95, 25 684 33 08 w. 48 lub 37, a po godz. 15.00 601 079 113. **(MB)**

Gmina Krzywda uchwaliła fundusz sołecki.
Kto dostanie najwięcej pieniędzy, a komu przypadnie najmniej?

Sołectwa decydują o wydatkach

W gminie Krzywda radni po raz pierwszy wyodrębnili w budżecie gminy fundusz sołecki, o którego wydatkowaniu decydują mieszkańcy.

Rada gminy przeznaczyła do dyspozycji mieszkańców ponad 735,5 tys. zł. Pieniądze zostaną podzielone na 25 sołectw, proporcjonalne do liczby mieszkańców. Największą kwotą, bo sięgającą prawie 52,5 tys. zł, będą dysponować mieszkańcy takich sołectw, jak: Okrzeja I, Wola Okrzejska, Krzywda i Huta Dąbrowa. Na końcu listy znajdują się takie sołectwa, jak: Budki (18,5 tys. zł), Laski (ok. 17,5 tys. zł), Nowy Patok (niemal 17 tys. zł) oraz Wielgolas (ponad 14 tys. zł).

We wrześniu poszczególne sołectwa ustalały, na co przeznaczą pieniądze (w przyszłym roku). Najczęściej decydowano się na zagospodarowanie terenów wokół świetlic wiejskich i doposażenie tych placówek: ogradzanie, kupowanie mebli, modernizowanie dróg dojazdowych, budowanie altan, placów zabaw i siłowni zewnętrznych. Z większych inwestycji postanowiono wykonać oświetlenie uliczne, zamontować ogrzewanie i klimatyzację w budynku świetlicy oraz rozbudowywać zaplecze kuchenne.

Jedna z rad sołeckich wyraziła chęć wyposażenia samochodu ratowniczo-gaśniczego dla swej jednostki OSP. Samochodu tego jednostka jeszcze nie ma, ale zbiera nań fundusze i zapowiada, że właśnie w przyszłym roku uda się jej już nowy wóz bojowy kupić.

Dotychczas w gminie Krzywda nie uchwalano funduszu sołeckiego. Jego przeciwnikiem był poprzedni wójt **Jerzy Kędra**. Wtórowali mu też radni. Samorządowcy poprzedniej kadencji byli zdania, że po wprowadzeniu w Krzywdzie takiego funduszu gminne pieniądze, które można przeznaczać na ważne inwestycje, zanadto się rozdrobnią, a wsie i tak nie zrealizują żadnego większego przedsięwzięcia.

Po ostatnich wyborach samorządowych doszło do zmiany wójta. Jerzego Kędrę zastąpił **Krzysztof Warda**, zwolennik wprowadzenia funduszu sołeckiego. Rada gminy też zmieniła się w ponad 90 proc. Teraz większość zdecydowała się wprowadzić fundusz, który, ich zdaniem, pobudza aktywność środowisk lokalnych.

Przedsięwzięcia realizowane z funduszy sołeckich muszą spełniać trzy warunki: muszą być zadaniami własnymi gminy, służyć poprawie warunków życia mieszkańców danej wsi i być zgodne ze strategią rozwoju gminy. **(PGL)**

R E K L A M A

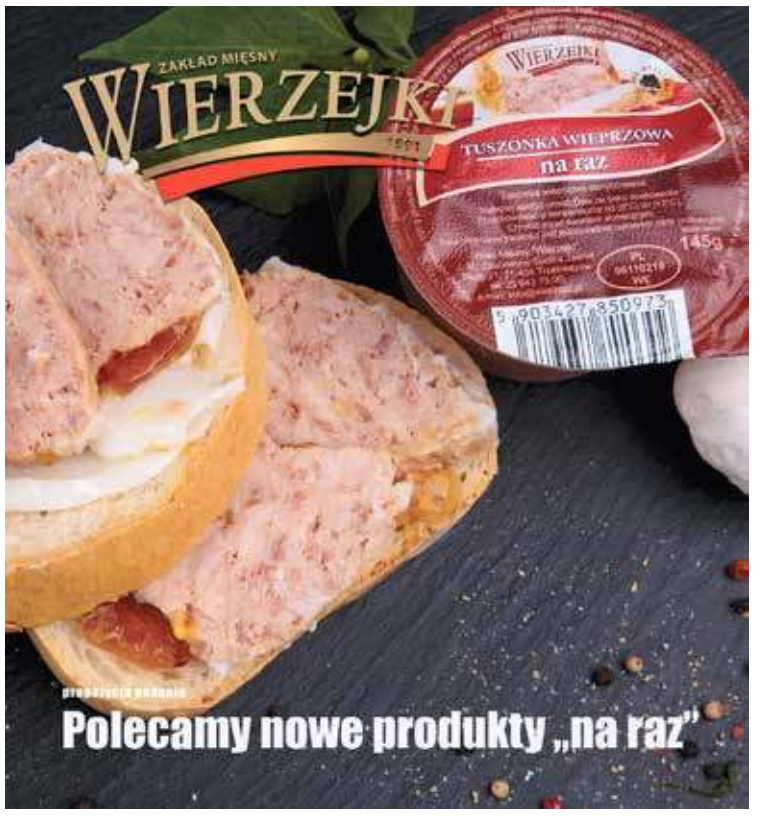

MOIM ZDANIEM...

Kobiety wyszły na ulice...

Robert Garwoliński
nauczyciel z LO im. B. Prusa w Siedlcach

Choć z powodu pandemii mam ograniczony kontakt z uczniami, widzę, że w protesty związane z wyrokiem Trybu Konstytucyjnego z 22 października zaangażowało się ok. 10-20% z nich, głównie dziewczęta. Świadczą o tym choćby ich awatary na platformach, przy pomocy których jest prowadzone zdalne nauczanie - wzbogacono je o czerwony piorun, znak Strajku Kobiet. Te osoby wspominały też, że dyskusja związana z aborcją jest dla nich ważna. Czy biorą udział w demonstracjach, nie wiem, ale nie zdziwiłoby mnie to. Pewna część moich uczniów stale angażuje się społecznie - otwarcie popierali Młodzieżowy Strajk Klimatyczny czy Tęczowy Piątek. Nie jest ich wielu, ale na pewno są widoczni. Kiedy ja byłem w ich wieku, licealiści mniej interesowali się polityką. Dzisiejsi chyba są bardziej świadomi i czują swobodę wyrażania swoich poglądów.

Ewa Białas
pedagog, mieszkanka Mordów

Przez lata wiele narodów wypracowało demokratyczne metody procedowania ustaw, konsultacji społecznych i innych działań poprzedzających ich uchwalenie. Pomaga to zapobiegać przepychaniu w pośpiechu bzdurnych przepisów. Rządzący obecnie Polską zapomnieli o tych metodach, ale teraz przekroczyli granicę, więc są winni temu, co dziś dzieje się na ulicach polskich miast. Wydaje mi się, że to ewidentna prowokacja, wymierzona w kobiety. Władza świadomie sprowokowała je do wyjścia na ulicę, bo chciała przykryć inne swoje działania, choćby wymierzoną w cały naród ustawę, mówiącą o tym, że urzędnicy państwowi nie poniosą odpowiedzialności za łamanie prawa podczas pandemii. Ale kobiety przejrzały tę grę. Ci, którzy idą do władzy, są odpowiedzialni, choćby podpisali nie wiem ile ustaw o tym, że jest inaczej.

Bożena Kaczmarek
mieszkanka gminy Sabnie

W moim otoczeniu osób popierających ostatnie demonstracje kobiet jest mniej więcej tyle samo, co ich przeciwników, ale trudno stwierdzić dokładnie. Wiem za to na pewno: ci pierwsi są aktywniejsi. Po reakcjach na moje wpisy na Facebooku widzę, że bardzo lubią krytykować i atakować. Dlatego ci, którzy są innego zdania, boją się odpowiadać. A szkoda, bo przez to nie ma prawdziwej dyskusji, gdzie szanuje się poglądy drugiej strony i daje jej możliwość wypowiedzi. Taką samą agresję widzę też w protestach na ulicach. Strajkujący już chyba zapomnieli, że te demonstracje zaczęły się od niezgody na orzeczenie Trybunału, i teraz żądają bezwarunkowego prawa do aborcji itp. Moim zdaniem kobiety dały się zmanipulować politykom.

Dorota Olko, rzeczniczka prasowa partii Razem, siedlczanka

Polki masowo wyszły na ulice, bo są wkurzone odbieraniem im godności i prawa do decydowania o sobie. Możemy różnić się poglądami na wiele spraw, ale nikt nie chce, żeby władza z butami wchodziła w jego życie i podejmowała za nas najbardziej intymne decyzje, dotyczące naszego ciała, życia, zdrowia, przyszłości. PiS myślał, że w środku pandemii, tylnymi drzwiami przepchnie drakońskie prawo, któremu sprzeciwia się zdecydowana większość obywateli. To rodzi gniew. Naszą rolą jako opozycji jest dziś nie tylko wspieranie protestujących, ale też proponowanie rozwiązań. Dlatego Lewica od razu złożyła projekt ustawy „ratunkowej", która znosi kary dla lekarzy i osób pomagających w przerwaniu ciąży. Podobne prawo obowiązuje za naszą zachodnią granicą. Kobiety, które decydują się na aborcję, nie mogą zostawać same i muszą czuć się bezpiecznie.

(BS) Zdjęcia: arch.

rys. M. Andrzejewski

Łukasz Komorowski: - To już raczej koniec „Piątki Kaczyńskiego dla zwierząt", ale my nadal...

Patrzymy władzy na ręce

Rolnicy protestujący przeciwko „Piątce dla zwierząt" chyba odnieśli sukces. Jak informował w miniony piątek wicemister rolnictwa, ustawa o ochronie zwierząt, która po poprawkach wróciła z Senatu do Sejmu, nie będzie dalej procedowana. To oznacza, że zmiany, którym byli przeciwni rolnicy, nie wejdą w życie.

- Czy to jest sukces? Trudno jeszcze ocenić – mówi szef NSZZ RI „Solidarność" w powiecie węgrowskim **Łukasz Komorowski**.

200 TRAKTORÓW

Pierwszy protest przeciwko „Piątce dla zwierząt" Łukasz Komorowski i rolnicza „Solidarność" zorganizowali 7 października. Na łące pod Trzebuczą w gminie Grębków zebrało się około 100 ciągników, które w kolumnie przejechały drogą krajową nr 2 do ronda w Iganiach Nowych i z powrotem. - Sprzeciwiamy się tej szkodliwej ustawie, bo ona zagraża wielu gospodarstwom prowadzonym od pokoleń. Jeżeli rządzący nie wycofają się z tych nie do końca rozsądnych pomysłów, będziemy kontynuować protesty – mówił wtedy Łukasz Komorowski.

fot. arch.

Rządzący nie posłuchali, więc 21 października do Trzebuczy zjechało 200 traktorów. Stawili się rolnicy nie tylko z powiatu węgrowskiego, ale też sokołowskiego, mińskiego i siedleckiego. Był to największy rolniczy protest na Mazowszu. Kolumna ciągników wjechała na krajową „dwójkę" i skręciła w kierunku Kałuszyna. Na rondzie w Ryczołku ciągniki skierowały się w stronę Siedlec. W Siedlcach, na rondzie Monte Cassino kolumna zawróciła. Drugi protest trwał prawie 5 godzin.

- Jestem zadowolony z tak licznego udziału rolników. Dziękuję za wsparcie Mazowieckiemu Związkowi Hodowli Bydła i Producentów Mleka, z którym wspólnie organizowaliśmy akcję – mówił 21 października Łukasz Komorowski.

NIE POPIERAMY BARBARZYŃSTWA

Dzień po kolejnych rolniczych protestach Trybunał Konstytucyjny wydał postanowienie w sprawie aborcji. To wywołało sprzeciw środowisk feministycznych i lewicowych. Mimo pandemii, w wielu miastach rozpoczęły się protesty (trwają dalej). Protestujący skierowali gniew nie tylko przeciwko Trybunałowi i PiS, ale też przeciwko Kościołowi. W niedzielę 25 października w wielu miejscach wtargnęli do kościołów, przerwali nabożeństwa, wznosili okrzyki, malowali hasła i symbole protestu (czerwona błyskawica) na kościelnych murach. W niektórych miastach manifestujące kobiety wsparła AgroUnia, która wcześniej protestowała przeciwko „Piątce dla zwierząt".

Ataki na Kościół nie spodobały się rolniczej „Solidarności". Na początku ubiegłego tygodnia Mazowiecka Rada Wojewódzka NSZZ RI „Solidarność" wydała oświadczenie. Związkowcy potępili ataki na Kościół oraz księży i jednocześnie odcięli się od działań AgroUnii. W oświadczeniu czytamy:

- Wzywamy swoich członków, sympatyków i rolników do nieuczestniczenia w zgromadzeniach, odbywających się na terenie Polski, w których uczestniczą środowiska proaborcyjne oraz skrajnie lewicowe. (...) Środowisko rolnicze nie może sobie pozwolić na sytuację, w której społeczeństwo zacznie utożsamiać protesty rolników z barbarzyństwem wobec Kościołów. Przypominamy również, iż skrajna lewica, zasiadająca w Polskim Parlamencie, poparła w 100% projekt ustawy „Piątka dla zwierząt", przeciwko któremu jeszcze niedawno ramię w ramię protestowaliśmy.

„PIĄTKA" DO KOSZA?

W minionym tygodniu wiceminister rolnictwa **Ryszard Bartosik** oświadczył, że prace nad ustawą o ochronie zwierząt nie będą kontynuowane. To oznaczałoby, że zapisy, przeciwko którym protestowali rolnicy, nie wejdą w życie. Czy to sukces środowisk rolniczych?

- Trudno dziś ocenić, czy to już pełen sukces. To może być zasłona dymna i za jakiś czas zwolennicy „Piątki" w Sejmie będą chcieli wrócić do swoich szalonych pomysłów, zwłaszcza że już słychać z ich strony takie zapowiedzi – mówi Łukasz Komorowski. I dodaje: - Jedno, co rządzącym udało się przy okazji tej ustawy, to zjednoczenie rolników, tak jak na początku lat 90. XX w. Wieś się obudziła, rolnicy są świadomi swoich praw. Mam nadzieję, że ten zapał w rolnikach nie zgaśnie. A my jako rolnicza „Solidarność" będziemy uważnie patrzeć rządzącym na ręce. Jeśli będzie trzeba, wrócimy do protestów.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Złote Jacki przyznane

22 października Kapituła Nagrody Złotego Jacka po raz 21. przyznała tę nagrodę.

Do grona laureatów dołączyli w tym roku: prof. dr hab. **Marek Michał Żabka** (arachnolog, podróżnik, autor ponad 80 prac naukowych) za osiągnięcia naukowe; **Igor Strojecki** (genealog, autor kilkudziesięciu publikacji, m. in. o związkach Leona Barszczewskiego z regionem) za działalność popularyzatorską; **Maciej Turkowski** (muzyk) za osiągnięcia artystyczne.

Warto podkreślić, że Kapituła Nagrody Złotego Jacka, złożona z przedstawicieli zarządów: Siedleckiego Towarzystwa Naukowego, Muzeum Regionalnego w Siedlcach oraz Siedleckiego Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „BRAMA" wyłoniła laureatów jednogłośnie.

Ze względu na obostrzenia sanitarne uroczyste wręczenie statuetek i dyplomów odbędzie się w Muzeum Regionalnym w Siedlcach w późniejszym terminie. **(Ana)**

fot. arch.
prof. dr hab. Marek Michał Żabka

fot. arch.
Igor Strojecki

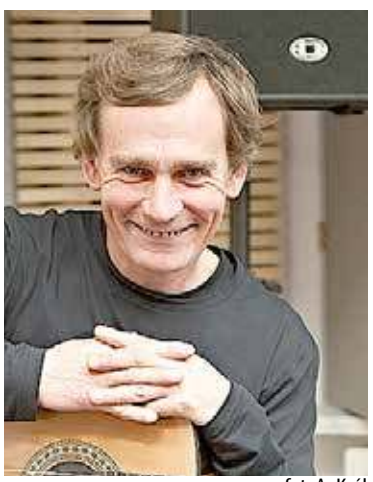

fot. A. Król
Maciej Turkowski

eprasa.pl e6e573aa

Rząd zamyka siłownie, jednocześnie pozostawia otwarte kościoły. Obostrzenia zdroworozsądkowe czy polityczne?

Walcząc o biznes, walczysz o życie

Żeby powstrzymać rozprzestrzenianie się pandemii koronawirusa, zdecydowano o zamknięciu siłowni i sal fitness. Branża stoi nad przepaścią.

- Na siłowniach dba się o wydolność oddechowo-krążeniową, poprawia kondycję, walczy z otyłością. Zamykanie tych obiektów na pewno nie powstrzyma pandemii, wręcz przeciwnie. Odcięcie ludzi od uprawiania sportu, który wspiera ich odporność, może mieć włącznie opłakane skutki – mówi pan **Krystian**, pochodzący z naszego regionu właściciel jednej z warszawskich siłowni.

Mężczyzna nie chce występować w artykule pod swoim prawdziwym imieniem i nazwiskiem. Obawia się, że jawna krytyka władzy może mu zaszkodzić. Ale pod jego słowami mogą się podpisać chyba wszyscy właściciele siłowni i klubów fitness.

- Nie jestem osobą zaangażowaną politycznie. Moja siłownia jest otwarta dla wszystkich, niezależnie od poglądów. Raczej była, bo teraz panowie w krawatach zdecydowali, że stanowi ogromne zagrożenie dla zdrowia i życia Polaków.

Pan Krystian w działaniach antypandemicznych dostrzega mnóstwo niekonsekwencji.

- Sporty siłowe nie są uprawiane w grupach, tylko indywidualnie. Między ludźmi nie dochodzi do bezpośrednich kontaktów, jak choćby podczas tańca. Tymczasem jest decyzja o zamykaniu siłowni, a szkoły tańca mogą funkcjonować normalnie. Gdzie w tym wszystkim logika?

Przedsiębiorca uważa, że za wprowadzeniem kolejnych obostrzeń bardzo często nie stoi zdroworozsądkowe podejście, tylko względy polityczne.

- Proszę zauważyć, że kościoły wciąż pozostają otwarte, a grupa, która uczęszcza tam najliczniej, jest chyba szczególnie zagrożona. Wydaje mi się, że PiS po prostu nie chce się narażać swojemu elektoratowi. My mamy widocznie dużo mniejszą siłę przebicia.

Czy siłownie mogły być ogniskami zakażeń? Nie słyszałem o żadnym takim przypadku, nie wydaje mi się to nawet możliwe. Klienci siłowni to najczęściej ludzie, którzy wręcz pedantycznie dbają o swoje zdrowie. Na przykładzie mojego obiektu mogę powiedzieć, że skrupulatnie stosowaliśmy się do wszystkich względów bezpieczeństwa. Zachowywane były wymagane odstępy, regularnie czyszczone przyrządy, wszędzie porozstawiane środki do dezynfekcji. Okazuje się, że wszystkie te starania były na nic, bo i tak nas zamknęli – opowiada pan Krystian.

Jak przedsiębiorca wspomina pierwszy lockdown?

- Pamiętam wprowadzenie w Polsce stanu wojennego, ale nie czułem się wtedy tak zagrożony, jak przez pandemię. Raz, że to groźna choroba, a dwa, zostało mi uniemożliwione zarabianie na życie. Byłem bardzo bliski bankructwa.

fot. arch.

Co go przed tym uchroniło?

- Na pewno trochę pomogła tarcza antykryzysowa. Jestem wdzięczny, ale realnie patrząc, potrzeby były znacznie większe od rządowego wsparcia. Trzeba było się ratować na własną rękę. Udało się wynegocjować z najemcą obniżkę czynszu, wsparli nas też ludzie, którzy dobrze nam życzą, a wiedzieli, jak bardzo dostaliśmy po du*ie. Był to piękny wyraz solidarności. Wszystkich strat i tak nie udało się zrekompensować. Moje oszczędności zostały mocno nadwyrężone.

Pan Krystian opowiada, że po odmrożeniu gospodarki do jego siłowni wróciło 60-70% klubowiczów.

- Obawiam się, że przedpandemiczne dobre czasy już nie wrócą. Część naszych klientów straciliśmy na zawsze. Ludzie zainwestowali w prywatny sprzęt, zaczęli ćwiczyć, oglądając filmiki na YouTube. Nawet jak już wszystko będzie w porządku, co na chwilę obecną wydaje się bardzo odległą perspektywą, nasza branża musi się liczyć z ogromnym odpływem pieniędzy.

Przedsiębiorca uważa, że siłownie i kluby fitness kolejnego zamknięcia mogą nie przetrwać. Nie dziwi go, że ludzie swój sprzeciw coraz częściej wyrażają na ulicy.

- Są zdesperowani, bo co innego mogłoby ich popchnąć do protestowania w środku szalejącej pandemii? Walcząc o biznes, walczysz o życie. Ludzie coraz częściej stają przed wyborem: albo protestować, bo dzięki temu może uda się coś ugrać, albo zgodzić się na utratę dorobku. Od 16 lat prowadzę własny biznes. Tak źle jak teraz nie było nigdy. Autentycznie obawiam się, że będę musiał zwolnić pracowników, a potem sam pójdę z torbami. **(PŚ)**

R E K L A M A

Głosuj na projekty w Budżecie Obywatelskim Mazowsza!

Głosowanie na www.bom.mazovia.pl od 26 października do 16 listopada 2020 r.

BUDŻET OBYWATELSKI MAZOWSZA

Mazowsze. serce Polski

Szpilki Zaczyńskiej

Upokorzony

Zdjęcia Jarosława Kaczyńskiego, chronionego w Sejmie przez rosłych strażników, obiegły świat. Malutki przerażony człowiek z niepewną miną i strachem wypisanym na twarzy. Ten widok zostanie z nami na zawsze. Najważniejszy wódz. Człowiek, który trzęsie PiS-em i całym krajem. Doprawdy...

Najważniejszego wodza chroniono przed kobietami. Ach, panie nie chciały go bić. Nawet wytarmosić. Po prostu dwie posłanki zbliżyły się do pana posła, czyli kolegi z pracy. I wyrosła przed nimi żywa tarcza. Najważniejszy wódz, czyli kolega z pracy, nie wyszedł zza pleców zasłaniających go posłów PiS i strażników, nie powiedział: „Ech, dajcie spokój". Bał się. I, niestety, wszyscy zobaczyli ten strach. Wręcz cały świat.

Ktoś musiał za to zapłacić. Kto? Wiadomo. Kobiety. Te, które wyszły na ulice, nie bojąc się głośno wykrzykiwać wulgaryzmów pod adresem PiS. Te, których tak się przestraszył ten największy wódz.

Gdy szef PiS wygłosił sławetne orędzie, wzywające do obrony kościołów, wiedział, co robi. Tylko tak mógł wywołać wojnę i zakłamać rzeczywistość. Bo kobiety i popierający je mężczyźni nie szli burzyć kościołów. Po ulicach rozlały się konkretne, antypisowskie hasła. Bezpardonowe. Pełne gniewu. Na PiS.

Zaraz po apelu upokorzonego prezesa na ulicach pojawiły się bojówki kiboli. Kiedyś krzyczeli: „Donald matole...", teraz wbiegali w tłum kobiet, przewracali je, szarpali, bili. Ktoś trafnie napisał: „Prawdziwi mężczyźni umawiają się z kobietami na randki, a nie stoją pod kościołem, wypatrując, której by tu wp...ć". Ale taka to już cena upokorzenia największego wodza. Ktoś musiał dostać... A kobieta to łatwy cel. Nie odda, bo napada na nią zgraja, bo bić się raczej nie umie, bo ma estrogeny a nie testosteron... Taka natura. Dlatego na manifestacjach krzyczy z całych sił, ale nikogo nie bije.

A świat się przygląda zdjęciom z Polski. Na jednych mały przerażony człowieczek wygląda zza pleców rosłych strażników, a na drugich dziewczęta i kobiety maszerują z gniewem w oczach, silne, zdesperowane, ale nie kryją się za nikim, za niczyimi plecami. Więc ucz się od nich wodzu PiS. Ucz.

I nie każ im płacić za swoje upokorzenie. Nie wywołuj wojny.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Urwisko

Obyczaje Spartan dotyczące noworodków opisał Plutarch w „Żywotach": „Jeśli stwierdzili, że dziecko jest chuderlawe i zniekształcone, odsyłali na tak zwane Apothetaj, urwisko na zboczach Tajgetu, byli bowiem przekonani, że będzie lepiej i dla niego, i dla państwa, gdy umrze, skoro od samego początku było chore i bezsilne".

Takie były zwyczaje w starożytności. Zwrotnicę dziejów przestawił Jezus, mówiąc: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnie żeście uczynili". Istoty chuderlawe i zniekształcone mogły mieć nadzieję.

Cywilizacja chrześcijańska zmieniła świat. Nie od razu, oczywiście, nie od razu. Ale kierunek był jednoznaczny – ujmujemy się za życiem, za tym, co słabe. To wcale nie „Francuzi wymowni / Zrobili wynalazek: iż ludzie są rowni". Bo „o tym dawno w Pańskim pisano zakonie" (czyli w Ewangelii) / „I każdy ksiądz toż samo gada na ambonie". (Skąd cytat? A poszukajcie . . .).

Przez całe wieki kalecy żebrali pod kościołami. Nie przed oberżami i zamtuzami. Bo wiedzieli, że jeśli liczyć na wsparcie, to najpewniej wśród tych, którym w uszach brzmią jeszcze słowa: Co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnie żeście uczynili.

Parę miedziaków wrzuconych do miseczki to niewiele. Jednak życiowa perspektywa zdecydowanie lepsza niż spartańskie urwisko. W ogóle świat idzie z postępem. Coraz mniej żebrania pod kościołami. Mamy za to Caritas, Owsiaka, charytatywne aukcje, internetowe zbiórki... Ten sam jest szczery odruch serca i mały wyrzut sumienia: Czy dość zrobiłem dla braci moich najmniejszych, dla tego, co chuderlawe i zniekształcone, słabe i bezsilne?

Czy w takich sprawach w ogóle można zrobić dość? Czy zawsze za mało? Przecież stać nas dzisiaj jako społeczeństwo na to, by zapewnić opiekę wszystkim dzieciom, nawet tym, których rodzice nie chcą. Tyle pieniędzy wydajemy na różne rzeczy.

A może to wszystko już nie obowiązuje? Nie ma znaczenia... Bo zwrotnica dziejów znowu się odwraca i – wyposażeni w nowoczesne ultrasonografy, testy genetyczne i inne wytwory cywilizacji – ponownie jesteśmy nad urwiskiem? Próbując bronić się przed piekłem, idziemy w piekło. Głośnym krzykiem zagłuszając resztki sumienia.

Ci, którzy dzisiaj na manifestacjach rzucają wszystkim w twarz to gniewne słowo na literę „W", w przyszłości mogą sami je usłyszeć. Oby nie od swoich dzieci. Na Instagramie tego nie widać, ale młodość i zdrowie nie trwają wiecznie. Nie tylko dzieci mogą być słabe i bezsilne. Ci, którzy swoje przeżyli, wiedzą: Pan Bóg nierychliwy, ale sprawiedliwy. A ci, którzy Pana Boga nie poważają, a swoje gniewne „W" wywodzą z innych źródeł, powinni pamiętać: Karma wraca.

DARIUSZ KUZIAK

Siedlecka „Jedynka" biła rekord w czytaniu

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej w Siedlcach już po raz kolejny brała udział w I międzynarodowej edycji Ogólnopolskiej akcji bicia rekordu w liczbie osób czytających na szkolnej przerwie pod hasłem „Przerwa na czytanie".

Wydarzenie odbyło się w ramach Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych oraz kampanii społecznej „Cała Polska Czyta Dzieciom".

- Celem akcji była promocja czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, zachęcenie uczniów do sięgania po książkę w każdej sytuacji i w każdym miejscu oraz pokazanie uczniom, że czytanie jest ciekawe – mówi jedna z organizatorek akcji w siedleckiej Jedynce, **Jolanta Hardej**.

Czytanie odbywało się na wszystkich przerwach w różnych miejscach w szkole: na korytarzu, w bibliotece, w salach lekcyjnych, świetlicy i w sali gimnastycznej. Dzieciom z najmłodszych klas czytali starsi uczniowie z koła czytelniczego, ubrani w stroje bohaterów ulubionych baśni i opowiadań. Największą popularnością wśród uczniów cieszyła się strefa czytania „Magiczna Podróż z Harrym Potterem".

- Teraz pozostało nam już czekać na wyniki rekordu 2020 – śmieje się Jolanta Hardej. **(MZ)**

fot. arch.

Kolejne oddziały mińskiego szpitala tylko...

Dla zakażonych koronawirusem

Do oddziału chorób wewnętrznych Szpitala Powiatowego w Mińsku Mazowieckim nadal mogą być przyjmowani tylko pacjenci z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2. Ponadto od 31 października dla pacjentów zakażonych koronawirusem zostały przeznaczone: oddział położniczo-ginekologiczny (36 łóżek), oddział chirurgii ogólnej (31 łóżek) oraz oddział anestezjologii i intensywnej terapii (6 łóżek).

Oddział neonotologiczny w mińskim szpitalu zapewnia opiekę noworodkom po porodzie. Oddział pediatryczny, ambulatoryjna opieka specjalistyczna, diagnostyka obrazowa i laboratoryjna funkcjonuje na dotychczasowych zasadach. Pacjenci niezakażeni wirusem SARS-CoV-2, mający aktualne skierowania do szpitala, powinni kierować się do innych placówek. Najbliższe znajdują się w: Warszawie, Siedlcach, Wołominie, Garwolinie, Węgrowie i Sokołowie Podlaskim. Należy też pamiętać, że SOR przyjmuje pacjentów wyłącznie w stanie zagrożenia życia. **(T.MARK)**

Znów kradną na wnuczka

Jak poinformowała kom. **Agnieszka Świerczewska**, oficer prasowy siedleckiej policji, 29 października doszło do kilku prób oszustwa „na wnuczka". Wszystkie, na szczęście, były nieudane, bo nikt nie uległ oszustom.

Policja prosi, by uświadamiać starszych ludzi i zwracać uwagę na wszelkie podejrzane sytuacje, zmierzające do wyłudzeń pieniędzy od seniorów. **(ak)**

Uszkodził samochód, wybił szyby w domu i groził kobiecie.

Usłyszał zarzuty karne

24-letni mężczyzna został zatrzymany przez policjantów po tym, jak awanturował się z domownikami. Do zdarzenia doszło w gminie Siennica.

- Policjanci zostali wezwani, ponieważ domownicy bali się awanturującego mężczyzny. Był on nietrzeźwy, alkomat wykazał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Kiedy zdał sobie sprawę z obecności policjantów, uspokoił się – informuje **Marcin Zagórski**, oficer prasowy mińskiej policji.

Policjanci ustalili, że 24-latek chciał dostać się do środka, żeby zabrać swoje ubrania. Zachowywał się przy tym agresywnie wobec swojej konkubiny i jej matki. Uszkodził zaparkowany na posesji samochód oraz wybił szyby w oknach domu. Kobiecie groził wyrządzeniem krzywdy, jeśli nie otworzy mu drzwi.

- Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Kiedy wytrzeźwiał, śledczy z wydziału dochodzeniowego przedstawili mu dwa zarzuty karne: zniszczenia mienia o wartości1500 zł oraz gróźb karalnych kierowanych wobec matki swojej konkubiny – informuje mińska policja.

24-latek przyznał się do tych czynów i skorzystał z możliwości dobrowolnego poddania się karze grzywny i pozbawienia wolności w zawieszeniu. Został także zobowiązany do naprawienia wyrządzonej szkody. Policjanci będą teraz monitorować sytuację tej rodziny. **(T.MARK)**

Manifestacje spontaniczne

W miastach w całej Polsce odbywają się demonstracje przeciwko wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji. Jedna z takich manifestacji odbyła się w Węgrowie w niedzielę 25 października.

- Czy ktoś z organizatorów zgłaszał się do pana burmistrza o zezwolenie na tę demonstrację? – zapytał na ostatniej sesji (29 października) radny Tomasz Staręga.

- Nikt z organizatorów nie zwracał się o zgodę. To manifestacje spontaniczne, one rządzą się swoimi uwarunkowaniami – odparł burmistrz **Paweł Marchela**. I zaznaczył: - Gdyby ktoś zwracał się do mnie o zgodę (na demonstrację – przyp. red.), to oczywiście na mocy obowiązującego prawa zgody nie mógłbym wydać. **(sej)**

O czarnym spacerze w Węgrowie czytaj także na str. 9.

- Ważne było, że wszyscy szliśmy ramię w ramię - mówi jedna z organizatorek.

Węgrów nie śpi?

- Jeszcze 5 lat temu Węgrów był miastem, gdzie 85% głosowało na PiS. Teraz ponad tysiąc osób wyszło na ulice, by okazać oburzenie tym, że partia rządząca ingeruje w ich życie - mówi Danuta Domańska. Czy w mieście rośnie nowa opozycja?

Protest w Węgrowie z 25 października fot. DD

Pani Danuta to weteranka, jeśli chodzi o antypisowskie protesty w Węgrowie. Zaczęła w 2016 r. od zorganizowania tu Ogólnopolskiego Strajku Kobiet, a potem były m.in. manifestacje przed sądami. - Wtedy przychodziło około 40 osób. Widziałam głównie seniorki i garstkę osób po czterdziestce - wspomina.

Pierwszego „Czarnego Spaceru" w Węgrowie, który odbył 25 października, nie organizowała, była tylko uczestniczką. - Spodziewałam się, że teraz będzie może 100 uczestników - mówi. - A było ponad 1000, głównie młodzież, ale też małżeństwa z wózkami i kobietami w ciąży. Jak żyję, nie widziałam w tym mieście czegoś podobnego. Wzruszyłam się, widząc, że udało się to zorganizować.

MUSI BYĆ PROTEST

Protestu z 25 października nie byłoby w Węgrowie bez Iwony. Kiedy proszę, by się przedstawiła, mówi tajemniczo: „Lat 40+, wykształcenie wyższe podyplomowe, dyrektor finansowy, wierząca w Boga". I wspomina, że w poprzedzającą demonstrację sobotę odpoczywała po tygodniu pracy. - Zaczęłam oglądać w telewizji transmisje z protestów w różnych miastach Polski. I w pewnym momencie przyszła mi do głowy myśl, przecież w Węgrowie też jest dużo kobiet, które nie zgadzają się z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego i także mogą wyrazić swoje niezadowolenie z tego orzeczenia, biorąc udział w marszu ulicami naszego miasta - opowiada.

Swoimi przemyśleniami Iwona podzieliła się wtedy z córką, a ta odpowiedziała jej, że „musi być protest". Kiedy kobieta zasięgnęła u znajomej prawniczki porady w sprawie zorganizowania takiej akcji, pojawił się kolejny problem: jak powiadomić o tym inne kobiety? Przyszła jej do głowy grupa na Facebooku, poświęcona... ofertom sprzedaży, która ma 16 tys. członków.

Napisała tam: „...a może jakiś marsz w Węgrowie na znak protestu przeciwko czwartkowemu wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego? Węgrów śpi?". Nie spał, bo odezwało się mnóstwo młodych kobiet, które poparły inicjatywę: - Jedna zaoferowała się, że rozwiesi ogłoszenia o proteście na drzwiach do klatek bloków, druga, że ma w domu czarne balony i może je napompować helem, a inne, że mogą zrobić transparenty. Moja córka też od razu wzięła się za robienie transparentów.

RAMIĘ W RAMIĘ

Kiedy w niedzielę po godz. 13.00 rozpoczynał się protest, przy fontannie na węgrowskim rynku stało ok. 100 osób. - Pomyślałam sobie: „Ale super", bo dzień wcześniej w dużych Siedlcach też było tylu uczestników - przypomina sobie Iwona. Po kilku minutach obejrzała się za siebie i zobaczyła tłum. - Nie wierzyłam. Poczułam też wtedy, że nie ma znaczenia, czy ktoś z nas jest zaangażowany społecznie, czy politycznie. Ważne było, że wszyscy szliśmy ramię w ramię, walcząc o wolny wybór dla kobiet - mówi dziś.

I dodaje, że demonstracja, choć „nadzwyczaj spontaniczna" i bez planu, przebiegła znakomicie. - A przecież nawet osobiście nie znałam dziewczyn, które pomagały przy proteście - komentuje.

TO JUŻ RUCH?

Na początku ubiegłego tygodnia Danuta Domańska powiedziała mi: „Myślę, że to się nie skończy na 1 strajku". I dodała, że 25 października demonstranci wygłaszali apele pod adresem węgrowskiej senator **Marii Koc**. - Część z nich mówiła, że do tej pory ją popierali, a teraz stracili szacunek. A przy klasztorze krytykowali współpracującego z panią senator proboszcza, ks. Romualda Koska - relacjonowała kobieta.

Kilka dni później okazało się, że kolejny marsz zaplanowano na 31 października. Czy to znaczy, że zapoczątkowany „Czarnym Spacerem" w Węgrowie ruch przetrwa dłużej? Czy może przekształcić się w działalność w sprawach lokalnych? - Tu nie ma mowy o żadnym ruchu społecznym. To jest wyraz buntu, niezgody na zmuszanie kobiet do tego, czego nie chcą - odpowiada Iwona.

Czy pozostałe uczestniczki węgrowskiego „przebudzenia" podzielają jej zdanie? Czas pokaże...

BARTOSZ SZUMOWSKI

R E K L A M A

Cyfryzacja ARiMR – APLIKACJA MOBILNA

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa uruchomiła aplikację na smartfony, będącą platformą do wzajemnych kontaktów ARiMR i rolników. To kolejne cyfrowe narzędzie, stworzone przez Agencję, służące załatwianiu w niej spraw bez konieczności udawania się do urzędu. Co ważne, korzystanie z aplikacji jest dobrowolne.

Aplikacja mobilna to kolejny projekt, który jest efektem realizowanej przez ARiMR strategii Agencja 4.0. W obliczu wybuchu pandemii technologie cyfrowe stają się, jak nigdy przedtem, istotne w działalności urzędów i instytucji państwowych, umożliwiając im w trudnych warunkach realizację powierzonych zadań.

Za pomocą nowej aplikacji rolnik będzie mógł przesłać do ARiMR wymagane fotografie dokumentów lub zdjęcia swoich gruntów i upraw, potrzebne np. do weryfikacji wniosku o dopłaty obszarowe. Zbędne staną się papierowe pisma czy osobiste stawienie się w urzędzie. Skróci się zatem czas obiegu korespondencji, ograniczone zostaną koszty papieru i przesyłek, zmniejszy się także liczba kontroli na miejscu przeprowadzanych w gospodarstwach rolników przez pracowników Agencji. W konsekwencji zyska rolnik – korzystanie z mobilnej aplikacji przyspieszy ocenę jego wniosku i wydanie decyzji, a tym samym wypłatę pieniędzy.

Jak aplikacja działa w praktyce?

By móc korzystać z aplikacji mobilnej, potrzebny będzie smartfon, działający w systemie Android lub iOS.

KROK 1: Pobierz bezpłatnie aplikację Mobilna ARiMR ze sklepu internetowego, a następnie zainstaluj ją na urządzeniu mobilnym.

KROK 2: Zaloguj się do konta w aplikacji. Login to twój numer identyfikacyjny producenta rolnego. Pierwsze hasło, służące do zalogowania się w aplikacji, otrzymasz od ARiMR na adres e-mail. Podczas pierwszego logowania ustalasz nowe, indywidualne hasło. W każdym czasie możesz dokonać jego zmiany. W przypadku trzykrotnego podania podczas logowania błędnego hasła dostęp do konta aplikacji zostanie zablokowany. Ponowny dostęp do systemu teleinformatycznego ARiMR uzyskasz po złożeniu wniosku o nadanie hasła, które zostanie ci przesłane na adres e-mail.

KROK 3: Po zalogowaniu się sprawdź dostępną w aplikacji listę zadań przekazanych przez ARiMR, o ile zadania takie zostały do ciebie wysłane.

KROK 4: Wykonaj zadanie. Zadanie może obejmować prośbę o wykonanie zdjęć geotagowanych wskazanych obiektów, zgłoszonych uprzednio w ramach wniosków złożonych w ARiMR, tj. działka rolna, uprawa lub inne obiekty terenowe czy też zdjęć dokumentacji. W ramach zadania do wykonania wskazane są konkretne elementy, które powinny zostać sfotografowane, jak również minimalna i maksymalna liczba zdjęć danego elementu. W przypadku elementów terenowych otrzymasz udostępnione na podkładzie mapowym punkty w terenie, w których powinieneś wykonać zdjęcie geotagowane, jak również wskazówkę o kierunku wykonania zdjęcia.

WAŻNE! Urządzenie mobilne, na którym jest uruchomiona aplikacja, musi mieć włączoną usługę geolokalizacji. Natomiast wykonanie zdjęć nie wymaga, aby urządzenie miało w danym momencie tzw. zasięg, czyli aktywne połączenie z internetem.

KROK 5: Wyślij zdjęcia. Zaznacz w aplikacji zdjęcia do wysłania i wybierz przycisk WYŚLIJ. Wysłanie zdjęć możliwe jest tylko w momencie, gdy aplikacja ma połączenie z internetem. Przesłany przez ciebie materiał zostanie poddany ocenie ARiMR. W przypadku, gdy Agencja uzna, że wymagane jest ponowne wykonanie zdjęć, zadanie zostanie do ciebie ponownie wysyłane w celu dokonania jego korekty.

WAŻNE! Na wykonanie i przekazanie zdjęć do ARiMR masz 14 dni od przesłania zadania. W przypadku braku Twojej odpowiedzi, po tym terminie weryfikacja obiektów terenowych i dokumentacji zostanie przeprowadzona na miejscu w ramach kontroli terenowej.

Jakie są zalety korzystania z aplikacji Mobilna ARiMR?

- ułatwia wzajemne kontakty rolników i ARiMR;
- umożliwia załatwienie sprawy bez konieczności wizyty w urzędzie, a tym samym oszczędza czas i pieniądze;
- skraca czas obiegu dokumentów i przyspiesza rozpatrywanie wniosków;
- ogranicza kontrole na miejscu;
- jest prosta w obsłudze – aplikacja krok po kroku podpowie, jak wykonać zadanie;
- korzystanie z aplikacji jest dobrowolne.

Szczegółowe informacje nt. APLIKACJI MOBILNEJ są dostępne na stronie https://www.arimr.gov.pl/mobilna-arimr.html

PK

„Wójcie, robisz działania podkopowe", „Nie umie pan? To niech się pan douczy" – podczas dyskusji o zamiarze likwidacji szkoły w Lipnie (gm. Platerów) emocje sięgały zenitu.

Z piątku na poniedziałek

Radni gminy Platerów i wójt Jerzy Garucki są za likwidacją szkoły w Lipnie. Rodzice uczniów i nauczyciele mówią: „Nie". Winą za to, że w placówce zmniejsza się liczba uczniów, obarczają wójta.

To nie jest typowa malutka wiejska szkółka. To kilka budynków, o łącznej powierzchni prawie 9 tys. m² (w tym wybudowana niedawno pełnowymiarowa sala gimnastyczna). Do placówki w Lipnie uczęszcza 38 uczniów i 10 przedszkolaków.

SZYBKA AKCJA

O planach zlikwidowania szkoły rodzice i nauczyciele dowiedzieli się w piątek 16 października. A już w poniedziałek 19 października uchwałą o zamiarze likwidacji zajmowali się radni. Rodzice i nauczyciele tłumnie pojawili się na sesji.

- Przez weekend chcecie zamknąć szkołę, która ma 100 lat? Bulwersująca prędkość. A gdzie konsultacje społeczne? – pytała **Jolanta Brodowska-Szewczuk** z Lipna. I dodała: - Nasza placówka jest świetnie wyposażona, dysponuje salą gimnastyczną, czego nie ma nawet szkoła w Platerowie. Mamy to zmarnować?

Wójt Garucki i radni podkreślali: przyjęcie uchwały nie oznacza kresu istnienia szkoły. Mieszkańcy mogą zawiązać stowarzyszenie i sami prowadzić placówkę.

- Proszę myśleć logicznie, skoro gmina nie jest w stanie dźwignąć kosztów utrzymania tej szkoły, to stowarzyszenie da sobie radę? Kompletna bzdura! – zdenerwowała się Jolanta Brodowska-Szewczuk.

BO NAUCZYCIELE KOSZTUJĄ

Radni mówili, że rodzice powinni się przyjrzeć, ile samorząd wydaje na pensje dla nauczycieli w Lipnie. Wzburzyło to pedagogów.

- Informacje o kwotach, jakie gmina wydaje na nasze płace, są podane po to, by nastawić ludzi przeciwko nam! – krzyczała **Maria Kapacz**, nauczycielka z Lipna. – Odarto mnie z godności! Po 38 latach pracy, tuż przed emeryturą, chcecie mnie pozbawić pracy! I nie tylko mnie! Nauczycieli w wieku przedemerytalnym jest w naszej szkole więcej! Policzyliście, ile gmina wyda na ich półroczne odprawy?!

Przewodnicząca rady **Małgorzata Musiolik** usiłowała przerwać te wypowiedzi. Upominała, żeby mówić ściśle na temat, bo program sesji jest napięty.

- Nas to nie interesuje, bo na cztery komisje oświatowe, na których ważyły się nasze losy, nie zaprosiliście ani rodziców, ani dyrekcji, ani nauczycieli! – grzmiała Maria Kapacz. Potem zaznaczyła: – Jak można tak mówić o tym, że drogo kosztujemy, jak od 10 nie dostaliśmy dodatku uzupełniającego! Gwarantowany fundusz nagród jest w budżecie, a nie wypłaca się go, bo gmina nie ma pieniędzy!

Na sesję przyszli rodzice i nauczyciele.

Szkoły w Lipnie broniła m.in. Jolanta Brodowska-Szewczuk

KOLEŻANKA PANU RADZI

Maria Kapacz podkreśliła, że, podobnie jak wójt, jest absolwentką szkoły w Lipnie.

I rozemocjonowana mówiła: - Wójcie obiecywałeś, że nie zamkniesz naszej szkoły, a robisz działania podkopowe, wyrażając od lat zgodę na to, by dzieci z naszego obwodu wozić do szkoły w Platerowie, gdzie jest gorsza infrastruktura Wójcie! Usłyszałam od ciebie, że mogę iść na zasiłek! Ale jak pan nie umie zdobyć pieniędzy na oświatę, to panu powiem jak koleżanka szkolna: niech się pan douczy i nauczy się je pozyskiwać!

Marię Kapacz poparła mama jednego z uczniów **Bożena Bąk**: - W naszej szkole powinno być o 40 dzieci więcej. Nie ma ich, bo co roku pojawiają się wieści, że placówka będzie likwidowana. Więc rodzice zapisują dzieci do szkoły w Platerowie. Dojazd do niej dzieciom z naszej wsi wójt organizuje za pieniądze gminy. A nie robi nic, by utrzymać naszą placówkę - stwierdziła.

Kolejny rodzic, **Łukasz Folwarski**, zaznaczył, że w ostatniej kampanii wyborczej wójt gwarantował mieszkańcom Lipna, że nie zamknie szkoły. – A dzisiaj nam świnię podłożył – ocenił. I zaapelował: Mam prośbę do radnych. Nie róbcie tak, byśmy jako szkoła i społeczność popłynęli z szambem.

WINA RZĄDU

Emocje nie gasły, ale przewodnicząca nie dopuszczała już rodziców do głosu. Wiceprzewodniczący rady **Kazimierz Kinowski** wyjaśnił, że gmina organizuje dojazdy dzieci z Lipna do Platerowa, bo chcą tego rodzice. Dodał, że na roczne utrzymanie jednego ucznia w Lipnie gmina wydaje dwa razy więcej niż na ucznia w Platerowie czy Górkach.

-Samorząd nie dostaje pieniędzy na podwyżki dla nauczycieli. Podwyżki zagwarantowane przez państwo. Ale państwo wszystko zwaliło na wójta, na gminy – mówił, zaznaczając też: - Ubliżacie wójtowi, że nie potrafi gospodarować. Jestem radnym trzecią kadencję i nie widzę błędów w gospodarowaniu. Może wójt nie jest wykształcony, ale gospodarzem jest dobrym!

Przewodnicząca Małgorzata Musiolik dodała, że radni od dawna zastanawiali się nad losem szkoły w Lipnie. Przypomniała rodzicom, że spotkanie w sprawie zamiaru jej likwidacji miało się odbyć tydzień wcześniej.

- Nie odbyło się, bo chcieliśmy wam dostarczyć dane o kosztach utrzymania placówki - mówiła. - Kierowca z gminy zawiózł do szkoły koperty z tymi informacjami. Dzieci miały miały dostarczyć koperty rodzicom, lecz pani dyrektor uznała, że szkoła nie jest pocztą. Ale dane mówią same za siebie. Na 12,5 etatu nauczycieli jest 38 uczniów. Dlatego to nie jest walka o dobro dzieci, tylko o pensje nauczycieli.

Po tym wystąpieniu dyskusja znów rozgorzała. Wójt, chcąc tonować emocje, przypomniał, że szkoła w Ruskowie od lat funkcjonuje jako społeczna. Prowadzi ją stowarzyszenie, które świetnie sobie radzi.

- Dlaczego taką szkołą nie może być placówka w Lipnie? Jeśli powstanie stowarzyszenie, to tak jak w Ruskowie, będziemy je wspierać finansowo – zaznaczył Jerzy Garucki, podkreślając, że w kampanii nie składał wiążących obietnic: - Nie stać nas na utrzymanie waszej placówki. Ale to nie gmina chce ją zamknąć, tylko kolejne rządy, które źle finansują oświatę.

Wójt tłumaczył też, że listy od gminy miały przekazywać dzieci, by zaoszczędzić na kosztach: - Jeden list polecony kosztuje 8,6 zł. Dyrekcja tych kopert nie przekazała dzieciom, nie wykonała polecenia i poniesie konsekwencje.

Radni jednogłośnie podjęli uchwałę o zamiarze likwidacji szkoły. Kolejny krok należy do kuratorium oświaty.

- Mamy nadzieję, że kuratorium zabroni likwidacji. Nasza szkoła to świetnie wyposażony budynek. I wójt ma na niego chrapkę. Bo wie, że nie przekształcimy szkoły w społeczną. A wtedy budynek pójdzie na sprzedaż. I domyślmy się, kto go kupi – słyszymy od rodziców, którzy zaznaczają też: – My tak łatwo się nie poddamy. Nasza szkoła to nie tylko miejsce nauki. To taki nasz mały ośrodek kultury.

Tekst i foto MILENA CELIŃSKA

Film z dyskusji dotyczącej zamiaru likwidacji szkoły w Lipnie do obejrzenia na tygodniksiedlecki.com

62. Zaduszki Jazzowe z Ewą Urygą i New Bone

Patronat „TS"

Wieczór jazzowo-gospelowy

W sierpniu 1956 r. w Sopocie odbył się I Ogólnopolski Festiwal Muzyki Jazzowej. Niektórzy publicyści uznają ten fakt za umowną datę zaistnienia w Polsce jazzu. Krakowianie z pewnością zechcą dokonać w tym względzie małej korekty i wskazać na Krakowskie Zaduszki Jazzowe z 1955 roku, a rodowici warszawiacy przypomną, że pierwszy koncert o charakterze jazzowym „Jam Session nr 1" zorganizował Leopold Tyrmand w marcu 1955 roku w stolicy.

W Siedlcach tradycja grania muzyki synkopowanej jest równie długa i bogata. Sięga roku 1957, kiedy to doszło do prapremiery imprezy, znanej jako Siedleckie Zaduszki Jazzowe. Ma ona piękną kartę w historii siedleckiej kultury, udało się bowiem z jej pomocą wyedukować muzycznie kilka pokoleń słuchaczy. A w kolejce stoją już następni.

Tegoroczna edycja imprezy odbędzie się **7 listopada o godz. 19.00** w sali widowiskowej „Podlasie" Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach. 62. Zaduszki Jazzowe rozpocznie występ **Ewy Urygi** z programem „Mahalia Jackson In Memorial". Koncert jest ukłonem w stronę legendy muzyki jazzowej – Mahalii Jackson – królowej muzyki gospel. Ewa Uryga wystąpi z utytułowanymi muzykami jazzowymi: **Bogusławem Kaczmarem** – fortepian, **Pawłem Pańtą** – kontrabas, **Dorotą Piotrowską** – perkusja i **Oliwią Kędziorą** – altówka.

Po dawce znakomitej wokalistyki na scenie pojawi się kwintet jazzowy New Bone. Założycielem zespołu New Bone, a jednocześnie wielkim pasjonatem jazzu jest **Tomasz Kudyk**, syn lidera Jazz Band Ball Orchestra – Jana Kudyka, który pasję do muzyki, a także wybór tego samego instrumentu zawdzięcza ojcu.

Jarosław Śmietana tak pisał o płycie zespołu New Bone „Destined": „Groove, swing, doskonałe brzmienie, dojrzałe solówki, dbałość o formę i wreszcie piękny balans pomiędzy szacunkiem dla tradycji a nowoczesnym progresywnym myśleniem muzycznym. To cechuje tylko artystów z najwyższej półki". **(T.MARK)**

Bezpieczniej w domu

Fundacja La Natiga prowadzi zbiórkę pieniędzy na zakup mobilnego USG dla dzieci z Domowego Hospicjum w Siedlcach.

- Hospicjum ma pod opieką kilkanaścioro śmiertelnie chorych dzieci. Potrzebują one specjalistycznej diagnostyki, która możliwa jest w warunkach szpitalnych. Każdy wyjazd do szpitala, ze względu na obniżoną odporność, wiąże się z ogromnym ryzykiem. Zresztą dostępność usług medycznych w dobie pandemii koronawirusa jest także mocno ograniczona. Ratunkiem w tej sytuacji jest zakup mobilnego USG, który umożliwiłby przeprowadzanie badań w warunkach domowych - tłumaczy **Joanna Zawadzka** z fundacji La Natiga.

Koszt zakupu sprzętu jest wysoki. Potrzeba ponad 60 tys. złotych.

- O Domowym Hospicjum w Siedlcach słyszy się mało. Wykonywana jest tam jednak ogromna i ważna praca dla ludzi, którzy znaleźli się w sytuacji, w jakiej nikt nigdy nie chciałby się znaleźć. Każdy darczyńca może mieć pewność, że jego pieniądze zostaną przeznaczone na naprawdę szczytny cel. Hospicjum to też życie, dzięki pomocy innych może być ono choć odrobinę łatwiejsze dla naszych podopiecznych - mówi przedstawicielka fundacji.

Zbiórka prowadzona jest na stronie internetowej: zrzutka.pl/zg58gh

Darowizny można też przekazywać bezpośrednio na na rachunek bankowy Fundacji: BNP Paribas Bank Polska S.A. 70 1600 1462 1893 0861 3000 0005, Fundacja LE NATIGA, ul. Samosiejki 3, 03-071 Warszawa, z dopiskiem MOBILNEUSG. **(PŚ)**

Odeszli wybitni pedagodzy

Wspomina Jan Mielniczek, uczeń, nauczyciel i były dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Węgrowie, autor książek o mieście.

Wiosną br., w ciągu zaledwie kilku tygodni, na zawsze odeszło trzech wybitnych pedagogów, którzy zapisali się na trwałe nie tylko w dziejach Liceum, ale również w najnowszej historii miasta.

ŚP. ZBIGNIEW LATOSI

Księdza Zbigniewa Latosiego poznałem we wrześniu 1970 roku, wkrótce po Jego przybyciu do naszego miasta. Byłem wtedy uczniem drugiej klasy liceum, a ksiądz rozpoczął właśnie z nami naukę religii, którą prowadził aż do naszej matury w maju 1973 roku. Katecheza prowadzona przez ks. Zbigniewa zapadła nam w pamięć. Interesujący wykład, wzbogacany muzyką (ksiądz był znakomitym wokalistą i gitarzystą), pełne patriotyzmu refleksje o historii Polski, a przede wszystkim serdeczność, zrozumienie naszych problemów, pomoc w ich rozwiązaniu, wzmacnianie naszej religijności. Tuż przed maturą ksiądz prefekt własnym staraniem zorganizował dla wszystkich abiturientów pożegnalny wieczorek. Wtedy otrzymaliśmy świadectwa, pamiątkowe tableau, czekał też na nas słodki poczęstunek. Następnego dnia ks. Zbigniew odprawił w klasztorze specjalną mszę świętą w intencji pomyślnego zdania egzaminu dojrzałości.

Po latach, we wrześniu 1990 roku, gdy religia powróciła do szkół, w Liceum pojawił się też ks. Zbigniew. Pracowałem wówczas w tej szkole i wraz z kolegami nauczycielami, wśród których byli też wychowankowie księdza, z nieukrywanym wzruszeniem i radością przyjęliśmy fakt, że „nasz ksiądz" jest też naszym kolegą w pracy.

Mimo upływu czasu, ks. Latosi nie zmienił się. Rozmodlony, pełen energii i życiowego optymizmu. Wszyscy mogliśmy liczyć na Jego modlitwę i wsparcie. Jak sam kiedyś powiedział: „Zawsze najważniejsza dla mnie była praca z młodzieżą, nauczanie". Śmierć ks. Zbigniewa 29 lutego 2020 r. pogrążyła w żałobie cały Węgrów, a chyba najbardziej Jego licznych wychowanków.

ŚP. WITOLD MAŁKOWSKI

Kilka tygodni później, 28 marca zmarł Witold Małkowski, wieloletni dyrektor LO. Dyrektor uczył nas w czwartej klasie propedeutyki nauki o społeczeństwie. Ten nudnawy „polityczny" przedmiot przemienił w interesujący wykład o problemach współczesnej Polski i świata, a czynił to bez gierkowskiej propagandy i nachalnej agitacji. Wśród uczniów wzbudzał szacunek i respekt, był wymagający i sprawiedliwy. Gdy zdawałem ustną maturę z matematyki, jeden z egzaminatorów chyba nazbyt gorliwie chciał wykazać, że nie mam matematycznych inklinacji. Wtedy dyrektor nakazał zakończyć egzamin, z pomyślnym dla mnie wynikiem.

Okres, kiedy placówką kierował Witold Małkowski, to lata świetności węgrowskiego Liceum. Dyrektor dbał o wysoki poziom nauczania, co potwierdzały dobre oceny maturalne oraz pomyślne wyniki egzaminów wstępnych na atrakcyjne kierunki uniwersyteckie. Witold Małkowski zabiegał o rozwój szkoły poprzez wzbogacanie jej księgozbioru i pomocy dydaktycznych, a także poprzez budowę internatu (niestety, w 2003 r. decyzją węgrowskiego Starostwa został przekształcony w biurowiec) oraz nowoczesnej sali gimnastycznej.

ŚP. CZESŁAW OKOŃ

W niedzielę wielkanocną 12 kwietnia zmarł nauczyciel chemii Czesław Okoń. Partnerskie traktowanie uczniów, przedstawianie zjawisk chemicznych za pomocą licznych doświadczeń (przy szerokim udziale młodzieży) potwierdzały, że lekcje prowadzone przez profesora Okonia przypominały zajęcia uniwersyteckie. Raz podczas takich ćwiczeń doszło do wybuchu. Troszkę się przestraszyliśmy, ale wszystko skończyło się szczęśliwie. Przy okazji okazało się, że użyta podczas tego nieszczęśliwego eksperymentu substancja wylała się na otwarty dziennik lekcyjny i skutecznie rozmyła oceny, akurat w większości nie najlepsze.

Pan Czesław odnosił się do nas z niespotykanym szacunkiem i traktem. Gdy w maju 1971 roku jednemu z uczniów naszej klasy groziło karne przeniesienie do innej klasy (oskarżenia były niesłuszne), profesor Okoń stanął w obronie swojego wychowanka. Dlatego inne klasy zazdrościły nam takiego wychowawcy.

Śmierć profesora Czesława Okonia była smutnym zaskoczeniem. Jeszcze niedawno spotkałem Go, gdy spacerował z małżonką (panią Barbarą – cenionym lekarzem ginekologiem) po Węgrowie. Widząc dawnych wychowanków, zawsze zatrzymywał się, by choć przez krótką chwilę z nimi porozmawiać.

JAN MIELNICZEK

R E K L A M A

Razem stwórzmy Strategię Elektromobilności w Gminie Wiśniew

Gmina Wiśniew jako jedna z pierwszych w Polsce rozpoczęła pracę nad Strategią Rozwoju Elektromobilności. Władze Gminy uzyskały na ten cel stuprocentową dotację z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska Naturalnego i Gospodarki Wodnej. Czym jest więc elektromobilność i po co taka strategia w naszej gminie?

Co warto podkreślić elektromobilność to nie tylko samochody elektryczne, które jeszcze dosyć rzadko widujemy na naszych drogach. Elektromobilność to zespół pojazdów, infrastruktury, które mają służyć łatwiejszemu przemieszczaniu się ludności. Jest to więc niezwykle ważne tu, na terenie wiejskim, gdzie istnieją niedobory w infrastrukturze komunikacyjnej. Strategia pomoże zaplanować system komunikacyjny w sposób przyjazny dla mieszkańców, ponieważ zmiany na rynku pojazdów są nieuniknione. To, że już za kilka lat samochody, autobusy elektryczne staną się powszechne, jest pewne. Pojazdy te nie generują tylu problemów co samochody tradycyjne. Ich obsługa jest łatwiejsza i tańsza. Dziś hamulcem w rozwoju technologii staje się wysoka cena i mała pojemność baterii. Ale pamiętajmy, że innowacje w tym sektorze następują szybko i lada dzień ta sytuacja się zmieni.

Dlatego gmina chce wyjść naprzeciw wyzwaniom cywilizacyjnym i wykorzystać szansę dotacji na elementy infrastruktury, służącej elektromobilności. Jak pokazują doświadczenia krajów Europy Zachodniej, elektryczne rowery, hulajnogi, samochody, autobusy stały się w ciągu kilku ostatnich lat widokiem powszechnym. W wielu miastach Polski widok elektrycznego roweru czy hulajnogi nikogo już nie dziwi. Są to pojazdy niezwykle wygodne nie tylko dla osób starszych, ale wszystkich użytkowników ruchu. Podróż jest łatwiejsza i to dlatego pojazdy te zastępują podróż tradycyjnym samochodem czy transportem zbiorowym. Jednak na zmiany te należy się przygotować. Aby pojazdy te stały się

powszechne, infrastruktura gminna powinna zostać przygotowana w sposób przemyślany. Chodzi głównie o bezpieczeństwo użytkowników. Dlatego też należy przygotować wydzielone miejsca postojowe, ścieżki rowerowe, miejsca przechowywania i ładowania tych pojazdów. Ważne też, aby do ładowania używać odnawialnych źródeł energii, aby chronić nasze unikalne środowisko.

Władze gminy chciałyby, aby w proces tworzenia strategii włączyli się mieszkańcy. Dlatego zapraszamy wszystkich do udziału w tworzeniu Strategii. Na naszej stronie internetowej pojawią się informacje i ankieta dla Państwa. To mieszkańcy zdecydują jakie są potrzeby i problemy i na co należy spożytkować ewentualną dotację. Konsultacje on-line odbyły się również w szkołach podstawowych. To właśnie dzieci, młodzież mogą wnieść ciekawe uwagi i pomysły do tworzonej strategii. Ich kreatywność może pomóc zbudować w przyszłości nowoczesną i dobrą do życia gminę. To też oni znają nowe technologie, już dziś korzystają z elektrycznych hulajnóg, houverboardów. Wiedzą, jakie są potrzeby i jak wprowadzić elektryczne formy transportu do każdego domu.

Niezwykle ważnym elementem wdrażania strategii jest bezpieczeństwo użytkowników. Jak donoszą media, wypadki pojazdów elektrycznych są coraz częstsze. Elektryczne hulajnogi zaśmiecają chodniki większych miast Polski. Dzieje się tak dlatego, ponieważ infrastruktura nie jest przygotowana na nowe pojazdy. Silniki eklektyczne mają olbrzymią moc i mogą generować duże prędkości. Nie tylko rozsądek jest ważny, ale również bezpieczne miejsca do jazdy, parkowania. Konieczne są również działania edukacyjne i informacyjne, aby zapobiegać niebezpiecznym sytuacjom.

We wdrażaniu strategii elektromobilności niezwykle ważne jest również wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. Dlatego gmina zamierza wykorzystywać energię odnawialną nie tylko w dziedzinie elektromobilności, ale również w budynkach użyteczności publicznej. Niezwykle ważne jest również wsparcie mieszkańców w tym zakresie. Nasza gmina ma stać się czysta i efektywna energetycznie.

Do udziału w tworzeniu Strategii zapraszamy również przedsiębiorców i osoby chętne do założenia własnej działalności gospodarczej. To właśnie wprowadzenie nowych technologii, zmian w przestrzeni może wykreować nowe firmy, które zajmą się elektromobilnością. Nie chodzi tylko o budowę pojazdów, ale ich obsługę, tworzenie wypożyczalni rowerów, tworzenie systemów informatycznych zarządzających infrastrukturą.

Projekty naszej gminy mogą zostać wsparte Przez Fundusz Niskoemisyjnego Transportu. Fundusz powstał na podstawie ustawy z 6 czerwca 2018 roku o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz niektórych innych ustaw. Zadaniem Funduszu jest finansowanie projektów, związanych z rozwojem elektromobilności oraz transportem opartym na paliwach alternatywnych. Dzięki środkom z Funduszu będą zrealizowane działania wymienione m.in. w Krajowych Ramach Polityki Rozwoju Infrastruktury Paliw Alternatywnych, Planie Rozwoju Elektromobilności w Polsce oraz w ustawie z 11 stycznia 2018 r. o elektromobilności i paliwach alternatywnych, czyli dokumentach implementujących do polskiego prawa założenia regulacji UE w sprawie rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych. Zakres projektów, które mogą otrzymać dofinansowanie, jest bardzo szeroki – wspierani mogą być m.in. producenci środków transportu, samorządy inwestujące w czysty transport publiczny, wytwórcy biokomponentów, jak i podmioty chcące zakupić nowe pojazdy. Fundusz wspiera także promocję i edukację w zakresie wykorzystania paliw alternatywnych w transporcie.

Dlatego wspólnie stwórzmy strategię i wyznaczany projekty, które będą wsparte w naszej Gminie. Zapraszamy na stronę internetową Gminy, gdzie pojawią się informacje i ankieta dla Państwa. Ten dialog pozwoli nam na wspólną naukę, pozwoli stworzyć miejsce dobre do życia i pracy.

PRZEMYSŁAW BAJOR

Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Strategia Rozwoju Elektromobilności została sfinansowana ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu GEPARD II – transport niskoemisyjny Część 2) Strategia rozwoju elektromobilności

Karol Levittoux

Potomek napoleońskiego wiarusa

Jak wyglądają plecy człowieka, który otrzymał dwa tysiące uderzeń pałką, czterysta co drugi dzień? Czy coś takiego można w ogóle przeżyć? Można, jeśli się jest 21-letnim młodzieńcem, choć z człowieka zostaje wówczas cień, który gaśnie nie tylko z powodu fizycznego cierpienia, ale też z braku nadziei.

Wszyscy uczestnicy łukowsko-warszawskiego spisku, którzy trafili do Cytadeli, zostali w kwietniu 1841 roku zwolnieni z niskimi wyrokami na mocy amnestii, ogłoszonej z okazji ślubu carskiego syna. Wszyscy oprócz Karola Levittoux, który był więźniem najbardziej podejrzanym i poddawanym najsurowszym przesłuchaniom. Levittoux,wychowanek łukowskiego gimnazjum, słynny konspirator i męczennik urodził się 200 lat temu. Był synem francuskiego żołnierza, który osiadł w ziemi łukowskiej po odwrocie spod Moskwy w 1812 roku. To właśnie Karol Levittoux założył Związek Narodu Polskiego i stał na jego czele.

Do tajnej organizacji, stawiającej sobie za cel odzyskanie przez Polskę niepodległości, utworzenie rządu republikańskiego oraz zniesienie pańszczyzny i uwłaszczenie chłopów należeli uczniowie gimnazjum w Łukowie, kontynuującego świetne tradycje szkoły pijarskiej, miejscowi urzędnicy, oficjaliści oraz studenci z Warszawy, gdzie chwilowo ruch spiskowy został sparaliżowany masowymi aresztowaniami. Do konspiracyjnej siatki wciągnął ich Levittoux, który kontynuował edukację w warszawskim gimnazjum na Lesznie, mieszczącym się w pałacu Działyńskich, a następnie uczęszczał na zajęcia z pedagogiki i prawa. Na organizowanych w Łukowie spotkaniach, niezbyt zresztą zakonspirowanych, bywał też nauczyciel łukowskiej szkoły elementarnej Jan Thierbach, który okazał się być szpiclem. Wskazał wszystkich, którzy planowali zdobyć broń i bić się o wolność i społeczną równość. W 1839 roku zaczęły się aresztowania, w wyniku których zatrzymano ponad dwieście osób. Kilkanaście miesięcy później ujęto kolejnych kilkadziesiąt. Większość zaczęła sypać i na początku 1841 roku carscy sołdaci zatrzymali także Karola Levittoux.

fot. K. Czubaszek

Cela Karola Levittoux w Cytadeli warszawskiej

ŚMIERĆ W PŁOMIENIACH

Podczas brutalnego śledztwa Levittoux nie wydał nikogo i nie przyznał się do winy. Dzielnie zniósł tortury, ale był na krawędzi wytrzymałości fizycznej i załamania psychicznego. Gdyby był świadom, że rodzina czyniła usilne starania o jego zwolnienie, prosząc o wstawiennictwo konsula francuskiego, i że na biurku Iwana Paskiewicza już od 12 maja leżało postanowienie o zesłaniu niepokornego chłopaka na katorgę (z którego podpisaniem namiestnik długo zwlekał), może znalazłby w sobie siły, by wytrwać. Skąd jednak mógł to wiedzieć? Zdawał sobie natomiast sprawę, że kolejnych przesłuchań może już nie przetrzymać. Zdecydował się na krok ostateczny. Złożył siebie na stosie ofiarnym. Dosłownie. 7 lipca 1841 roku po zachodzie słońca pod drewnianą pryczę wstawił świeczkę i czekał, aż powoli zajmą się przesiąknięte kazamatową wilgocią deski, potem słoma w sienniku i wreszcie nędzna, nasączona krwią koszula. Jakim hartem ducha trzeba dysponować, by konać w rozwijającym się powoli ogniu. Nie uciec, nie krzyczeć. Odejść z godnością i honorem, nikogo wcześniej nie wsypując.

Ostatnie chwile życia Karola Levittoux. Obraz Antoniego Kozakiewicza (kopia)

Świadkiem dramatycznej śmierci Karola Levittoux był więzień warszawskiej Cytadeli Jan Siesicki, którego relację podał w swych „Wspomnieniach z pobytu na Syberii" Rufin Piotrowski: „nagle około dziesiątej w nocy ujrzał wielkie światło, a raczej łunę w stancyi Lewitu. Szyldwach narobił krzyku, że się więzienie pali, ale nim znaleziono klucznika z kluczami, nim drzwi otworzono, przez które dym gęsty na korytarz wyszedł, Lewitu już nie żył, spalił się na łóżku, umyślnie je podpaliwszy. Siesicki (...) ujrzał, jak nieszczęsnego Lewitu spalonego ciągniono za nogi z więzienia i powleczono korytarzem, głowa i plecy tłukąc się po podłodze". Ciała męczennika rodzinie nie wydano. Pochowano je w nieznanym miejscu.

KOŚCIÓŁ, WIERSZE, TABLICE

Śmierć Levittoux odbiła się głośnym echem w kraju i kręgach emigracyjnych. Cyprian Kamil Norwid napisał poświęcony mu wiersz „Burza", w liście do Delfiny Potockiej o tragedii młodego patrioty informował Zygmunt Krasiński. Klementyna z Sanguszków Małachowska ufundowała przy ul. Chłodnej w Warszawie kościół, któremu nadany został patron nawiązujący imieniem do łukowskiego męczennika – św. Karol Boromeusz. W 1869 roku Antoni Kozakiewicz namalował słynny obraz, przedstawiający śmierć Karola Levittoux. Obraz wprawdzie został zniszczony podczas ostatniej wojny, ale dysponujemy jego kopiami. W naszych czasach wybitny bard Przemysław Gintrowski wyśpiewał wiersz Jerzego Czecha pt. „Karol Levittoux".

Pamięć o żarliwym młodzieńcu, który oddał życie za narodowe i społeczne ideały, jest żywa do dziś zarówno w stolicy, jak i w mieście nad Krzną. W 1966 roku na ścianie dawnego gimnazjum na Lesznie została wmurowana tablica poświęcona przywódcy łukowsko-warszawskiego spisku. Na terenie Cytadeli jego imię nadano jednej z uliczek. Wypisane jest ono także na tablicy w Bramie Straceń. W dawnym carskim więzieniu można oglądać celę nr 21, w której był przetrzymywany i poniósł śmierć. A na dziedzińcu rośnie dzika grusza, opatrzona tabliczką, informującą, że posadzono ją w 1840 roku. Była rachitycznym patyczkiem, gdy patrzył na nią Karol Levittoux.

W Łukowie nieco później wzięto się za upamiętnienie słynnego wychowanka miejscowego gimnazjum. W 1998 roku w pobernardyńskim budynku Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki zawieszono tablicę, poświęconą Karolowi Levittoux, zaś w 2014 roku inną tablicę umieszczono na głazie w parku miejskim.

KRZYSZTOF CZUBASZEK

Autor jest doktorem nauk humanistycznych, specjalizującym się w historii Łukowa

PS Do dziejów rodziny Levittoux niebawem wrócimy.

Karol Levittoux urodził się w 1820 roku najprawdopodobniej we wsi Kumelsk koło Kolna (niektórzy mylnie podają, że koło Kowna), w ówczesnym województwie augustowskim. Jego ojcem był Pierre-Matturin Levittoux-Desnouettes, urodzony w 1783 roku w Noyon w departamencie Oise, syn Sebastiena Charles'a, uczestnik wyprawy Napoleona na Moskwę, który po odwrocie spod stolicy Rosji zatrzymał się w Łomżyńskiem, we dworze państwa Życzyńskich, gdzie być może leczył rany pod troskliwą opieką swojej przyszłej żony, Marianny Życzyńskiej. Miłość sprawiła, że Pierre-Matturinnie powrócił już do swej ojczyzny. W drugiej połowie lat dwudziestych XIX wieku państwo Levittoux osiedli na ziemi łukowskiej.

CO W KINACH?

GARWOLIN
6-10 listopada (piątek)
14:40 – „Tajemniczy ogród" 2D, dubbing
17:00 – „Czyściec"
19:10 – „25 Lat niewinności . Sprawa Tomka Komendy"

ŁUKÓW
4-5.11, godz. godz. 15.30: „Magiczne muzeum" (Czechy, b.o.)
godz. 17: „Tajemniczy ogród", (Francja-Anglia, b.o.)
godz. 18.45: „Polot", (Polska, 12)
godz. 20.30: „Banksterzy" (Polska, 12)
6-7.11, godz. 15.15, 17: „Psy i koty 3: Łapa w Łapę", (USA, b.o.)
godz. 18.30: „Czyściec" (Polska, 15)
godz. 20.15: „Sekret bogini fortuny" (Włochy, 12)
8.11 godz. 14.15, 16.15: „Psy i koty 3: Łapa w Łapę" (USA, b.o.)
godz. 18: „Holender Tułacz", (retransmisja z Metropolitan Opera, b.o.)
godz. 20.30: „Czyściec" (Polska, 15)
10.11, godz. 15, 16.45: „Psy i koty 3: Łapa w Łapę"7, (USA, b.o.)
godz. 18.30: „Czyściec", (Polska, 15)
godz. 20.15: „Sekret bogini fortuny" (Włochy, 12)
11.11, godz. 14.30, 16.30: „Psy i koty 3: Łapa w Łapę" (USA, b.o.)
godz. 18: „Zimna wojna" (Francja-Polska-Anglia, 12)
godz. 19.45: „Czyściec" (Polska, 15)
12.11, godz. 15, 16.45: „Psy i koty 3: Łapa w Łapę" (USA, b.o.)
godz. 18.30: „Czyściec", (Polska, 15)
godz. 20.15: „Sekret bogini fortuny" (Włochy, 12)

SIEDLCE
Helios 4-5.11
POKAZY SPECJALNE:
Kultura Dostępna - „Supernova"
czw. 13:00, 18:00
PREMIERY:
„Come Play" 2D/napisy
śr, czw. 14:30, 17:45, 21:00
„Szkoła Czarownic: Dziedzictwo" 2D / napisy
śr. 13:45, 18:30, 20:15
czw. 13:30, 18:30, 19:45
„Obraz pożądania" 2D/napisy
śr. 17:00, 20:00, czw. 17:00, 20:15
FILMY TYGODNIA:
„Czyściec" 2D
śr., czw. 12:15
„Polot" 2D
śr., czw. 14:00, 19:00
„Saint Maud 2D"/napisy
śr., czw. 19:30. 21:45
„Banksterzy" 2D
śr., czw. 16:00, 21:15
„25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy" 2D
śr., czw. 16:15
„Greenland" 2D/napi
śr. 12:45
DLA DZIECI:
„Tajemniczy ogród 2D/dubbing
śr. 15:00, 17:30
czw. 13:15, 15:15
„Trolle 2" 2D/dubbing
czw. 15:45, śr. 11:45, 15:30
„Nelly Rapp - Upiorna Agentka" 2D
czw. 11:45, śr. 12:45

SOKOŁÓW
5, 6, 8 listopada, 16.00: „Waleczne rybki"
5, 6, 8 listopada, 18.00: „Czyściec"
5, 6, 8 listopada, 20.00: „Jak najdalej stąd"

WĘGRÓW
Kino „Kongres" w Węgrowie:
5-8 listopada, godz. 16: „Magiczne muzeum", dubbing (Czechy)
5-8 listopada, godz. 18: „Czyściec", (Polska)
5-8 listopada, godz. 20: „Tony Halik" (Polska)
Kino Łochów w Łochowie:
6-8 listopada, godz. 15: „Trolle 2", dubbing (USA)
6-7 listopada, godz. 17.30: „Jak zostać gwiazdą" (Polska)
8 listopada, godz. 17.30: „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy" (Polska)

Gmina Grębków

Skromne świętowanie

Tegoroczne obchody 102. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w Grębkowie będą inne niż w latach poprzednich. Ze względu na epidemię koronawirusa zostaną ograniczone do minimum. Nie będzie koncertów i wieczornic, organizowanych corocznie przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Grębkowie.

11 listopada o godz. 9.00 w kościele w Grębkowie zostanie odprawiona msza w intencji Ojczyzny (msza będzie transmitowana na stronach internetowych parafii). Potem przedstawiciele władz samorządowych oraz księża złożą wiązanki kwiatów i zapalą znicze pod pomnikiem niepodległości. **(sej)**

ORTOPEDZI W SZOKU! – cofa zmiany zwyrodnieniowe **BEZ OPERACJI W 14 DNI!**

„GROZILI MI WÓZKIEM INWALIDZKIM"

Historia mężczyzny, który na przekór lekarzom w 2 tyg. wygrał walkę z reumatyzmem

Pan Janusz P. (71 l.) z Trójmiasta jest jedną z 245 700 osób na całym świecie, które w zaledwie 2 tygodnie pozbyły się dolegliwości reumatycznych, bólu stawów, bioder, kręgosłupa i powróciły do pełnej sprawności ruchowej. Nordycka kuracja z królestwa Fiordów szturmem podbija światowy rynek, a teraz jest dostępna również w Polsce!

Autorska metoda remineralizująca układ kostno-stawowy opracowana przez dr. Jørgena Larsena z Centrum Reumatologii w Bergen przywraca płynność ruchów i cofa zmiany zwyrodnieniowe u każdego, niezależnie od wieku i stanu zaawansowania problemu. **Już w ciągu 24 h likwiduje ból, uciążliwe trzeszczenie, skrzypienie i sztywność stawów.** Jednym z pierwszych Polaków, którzy przetestowali tę nowatorską kurację jest p. Janusz (71 l.), emeryt z Trójmiasta. Mężczyzna od wielu lat borykał się z przewlekłym bólem stawów, spotęgowanym przez wilgotny nadmorski klimat.

„Choć mieszkam dosłownie kilkaset metrów od plaży w Sopocie, przez dobre kilka lat nie widziałem morza. Tęskniłem za nim, bo dawniej to była moja codzienność – każdego ranka wypływałem kutrem na połów. Niestety, postępujące zwyrodnienia stawów sprawiły, że na emeryturze nie mogłem nawet pójść na spacer po plaży. **Przez ból w kolanach, biodrze i kręgosłupie ledwo mogłem wstać z łóżka i się ubrać.** Odkąd żona odeszła, byłem niemal całkowicie zdany na siebie. W weekendy odwiedzała mnie córka z mężem, robili dla mnie zakupy i pomagali w domu. Chcieli mi kupić wózek, żebym mógł się łatwiej przemieszczać, ale odmawiałem - nie byłem przecież inwalidą!" - opowiada p. Janusz.

„Albo pójdę o własnych siłach, albo wcale!"

„Nie dopuszczałem do siebie myśli, że staję się coraz bardziej niedołężny. Lekarze załamywali ręce, bo przy tak szybkim postępie zwyrodnień mogłem i tak skończyć na wózku. A było coraz gorzej. Ból promieniujący od kolan przez całe ciało dosłownie paraliżował mnie przy każdej czynności. Godzinami leżałem przed TV zesztywniały i obolały. W stawach mi trzeszczało, łupało przy każdym kroku, musiałem się rozciągać i rozgrzewać, żeby jakoś chodzić. **Próbowałem żelów, maści, tabletek, plastrów i chłodzących okładów – wszystko na nic.** Czułem chwilową ulgę, ale ból wracał ze zdwojoną siłą. Zamiast spacerować brzegiem plaży i oddychać morską bryzą, mogłem tylko obserwować rybitwy, które kołowały na niebie.

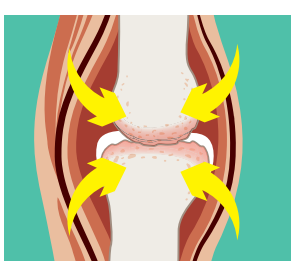

PRZED

Zaawansowane zwyrodnienie stawu, kości pozbawione mazi stawowej trą o siebie, powodując ból i obrzęki.

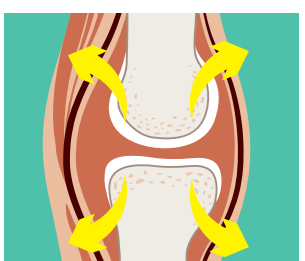

PO

Zmiany zwyrodnieniowe zostały cofnięte, nastąpiła regeneracja mazi stawowej, dzięki czemu kości przestały trzeć o siebie.

Naturalny strażnik zdrowych stawów

Pewnego dnia zadzwonił do mnie mój wnuczek, Adam. Pracuje jako mechanik na statkach towarowych, więc rzadko bywa w domu. Poinformował, że właśnie stacjonują w norweskim porcie i zapytał, jak się czuję. Odpowiedziałem, że gdy wróci do Gdańska to zastanie dziadka-kalekę. Adaś zaśmiał się i powiedział tylko: „Dziadziuś, nic się nie martw i czekaj na listonosza – wysłałem Ci świetny środek na reumatyzm, który jest popularny w Norwegii. Tutaj klimat nikogo nie oszczędza!".

Przesyłkę otrzymałem już po kilku dniach i od razu sprawdziłem, co to za preparat. Producent napisał, że **1. dawka zwalcza ból stawów już w ciągu 24 h, a po 14 dniach kuracji tkanka chrzęstno-stawowa zostaje zregenerowana.** Rozpocząłem więc stosowanie i rzeczywiście – już na 2. dzień czułem wyraźną ulgę. Normalnie się schyliłem, żeby założyć skarpetki i już mnie tak nie rwało w krzyżu. Ból minął, a po kilku dniach wstałem z łóżka bez konieczności rozciągania się. Po 2 tygodniach powtórzyłem badania – **lekarz był w szoku, zmiany zwyrodnieniowe cofnęły się!** Nic mnie już nie bolało, kucałem, siadałem i chodziłem bez przeszkód. A co najważniejsze – w końcu wybrałem się nad morze! Dzięki mojemu kochanemu wnukowi, znów jestem sprawny jak za dawnych lat!"

dr Jørgen Larsen – reumatolog, twórca preparatu

*„Opatentowana przeze mnie **w 100% naturalna formuła** remineralizująca układ kostno-stawowy błyskawicznie zwalcza ból i eliminuje nieprzyjemne trzeszczenie stawów, przywracając pełną sprawność ruchową. Aktywnie odbudowuje tkankę chrzęstną i cofa zmiany zwyrodnieniowe nawet **7-krotnie szybciej** niż inne środki dostępne na rynku. Wnika w komórki dotknięte zwyrodnieniem, regenerując je i likwidując obrzęki i stany zapalne. Substancje bioaktywne pochodzenia naturalnego zwiększają sprężystość chrząstki, likwidują mikrourazy powstałe na powierzchni kości i zwiększają poślizgowość mazi stawowej, co zapewnia doskonałą amortyzację stawów i zapobiega ich ścieraniu. Preparat **aż 5-krotnie przyspiesza** wytwarzanie się kolagenu (białka tkanki łącznej), dzięki czemu **siła ścięgien i mięśni podporowych zwiększa się nawet o 82%,** gwarantując płynność i stabilność ruchów."*

GWARANCJA JAKOŚCI NordicPharm2019

Już 1 dawka mojego w 100% naturalnego preparatu to gwarancja natychmiastowych i długotrwałych efektów - bez trucia się chemią, zabiegów i rehabilitacji!

- **całkowita redukcja bólu już w 24 h**
- **bezpowrotna eliminacja obrzęków i stanów zapalnych**
- **zwiększenie produkcji mazi stawowej i kolagenu aż o 250%**
- **7-krotnie szybsza odbudowa tkanki chrzęstnej i regeneracja komórek kostnych**
- **trwałe cofnięcie się zmian zwyrodnieniowych już w 2 tygodnie**
- **błyskawiczny powrót do pełnej sprawności ruchowej**

Polecam – Jørgen Larsen

„Wiele lat temu przez niefortunny upadek nabawiłam się kontuzji lewego kolana. Po fizjoterapii doszłam do siebie, ale uraz przez całe życie dawał się we znaki. Nawracający ból, trzeszczenie i łupanie przy każdej zmianie pogody, to była udręka. Podświadomie odciążałam obolałe kolano, przenosząc ciężar ciała na prawą nogę, co poskutkowało pojawieniem się nowych zwyrodnień. Stosowałam różne tabletki i żele, ale pomagały tylko na chwilę. Na szczęście w porę trafiłam na ten preparat, bo groziła mi operacja. Już po 1. dawce ból w obu kolanach minął, a po kuracji wróciłam do pełnej sprawności."

Jolanta, 42 l., *Nasielsk*

Preparat dr. Jørgena Larsena jest już dostępny w Polsce w sprzedaży telefonicznej. Jeżeli Ty również cierpisz z powodu artretyzmu, reumatyzmu, bólu kolan, kręgosłupa, bioder, szyi lub nadgarstków zacznij działać, zanim ból odbierze Ci resztki radości z życia.

BEZPIECZNA I STERYLNA PRZESYŁKA
ZAMÓW NIE WYCHODZĄC Z DOMU
PŁAĆ KARTĄ PRZY ODBIORZE!

Preparat dostępny jest w promocyjnej cenie dla pierwszych 150 osób, które zadzwonią do 11.11.2020 r., dzięki specjalnej 73% zniżce producenta! Nie zwlekaj – decyduje kolejność zgłoszeń.

81 300 38 79

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00 (Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat)

Nasze nazwiska (369)

Krahel - to spolszczone nazwisko pochodzenia niemieckiego. Nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków” od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski. . .” pod redakcją A. Cieślikowej. Takie nazwiska, jak: Krah, Krahe, Krahel, Krahelski, Kraher, Krahl wywodzi Rymut od niemieckich nazw osobowych Krah lub Kräh, te od średnio-wysoko-niemieckiego krā, krāe wrona, kruk. Nazwisko może także pochodzić od niemieckiego czasownika krähen piać, krakać, skrzeczeć. Prawdopodobnie od nazwania Krahl wywodzi się nazwa osady wiejskiej Krahli (która według „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego” w XIX wieku leżała w powiecie nowogrodzkim) oraz wsi Krahle, położonej w powiecie słonimskim w guberni grodzieńskiej. Od nazwiska Krahel powstała w powiecie lidzkim, w dawnym woj. wileńskim, nazwa wsi Krahlewicze. Wzięli od niej nazwisko Krahelscy herbu Przegonia. Wcześniej mogli nazywać się Krahel. Wiadomości o rodzie są od 1700 r. Krahelscy byli dziedzicami wsi: Kodziuńcze, Krzyczewicze, Nowokuńce, Tokar i Talkuńce (pow. Lidzki) oraz Wołkowicze w pow. brzeskim. Na Litwie nosili nazwisko Kragelskas. Bardzo podobne nazwisko Krachel powstało od słowa krach - upadek. Według SNWPU nazwiskiem Krahel w 1990 roku posługiwało się w Polsce 169 osób. Najwięcej w dawnym woj. białostockim – 84. W siedleckim - 2 osoby. Nazwisko Krahelski nosiło wówczas 15 osób, Krachel - 30.

Tkaczuk - także nie podaje Rymut, od kiedy jest znane i nie ma go w pracy pod redakcją A. Cieślikowej. Powstawało od nazwiska Tkacz lub słowa tkacz. Tkacz to rzemieślnik, który zajmował się tkaniem sukna, płótna, robił tkaniny („Tkacze, nie tylko ci, co płótna, ale i rozmaite jedwabne rzeczy tką”). Nazywano w staropolszczyźnie tkacza także tkarzem. Nazwisko Tkacz znane jest od 1443 r. Nazwiska zakończone na „-uk” w tym także „-czuk” (charakterystyczne dawniej dla Kresów Wschodnich) obecnie występują głównie we wschodniej części naszego kraju. Takie, jak: Tkaczyk (notowane od 1482 r.), Tkaczek, Tkaczuk powstawały w formie odojcowskiej. Oznaczała ona dawniej, że ojciec danej osoby nazywał się Tkacz lub był tkaczem. Jak czytamy w „Słowniku nazwisk łomżan (XV- XIX wiek)” M. Frąckiewicz, w 1733 roku jako mieszkanka Łomży została zapisana Rozalia Tkaczuk, a roku 1759 - Stanisław Tkaczuk. Wydaje się jednak, że nazwisko mogło być znane wcześniej. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Tkaczuk posługiwało się w Polsce 1617 osób, z czego najwięcej w dawnym woj. chełmskim - 176, białostockim - 142, bialskim - 117, siedleckim - 31 osób. Nazwisko Tkacz nosiło wówczas 5296 osób, z czego w siedleckim - 79, Tkaczyk - 10123, w siedleckim - 385.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19.

Repertuar kin na str. 12

ODESZLI...

USC w Garwolinie
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 26 do 30 października

Ryszard Górka, 72 lata
Władysława Genowefa Mucha, 87 lat
Teodora Danuta Krzywda, 82 lata
Helena Pyza, 88 lat
Leonarda Maria Dzięciołowska, 86 lat
Agnieszka Ositek, 46 lat
Stanisława Jadwiga Śledź, 87 lat
Marianna Helena Przybysz, 90 lat
Grzegorz Zajner, 47 lat
Przemysław Krzysztof Trojanowski, 40 lat
Irena Kosmala, 89 lat
Feliks Owczarczyk, 82 lata
Adam Kot, 54 lata
Jan Szczepan Moch, 80 lat

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 26 do 31 października

Zygmunt Końka, 87 lat
Jan Grochowski, 76 lat
Marek Świder, 44 lata
Wiesław Walo, 76 lat
Wiesław Kozłowski, 36 lat
Zenobia Pietrzak, 86 lat
Kazimierz Krasuski, 64 lata
Janusz Jurek, 77 lat
Mieczysław Ługowski, 91 lat
Ewa Rybka, 55 lat
Janina Izdebska, 69 lat
Zygmunt Karwowski, 87 lat
Józef Wiśniewski, 57 lat
Halina Niedziółka, 89 lat
Edmund Augustyn, 59 lat
Marianna Świderska, 85 lat
Krzysztof Mariuszczyc, 71 lat
Jadwiga Celej, 79 lat

USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 26 do 30 października

Mieczysław Tarasiuk, 72 lata
Henryk Maciej Badowski, 62 lata
Edward Izdebski, 75 lat
Jerzy Domański, 48 lat
Zygmunt Franciszek Szostek, 82 lata
Alina Wąsowska, 86 lat
Irena Olszyna, 92 lata
Marianna Jasińska, 81 lat

Koleżance
Ewie Replin
szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają Dyrekcja i Pracownicy Przedszkola nr 25 w Siedlcach

Henryka Franciszka Kupa, 83 lata
Danuta Karczewska, 84 lata
Helena Sadowa, 87 lat
Aleksandra Krystyna Chudzik-Lipka, 81 lat
Andrzej Jan Stankiewicz, 51 lat
Ryszard Stanisław Tomaszewski, 76 lat
Stanisław Cibor, 73 lata
Krystyna Kukla, 69 lat
Stanisław Józef Osiejewicz, 93 lata
Marianna Junk, 87 lat
Wacława Dobrowolska, 85 lat
Jadwiga Aniela Wierzbicka, 79 lat
Marianna Szakoła, 86 lat
Zdzisław Pracz, 69 lat
Ryszard Władysław Figurski, 71 lat
Maria Magdalena Krajewska, 85 lat
Sabina Kabalska, 90 lat
Antoni Grabowski, 60 lat
Barbara Majewska, 60 lat
Jerzy Mroczek, 73 lata
Edward Wacial, 86 lat
Zdzisław Stefan Szczepaniak, 84 lata
Antoni Trytko, 89 lat
Krystyna Lipińska, 89 lat
Krystyna Marianna Bareja, 85 lat
Jadwiga Zelent, 94 lata
Janusz Polkowski, 88 lat
Maria Magdalena Pazio, 72 lata
Lucyna Bogumiła Wołkiewicz, 72 lata
Halina Barbara Grochowska, 79 lat
Jarosław Ignacy Szymański, 49 lat
Stanisław Osiński, 56 lat
Alina Ewa Bareja, 70 lat
Henryk Tadeusz Jerzman, 90 lat
Anna Groszek, 83 lata

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w wieku 78 lat odszedł nasz przyjaciel
Bogusław Mitelski,
inżynier budowlany
Byli koledzy z SPiUI „Inwestprojekt” w Siedlcach

Wiktor Stanisław Soszyński, 71 lat
Zofia Emira Chomicka, 85 lat
Bogusław Stanisław Kawęcki, 78 lat
Zygmunt Biernacki, 92 lata
Wiesław Andrzej Walankiewicz, 71 lat
Genowefa Pieniak, 89 lat
Julia Wysokińska, 87 lat
Jan Nepomucen Ciekanowski, 83 lata
Małgorzata Sułek, 51 lat
Teresa Maria Domańska, 65 lat
Barbara Alina Pieńkowska, 83 lata
Alina Zofia Mikus, 84 lata
Jan Rżysko, 82 lata
Zofia Elżbieta Uziębło, 71 lat
Marian Cabaj, 83 lata
Dariusz Robak, 36 lat
Henryka Kucharczyk, 84 lata
Zygmunt Jan Toczyski, 92 lata
Piotr Urban, 45 lat
Stanisław Marcjaniuk, 94 lata
Halina Anna Chomiuk, 80 lat
Zbigniew Podlipniak, 64 lata
Andrzej Wiesław Jakoniuk, 73 lata
Zbigniew Millati, 67 lat
Stanisław Fiuk, 74 lata
Halina Błażejak, 84 lata
Jan Długołęcki, 83 lata
Marian Jastrzębski, 72 lata
Janusz Myszka, 83 lata
Władysława Stanisława Makowska, 83 lata
Sławomir Karczewski, 62 lata
Marianna Jurek, 88 lat

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 23 do 29 października

Wojciech Gmitrzuk, 43 lata
Jerzy Karcz, 55 lat
Wojciech Ambroziak vel Mrozowicz, 61 lat
Jadwiga Lipka, 92 lata
Antoni Kamiński, 72 lata
Henryk Zaliwski, 78 lat
Helena Gmitrzuk, 91 lat
Jan Chojecki, 90 lat
Jadwiga Strąk, 92 lata

Odeszłaś cicho, bez słów pożegnania.
Tak jakbyś nie chciała swym odejściem smucić...
tak jakbyś wierzyła w godzinę rozstania,
że masz niebawem z dobrą wieścią wrócić.

26 października 2020 roku
w wieku 85 lat
zmarła ukochana Żona,
Mama, Babcia i Prababcia, Siostra i Ciocia.

mgr Maria Krajewska

nauczyciel i wychowawca wielu pokoleń,
dyrektor ZSzZ nr 1 w Siedlcach

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi,
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
Medalem Komisji Edukacji Narodowej

Uroczystości Pogrzebowe odbyły się 3 listopada 2020 roku
w Kościele pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Hołubli,
po czym nastąpiło Złożenie Ciała do grobu rodzinnego,
o czym zawiadamia pogrążona w smutku i bólu
Rodzina.

Odeszłaś tak nagle, nie przygotowałaś nas na swoje odejście,
powiedziałaś tylko: „Ale się porobiło”.
Byłaś dobrą, szlachetną osobą, wychowałaś wiele pokoleń,
byłaś dla nich wzorem. Nikomu nie odmówiłaś pomocy,
mówiłaś, że miałaś szczęście spotykać wielu życzliwych ludzi.
To oni mieli to szczęście znać Ciebie.

Zostaniesz głęboko w pamięci i sercach tych, którzy Cię znali.
Do zobaczenia w lepszym ze światów! Więc czemu nam smutno?

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie zmarłego
radcy prawnego

Wiktora Soszyńskiego

składają
Dziekan, Rada oraz koleżanki i koledzy
z Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

Ludzie ziemi garwolińskiej

Sołtys z estradową żyłką

Gospodaruje na 27 hektarach, ale uprawa ziemi i hodowla bydła nie przeszkadza mu w działalności społecznej. Już drugą kadencję jest sołtysem Łąk w gminie Górzno, opiekuje się miejscową kaplicą, prawie 45 lat należy do ochotniczej straży pożarnej, gościnnie występuje w zespole śpiewaczym tamtejszego koła gospodyń wiejskich. Sześćdziesięciodwuletni Adolf Mucha mieszka w Łąkach od urodzenia i zapewne nie przeniesie się już do innej miejscowości. Przejął gospodarstwo po rodzicach, lecz, niestety, nie widzi większych perspektyw dla jego dalszego rozwoju.

Adolf Mucha na scenie fot. MB

- Moi synowie nie są zainteresowani uprawą ziemi i hodowlą zwierząt – mówi pan Adolf. - Powiedzieli mi, żebym nie wypruwał z siebie żył, bo oni kiedyś i tak je sprzedadzą. Muszę więc gospodarować do emerytury, czyli jeszcze trzy lata. Nie mogę zostawić ziemi odłogiem, bo nie pozwala mi na to chłopski honor. Miałem trochę pecha. Gdy rolnicy mogli przechodzić na emeryturę w wieku 60 lat, brakowało mi jednego roku. Widać nie dane mi było wcześniej przejść na łaskawy chleb. Gdy przyjdzie pora pożegnania z gospodarstwem, pewnie będzie mi trochę szkoda. Cóż jednak na to poradzić?

Trudno sobie wyobrazić pana Adolfa bez zajęcia. Jeśli nawet zrezygnuje kiedyś z gospodarzenia, to z pewnością nie zrezygnuje z działalności społecznej. W życiu swojej lokalnej społeczności aktywnie uczestniczy od dziesięcioleci. Miał niespełna 18 lat, gdy został strażakiem ochotnikiem. Dziś ma medale strażackie we wszystkich kolorach: brązowym, srebrnym i złotym. Sołtysowanie też wymaga poświęcenia i czasu.

- Nie jest trudno być sołtysem – kontynuuje wypowiedź Adolf Mucha – ale od czasu do czasu trzeba oderwać się od swoich prywatnych zajęć, żeby pozałatwiać różne sprawy. Zawsze staram się wcześniej wykonać swoje obowiązki gospodarskie, ale bywa, że wszystko zostawiam na głowie żony. Dziękuję jej, że się na to godzi, chociaż czasem przebąkuje, że się zbuntuje. Mnie jest o tyle łatwiej, że nasi mieszkańcy bardzo angażują się w różne przedsięwzięcia. Strażacy są na każde zawołanie, energicznie działa koło gospodyń wiejskich z Renatą Zuchniak na czele. Panie przygotowują kiermasze, występują na różnych uroczystościach patriotycznych, dożynkowych, organizują fajne spotkania. W tym roku ich aktywność, podobnie zresztą jak wszystkich organizacji, jest mniejsza z powodu pandemii. Nie możemy, na przykład, uroczyście oddać do użytku nowej świetlicy. Z utęsknieniem czekamy na opanowanie wirusa, licząc, że wkrótce będzie lepiej.

Sołtys oczywiście nie należy do koła gospodyń, ale występuje w ich zespole śpiewaczym.

- Nie jestem wyjątkiem – podkreśla. - W zespole są też inni koledzy. Panie mają w swoim repertuarze partie wykonywane przez mężczyzn. Nie uważam się za wielkiego artystę, ale zawsze coś tam zaśpiewam. Nie mogę odmówić naszym paniom, bo one też mi nie odmawiają, gdy poproszę je o udekorowanie kaplicy przed większymi uroczystościami kościelnymi.

Rolnicy nie mają możliwości wyjeżdżania na długie wczasy. Trudno zresztą sobie wyobrazić, jak mogliby żyć bez swoich upraw i zwierząt. Pan Adolf też nie miał dotąd czasu na leżenie na plaży, chociaż mówi, że jeden dzień pewnie by wytrzymał.

Ochoczo jeździ natomiast na wycieczki. Zwiedzał gospodarstwa rolne w Holandii i Danii. Był na święcie piwa w Bawarii. Podróżował po kraju. Należy do Polskiego Stronnictwa Ludowego, gdyż uważa, że ta niedoceniana dziś partia najlepiej dbała o interesy rolników. Ubolewa, że nie pamięta się już, kto wprowadził Polskę do Unii Europejskiej i dzięki komu są dopłaty bezpośrednie i różne programy pomocowe na rozwój gospodarstw. Uważa, że PiS zakpił sobie z polskiej wsi, nic nie wspominając o „Piątce dla zwierząt" przed wyborami i nie licząc się ze zdaniem hodowców po wyborach.

MIROSŁAW BUCZEK

Grażyna Sałasińska nie jest już dyrektorem

Grażyna Sałasińska nie jest już dyrektorem Zespołu Szkół nr 1 im. Szarych Szeregów w Łaskarzewie. Została odwołana po 8 latach kierowania pracą tej placówki.

Wszystko zaczęło się od skargi jednego z rodziców. W czerwcu Rada Miasta Łaskarzew zleciła komisji rewizyjnej przeprowadzenie w szkole kontroli. W sierpniu przedłożono protokół, w którym napisano, że w okresie objętym kontrolą dyrektor nie uiszczała opłat za obiady w stołówce szkolnej i nie sprawowała właściwego nadzoru nad prowadzeniem dokumentacji finansowej.

Kontrolujący mieli też uwagi do rzetelności wypełniania kart godzin ponadwymiarowych, zastępstw doraźnych i dzienników lekcyjnych. Z protokołu wynika, że dyrektor wielokrotnie pobierała nienależne jej pieniądze za godziny ponadwymiarowe i zastępstwa. Zdarzało się, że wpisywała do dokumentacji siebie, jako nauczycielkę prowadzącą zajęcia, gdy w rzeczywistości nie było jej nawet tego dnia w szkole. Uwagi do dużej liczby godzin ponadwymiarowych i zastępstw dyrektor Sałasińskiej miał też mazowiecki kurator oświaty. Wobec tych argumentów burmistrz **Anna Laskowska** uznała, że nieprawidłowości powodują destabilizację szkoły i konieczna jest zmiana na stanowisku dyrektora.

Grażyna Sałasińska została odwołana bez wypowiedzenia. Obowiązki dyrektora pełni **Urszula Michalik**. **(MB)**

Garwolin

Radni przeciw podwyżkom

Garwolińscy radni z komisji budżetu i rozwoju gospodarczego nie zgodzili się na podwyżkę podatków od nieruchomości.

Burmistrz **Marzena Świeczak** zaproponowała zwiększenie stawki za 1 metr kwadratowy od gruntu zajętego na prowadzenie odpłatnej działalności przez organizacje pożytku publicznego z 0,40 zł na 0,55 zł, a od powierzchni użytkowej lokali z 3,50 zł do 4 złotych. Przyjęcie propozycji pani burmistrz spowodowałoby wzrost dochodów budżetowych miasta o prawie 325 tys. zł. Radni uznali jednak, że w obecnej, jakże trudnej sytuacji dla podmiotów gospodarczych i podatników, zwiększanie danin byłoby dla nich zbyt dużym obciążeniem. W związku z tym na sesji rady miasta burmistrz wycofała swój wniosek. **(MB)**

Doceniono pedagogów

Podczas uroczystego spotkania w Siedlcach zasłużeni nauczyciele i wychowawcy otrzymali Medale Komisji Edukacji Narodowej. Wśród w ten sposób wyróżnionych byli też pedagodzy z wiejskiej gminy Garwolin.

Wicekurator mazowiecki Krzysztof Wiśniewski i dyrektor siedleckiej delegatury kuratorium wręczyli zaszczytne odznaczenia dyrektor Publicznego Przedszkola „Bajkowa Kraina" - **Renacie Janisiewicz** oraz dyrektor Szkoły Podstawowej im. Orła Białego w Michałówce – **Agnieszce Szyczypek**. **(MB)**

Odwołał zastępczynię

Wójt Sobolewa **Maciej Błachnio** odwołał ze stanowiska swoją zastępczynię **Monikę Garnek-Owczarczyk**.

Okres wypowiedzenia umowy o pracę wynosi 1 miesiąc. Odwołana zastępczyni nie ma w tym czasie obowiązku świadczenia pracy. Gmina pozostaje więc bez sekretarza i zastępcy wójta. Nie zapadła jeszcze decyzja, czy zmiana będzie tylko personalna, czy też zmieni się struktura urzędu gminy. Wójt nie chce jeszcze mówić o powodach podjętej decyzji. **(MB)**

Laptopy dla podstawówek

Miejsko-wiejska gmina Żelechów coraz lepiej jest przygotowana do zdalnego nauczania. Dzięki dotacjom unijnym samorząd zakupił 51 laptopów.

Trafiły one do szkół podstawowych w: Żelechowie 19 szt. oraz w Goniwilku, Kębłowie, Stefanowie i Woli Żelechowskiej – po 8 szt. W pierwszej kolejności mają z nich korzystać rodziny z trojgiem i więcej dzieci. Koszt zakupu wyniósł 104 570, 91 zł. **(MB)**

Znają prawo budowlane

Uczniowie Technikum Budowlanego Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Garwolinie wzięli udział w ogólnopolskim konkursie „Poznaj prawo budowlane".

Do eliminacji przystąpiło 747 uczniów z 41 szkół. Wśród 24 finalistów znalazła się garwolińska trójka: **Patrycja Talarek, Damian Poświata** i **Jakub Zadrożny**. Ostatni z wymienionych uplasował się w generalnej punktacji na piątym miejscu.

Opiekunami uczniów są **Dorota Mucha** i **Stanisław Jóźwiak**. **(MB)**

KRONIKA POLICYJNA

ZGINĄŁ PASAŻER

Na trasie S 17 w okolicach **Gocławia** 23-letni kierowca BMW stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w barierki odgradzające pasy jezdni. Na skutek licznych obrażeń zmarł w szpitalu 45-letni pasażer auta. Kierowcy nic się nie stało.

DROGI DRIFTING

Drogo będzie kosztować 19-letniego mieszkańca **Sulbin** doskonalenie jazdy w poślizgu, czyli tak zwany drifting. W nocy z 30 na 31 października postanowił on potrenować sobie na płycie gminnego boiska w Sulbinach. Murawa została zniszczona, a wielkość strat szacuje się na 10 tys. zł. Sprawcy grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

JECHAŁ POD PRĄD

Na trasie S 17 w pobliżu **Korytnicy** w **gminie Trojanów** na pasie przeznaczonym na podróżowanie do Lublina jechał pod prąd samochód osobowy marki BMW. Efektem tego było zderzenie z ciężarówką typu MAN. 41-letni kierowca i 38-letnia pasażerka BMW ponieśli śmierć na miejscu. **(MB)**

Brakuje medyków

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Garwolinie ma kłopoty kadrowe. Na zwolnieniach lekarskich lub kwarantannach przebywa prawie 50% medyków z oddziałów ginekologiczno-położniczego i noworodków. W związku z tym 31 października ogłoszono wstrzymanie przyjęć pacjentów na te oddziały. Wyjątkiem są sytuacje zagrażające życiu. Najbliższe szpitale z takimi oddziałami są w Otwocku, Międzylesiu i Warszawie. **(MB)**

Pedagog patronem ulicy

Garwolińscy radni miejscy zaakceptowali wniosek Zarządu Oddziału ZNP w Garwolinie o nadanie jednej z ulic imienia, zmarłego w tym roku, zasłużonego pedagoga Józefa Siarkiewicza.

Oprócz licznych wyróżnień i odznaczeń dwa lata temu otrzymał on tytuł „Zasłużony dla Miasta Garwolin". Jego imię będzie nosić jedna z ulic, jeszcze niezabudowana, w pobliżu Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Marii Konopnickiej. **(MB)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 5

APTEKI

2-8 listopada – apteka przy ul. Nadwodnej 15
9 listopada – apteka przy ul. Kościuszki 49 L

BIURA OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

KRONIKA POLICYJNA

KTOŚ UKRADŁ FOTOPUŁAPKĘ

27 października w **Patkowie** (gm. **Łosice**) nieznany sprawca skradł fotopułapkę, zamontowaną na jednym z drzew przez straż leśną. Lasy Państwowe oszacowały straty na 2,5 tys. zł.

ZOBACZYŁ POLICJĘ I PRZYSPIESZYŁ

29 października w **Łuzkach** (gm. **Łosice**) policjanci łosickiej drogówki chcieli zatrzymać do kontroli osobowego opla. Kierowca na widok radiowozu gwałtownie przyspieszył. Gdy opel się zatrzymał, okazało się, że kierował nim poszukiwany przez sąd 30-letni mieszkaniec gminy Huszlew. Mężczyzna został osadzony w policyjnym areszcie.

PĘKŁA OPONA

30 października w **Ostromęczynie** (gm. **Platerów**) na DK-19 w jadącej ciężarówce daf rozerwała się przednia opona. Samochód przewrócił się na bok. Kierowca, 50-letni mieszkaniec powiatu radzyńskiego, nie odniósł obrażeń. Nie ucierpieli również inni uczestnicy ruchu drogowego.

PIJANY UDERZYŁ W OGRODZENIE

1 listopada w **Zakrzu** (gm. **Łosice**) 34-letni mieszkaniec gminy Łosice, kierujący chryslerem, nie dostosował prędkości do warunków na drodze i stracił panowanie nad pojazdem. Chrysler zjechał z drogi i uderzył w ogrodzenie posesji. 34-latek doznał obrażeń i został przetransportowany do szpitala. W szpitalu okazało się, że ma ponad 1,7 promila alkoholu w organizmie. 31-letniemu pasażerowi, również będącemu pod wpływem alkoholu, nic się nie stało.

998

POŻAR W KOTŁOWNI

27 października łosicka komenda straży pożarnej została zawiadomiona o pożarze kotłowni w murowanym budynku mieszkalnym w **Łosicach** przy ul. **Targowej**. Członkowie dwóch zastępów z JRG Łosice ugasili pożar, którego przyczyną była prawdopodobnie nieostrożność przy obsłudze pieca. Straty oszacowano na ok. 8 tys. zł, a uratowane mienie na 500 tys. zł.

UDERZYŁ W DRZEWO

28 października straż pożarna w Łosicach otrzymała zgłoszenie, że w Puczycach (gm. Platerów) samochód uderzył w drzewo. Strażacy zabezpieczali miejsce zdarzenia, pocięli i usunęli drzewo, które zwaliło się przed samochód. Autem podróżowały trzy osoby, ale nikomu nic się nie stało. **(mc)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl, ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

O powiecie łosickim czytaj też na str. 10

Było źle, jest jeszcze gorzej

- Tylko siąść i płakać – tak sołtys Alicja Mikiciuk ocenia remont drogi w Patkowie Prusach (gm. Łosice).

Droga w Patkowie Prusach fot. AM

Na utwardzenie drogi, biegnącej przez Patków Prusy, wieś przeznaczyła pieniądze z funduszu sołeckiego. O wykonanie prac sołtys Alicja Mikiciuk upominała się od wiosny. W końcu się doczekała. Ale…

- Jak z czegoś, co jest złe i od lat trudno przejezdne można było przy modernizacji zrobić coś jeszcze gorszego? – pyta retorycznie.

To Alicja Mikiciuk, jako sołtys, złożyła w gminie zamówienie na kruszywo, którym droga miała być utwardzona.

- Kupnem materiału zajmowała się gmina, ja tylko wypełniłam wniosek. Przeznaczyliśmy na ten cel nasz fundusz sołecki, 9 tys. zł – podkreśla.

COŚ WYSYPALI

Droga z Dzięcioł do Patkowa Prus jest piaszczysta. Po deszczach jej stan tak się pogorszył, że trudno było nią przejechać samochodem.

- Od kwietnia wydzwaniam do gminy, prosząc, by wreszcie zrobili ten remont. Prace ciągle się odwlekały. Bo to, bo tamto... Naużerałam się z urzędnikami przez pół roku. Dzwoniłam też do burmistrza. Obiecał, że przyśle ludzi, by w ramach prac interwencyjnych zasypali doły. Nie doczekałam się – mówi pani sołtys.

W końcu w czwartek 22 października we wsi pojawiła się wywrotka.

- Wysypali coś na drogę. Nie wiem, co. Gruz?! Cegły?! To kruszywo ma chyba gatunek minus 10. Normalnie na drodze leżą kostki brukowe i elementy cegłówek! – zdenerwowała się Alicja Mikiciuk.

I od razu zadzwoniła do gminy.

- Rozmawiałam z burmistrzem, który zapewnił mnie, że osoba zajmująca się inwestycją jest budowlańcem i wszystko jest dobrze. Jak to jest dobrze, to współczuję Polsce takich budowlańców. Powiedziałam, żeby zabrano od nas ten gruz i przywieziono porządne kruszywo. Zrobiłam zdjęcia i wysłałam je do burmistrza. Telefonu już nie odbierał. Czyżby to, co tu zrobili, miał głęboko w poważaniu? - nie kryje rozdrażnienia pani Alicja. I dodaje trochę spokojniej: - Chciałam, żeby kupili dobry materiał. A przywieźli gruz i jest gorzej, niż było! Wręcz tragedia!

Wiedząc, że zbliża się weekend i nikt szybko nie naprawi „wyremontowanej" drogi, Alicja Mikiciuk zaproponowała gminie:- Teraz niech chociaż przyjedzie jakaś równiarka czy ubijarka, bo nie da się przejechać samochodem. I usłyszałam, że ubijarka się zepsuła, na równiarkę czy walec gmina nie ma funduszy, a „Ostrówek" (koparko-spycharka) nie przyjedzie – irytuje się pani Alicja.

I podkreśla, że jedyne inwestycje we wsi były finansowane z funduszu sołeckiego.

- Wiem, że jesteśmy małą wioską, 13 domków. Ale tu żyjemy, dojeżdżamy jak każdy do szkoły, czy pracy. Czy to nie wstyd, że przez 30 lat samorząd nie robił u nas nic? Inne wioski mają oświetlenie, chodniki, świetlice, a my żyjąc w XXI wieku nie mamy nawet porządnej drogi. Więc chociaż to utwardzenie można było zrobić jak należy - zaznacza.

KTO ZAMÓWIŁ TEN GRUZ?

Gdy przywieziono gruz, burmistrz **Mariusz Kucewicz** był na urlopie. Ale już na drugi dzień spotkał się z pracownikami urzędu i zapoznał się ze sprawą. W rozmowie z „TS" przyznał, że materiał jest zły, że trzeba go wymienić i dlatego wstrzymano prace. A autoryzując wypowiedzi, oświadczył: „Nad sprawą czuwają pracownicy urzędu. Prace na drodze są w trakcie realizacji. Dostarczony na drogę materiał wykorzystamy jako podbudowę, natomiast wierzchnią warstwę drogi wyrównamy równiarką, wykonamy warstwę wyrównawczą z drobnego kruszywa i utwardzimy. Te prace przewidziane są na przyszły tydzień i ocenimy je po wykonaniu. Fundusz sołecki może być realizowany do końca roku".

Mariusz Kucewicz powiedział też, że zamówiono 8 wywrotek kruszywa. Kto je zamówił?

- Ja jako sołtys wypełniam wniosek, a złożeniem zamówienia i jego realizacją zajmują się urzędnicy z referatu gospodarki. Teraz burmistrz mówi, że gruz zamówili urzędnicy, a urzędnicy, że burmistrz ustnie zamówił materiał od jednego z przedsiębiorców. Nikt nie zainteresował się, jaki gatunek kruszywa kupili? A prace zostały wstrzymane, bo wydzwaniałam do gminy. Jak widzieli, przy pierwszej wywrotce, że materiał jest zły, to po co wysypywano ich aż pięć? Urzędnikom nie chce się ruszyć tyłka zza biura, by sprawdzić, co się kupiło – zaznacza gniewnie pani sołtys. Dodaje też: - Niejednokrotnie usłyszałam od urzędników, że jestem młodą kobietą i się nie znam. Jestem najmłodszą sołtyską – fakt, bo mam 24 lata. Ale skończyłam studia. A najmłodszy to nie znaczy najgłupszy.

Mariusz Kucewicz poproszony o komentarz do tej wypowiedzi napisał: „To sołtysi ustalają zadania i czuwają wraz z pracownikami urzędu nad właściwą ich realizacją w ramach funduszu sołeckiego. W przypadku Patkowa Prus, pracownicy gminy zaangażowali się w realizację zadania, bo pani Alicja jest sołtysem pierwszą kadencję. Mam nadzieję że dalsza współpraca będzie się układała ze wzajemnym zrozumieniem i dla dobra naszych mieszkańców."

KTO ZAMAWIAŁ MATERIAŁ? NIE WIEMY.

Pani Alicja zaznacza: - Dopóki jestem sołtyską, będę walczyć. Już w urzędzie usłyszałam pretensje, że dzwoniłam do gazety. A gdzie miałam się zwrócić, jak tylko jeden do drugiego mnie odsyła i wszyscy mają mnie w nosie?

MILENA CELIŃSKA

Łosice, Niemojki

Laptopy dla podstawówek

Do uczniów ze szkół podstawowych w Łosicach i Niemojkach trafiło 27 laptopów. Sprzęt kupiono dzięki dofinansowaniu z rządowego programu Zdalna Szkoła+.

- Laptopy zostały przekazane dyrektorom i pracownikom szkół. A szkoły skierują sprzęt komputerowy do uczniów, którzy najbardziej go potrzebują. Proszę rodziców takich uczniów o kontaktowanie się z dyrektorami szkół – mówi burmistrz Łosic **Mariusz Kucewicz**.

Laptopy kupiono za prawie 73 tys. zł. Ale to nie był jedyny tego typu sprzęt, jaki w ostatnim czasie kupił samorząd dzięki dofinansowaniu rządowemu.

- W sumie w ostatnim roku do SP nr 1 w Łosicach trafiło 25 laptopów, 17 komputerów stacjonarnych i 15 tabletów, natomiast SP nr 2 wzbogaciła się o 27 laptopów, 32 komputery stacjonarne i 25 tabletów. Szkoła Podstawowa w Niemojkach ma 12 laptopów, 15 komputerów i 10 tabletów – wylicza burmistrz.

Poza tym podstawówki w Łosicach otrzymały laptopy w ramach konkursów „OSEWyzwanie" (16 laptopów dla „Dwójki") i „Ja w internecie" (12 laptopów dla „Jedynki"). **(mc)**

Stare Litewniki

Zgubił się na grzybobraniu

Łosickim policjantom i strażakom w niespełna dwie godziny udało się odnaleźć zaginionego starszego mężczyznę.

We wtorek, 27 października około godz. 10.30 oficer dyżurny łosickiej policji odebrał telefon od mieszkanki gminy Platerów. Kobieta była zdenerwowana. Mówiła, że jej 79-letni dziadek zgubił się w lesie.

- Z przekazanych przez nią informacji wynikało, że wspólnie zbierali grzyby w lesie koło Starych Litewnik (gm. Sarnaki). W pewnym momencie mężczyzna oddalił się. Nie odpowiadał na nawoływania. Nie miał przy sobie telefonu, więc wnuczka powiadomiła policję – mówi **Nina Zaniewicz**, rzecznik prasowy KPP Łosice.

Policjanci natychmiast zaczęli poszukiwania. Do akcji włączono też strażaków z: Sarnak, Serpelic i Starych Litewnik.

- Po około dwóch godzinach mężczyzna cały i zdrowy został odnaleziony na jednej z polnych dróg. Pomoc na szczęście nadeszła w porę, 79-latek trafił pod opiekę rodziny – dodaje Nina Zaniewicz. **(mc)**

Olszanka

Będą nowości wydawnicze

Gminna Biblioteka Publiczna w Olszance kolejny raz bierze udział w programie „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych".

- Dostaliśmy 3 tys. zł dofinansowania na nowe książki i tyle samo funduszy przeznaczyliśmy na nie z naszego budżetu – mówi **Małgorzata Chraniuk**, kierownik biblioteki.

Głównym celem programu jest zwiększenie atrakcyjności oferty bibliotek publicznych. Czytelnicy mają mieć ułatwiony dostęp do nowości wydawniczych - książek, czasopism, multimediów. **(mc)**

APTEKI

4- 8 listopada
– ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73
9 listopada
– ul. Rynek 10, tel. 83 359 03 20
10 listopada
– ul. Berka Joselewicza 13, tel. 83 357 35

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic) tel. 660 770 570, 796 970 681

Na łukowskiej sesji...

O służbie zdrowia i marszach protestacyjnych

Łukowscy radni odrzucili propozycję Jarosława Oklińskiego, by do porządku obrad ostatniej sesji wprowadzić debatę o stanie służby zdrowia w tym mieście, marszach protestacyjnych i wywozie odpadów komunalnych. Ale dyskusja się odbyła.

- Patrząc na porządek obrad dzisiejszej sesji – argumentował wnioskodawca - mam wrażenie, że państwo nie widzicie, co się wokół dzieje. Rada jest po to, by spełniać potrzeby i oczekiwania mieszkańców. (...) Jakież było moje zaskoczenie, gdy dowiedziałem się, że w sytuacji zagrożenia pandemicznego nie zaplanowano nawet posiedzenia komisji zdrowia. (...) W naszym mieście organizowane są i będą marsze protestacyjne, tak zwane czarne spacery. Nie możemy o tym nie mówić. My także, nie tylko władze krajowe, powinniśmy zająć jakieś stanowisko w tej sprawie. Każdy ma prawo wyrażania swoich opinii i przedstawiania swoich poglądów, ale są pewne granice. Jeżeli mandatem karany jest człowiek, który wysika się w miejscu niedozwolonym, a policja nie reaguje, gdy w miejscu publicznym słychać obelgi i groźby karalne, nawet pod świątynią w trakcie nabożeństwa, to wydaje mi się, że radni miejscy, szczególnie z klubu Prawa i Sprawiedliwości, powinni na coś takiego zareagować. Bardzo ważną rzeczą jest też ocena odbioru odpadów komunalnych. Mieszkańcy mają do tego wiele zastrzeżeń.

- Ja rozumiem, że są to istotne sprawy, ale o czym mamy mówić, gdy na sali nie ma fachowców od służby zdrowia – kontrargumentował **Ryszard Smolarz**. - Będziemy tylko bić pianę. Pogadamy sobie i nic z tego nie wyniknie. Kolega mówi, że policja nie reaguje w czasie marszów protestacyjnych. To co, mamy napuszczać policjantów na kobiety? Zatykać im usta? To jest reakcja na decyzje PiS. Kobiety się buntują. Gdybym mógł, to też bym z nimi wyszedł. Może tylko bym nie używał tak ostrych słów, jak one używają. Mimo że propozycje Jarosława Oklińskiego są słuszne, nie jestem za wprowadzeniem ich do porządku obrad, gdyż nie jesteśmy przygotowani do merytorycznej dyskusji.

Jarosław Okliński jednak nie ustępował.

- Nasze obrady zapewne oglądają starosta i wicestarosta. Myślę, że mają oni dużą wiedzę, w jakim stanie jest łukowski szpital i łukowska służba zdrowia. Jesteśmy w godzinach urzędowania. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby któryś z nich przyszedł na obrady i podzielił się informacjami. Jest rzeczą niedopuszczalną, żebyśmy, jako radni miasta Łuków, dowiadywali się o trudnej sytuacji służby zdrowia z doniesień prasowych. Są pewne obowiązki, wynikające z ustaw kompetencyjnych. Dyrektor szpitala apelował, by nie przyjeżdżać do tej placówki. Gdzie zatem mają rodzić dzieci łukowskie kobiety, gdzie mają udać się ze złamaną ręką czy z ostrym zapaleniem wyrostka robaczkowego? Rząd i samorządy miały pół roku na przygotowanie się do kolejnej fali pandemii. Chciałbym usłyszeć, jakie przedsięwzięcia organizacyjne podjęło nasze starostwo.

Jarosław Okliński fot. PGL

- Zgadzam się, że to są bardzo ważne tematy – uznał **Andrzej Skwarek** - ale możemy przecież w krótkim czasie zwołać sesję nadzwyczajną, zaprosić starostę, dyrektora szpitala i kompetentnie omówić sytuację naszej służby zdrowia.

- Jutro będzie sesja powiatowa – uzupełnił **Robert Dołęga**. - Radny Okliński, podobnie jak każdy z nas, może się tam udać i zadać pytanie bezpośrednio staroście.

- Pan Jarosław Okliński ma rację – do dyskusji włączył się **Łukasz Bober**. - Burmistrz jest członkiem społecznej rady szpitala i myślę, że ma informacje o tym, co w tym szpitalu się dzieje. Mógłby się nimi z nami podzielić.

O wywozie odpadów komunalnych nikt już nie dyskutował. W głosowaniach wszystkie wnioski Jarosława Oklińskiego zostały odrzucone.

MIROSŁAW BUCZEK

Spółka „Lumiko" na cenzurowanym

Salmonella w łukowskim maśle

Sanepid wykrył pałeczki salmonelli w pięciu próbkach z jednej partii masła produkowanego w łukowskim zakładzie „Lumiko" Sp. z o.o. Trwa wyjaśnianie okoliczności, w jakich doszło do zakażenia produktu groźnymi drobnoustrojami. „Lumiko" wycofuje skażone masło, które trafiło do sklepów w Rawie Mazowieckiej i Sosnowcu.

Informację tę podał do publicznej wiadomości Główny Inspektor Sanitarny, ostrzegając klientów przed zakupem masła, którego spożycie grozi poważnym zatruciem pokarmowym. Chodzi o „Masło Extra Lumiko" z partii 17.11.2020 051 13:06, sprzedawane w kostkach 200-gramowych w charakterystycznych złotych opakowaniach.

Ponieważ nad stanem sanitarnym zakładów, zajmujących się przetwórstwem rolno-spożywczym pieczę sprawują powiatowe inspektoraty weterynarii, sanepid o niebezpieczeństwie poinformował **Lecha Melaniuka**, zastępcę powiatowego lekarza weterynarii w Łukowie.

– Zostało wszczęte postępowanie wyjaśniające, które ma ustalić przyczyny tego zagrożenia w zakładzie nadzorowanym przez Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Łukowie. Zakład został zobowiązany do wycofania masła z salmonellą ze sprzedaży – stwierdził doktor Melaniuk.

Przedstawiciele spółki „Lumiko" poinformowali, że zakład współdziała z inspekcją weterynaryjną i jest prowadzony ciągły monitoring sanitarny wyrobów schodzących z taśm produkcyjnych, w tym na obecność pałeczek salmonelli.

– Dotychczas nigdy nie stwierdziliśmy obecności tego patogenu w naszych produktach – zapewnia „Lumiko". – Masło, w którym znalazły się bakterie, jest produkowane ze śmietanki pasteryzowanej, a prawidłowość procesu pasteryzacji też jest kontrolowana. Nasze produkty wielokrotnie są badane przez Powiatową Inspekcję Weterynaryjną oraz przez różne sieci handlowe, które kupują nasze masło.

Zakład, poza postępowaniem prowadzonym przez PIW, podjął działania zmierzające do ustalenia przyczyny znalezienia się w maśle pałeczek salmonelli. Szybko została ustalona lista dystrybucyjna tego produktu, a do sanepidów w Rawie Mazowieckiej i w Sosnowcu skierowano ostrzeżenia. **(PGL)**

W SPZOZ w Łukowie...

Mammograf już zamontowany

Po tomografie do łukowskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej dotarło drugie bardzo oczekiwane urządzenie diagnostyczne, kupione dzięki rządowej dotacji. To mammograf służący do wczesnego wykrywania zmian nowotworowych u kobiet.

Mammograf zastąpił stare urządzenie, które ze względu na długi okres użytkowania często się psuło, a ostatecznie decyzją dyrekcji SPZOZ zostało wyłączone z eksploatacji.

Koszt zakupu tomografu i mammografu wraz z niezbędnym oprzyrządowaniem sięgał 3 mln 300 tys. zł. Rządowa dotacja to 2 mln zł. Aparatura diagnostyczna mogłaby trafić do Łukowa o rok wcześniej, gdyby nie zamieszanie z dotacją, o którym nie raz pisaliśmy na łamach „TS". Chodziło o to, że początkowo rząd przyznał dotację na papierze, natomiast pieniędzy na konto SPZOZ nie przelał. Oficjalnie podawano informacje, że winę za opóźnienia ponosi dyrekcja SPZOZ, która na czas nie potrafiła zorganizować zakupu sprzętu, a w związku z tym nie zdążyłaby rozliczyć przyznanej dotacji do końca ubiegłego roku. Przypomnijmy, że za pierwszym razem ówczesny wojewoda lubelski **Przemysław Czarnek** umowę dotacyjną z przedstawicielami łukowskich władz powiatowych, stanowiących dla SPZOZ organ prowadzący, podpisał w listopadzie ub. r. Rozliczenie inwestycji miało nastąpić natomiast do 23 grudnia. Tegoroczne działania dyrekcji SPZOZ związane z zakupem urządzeń i rozliczeniem przedsięwzięcia pokazują, że trzeba na to nie miesiąca, jak sugerował przed rokiem wojewoda Czarnek, ale aż 6 miesięcy.

Dla pacjentów szpitala w Łukowie i pacjentek zmuszonych jeździć na mammografię do ościennych miast, wszystko, choć z poślizgiem, na szczęście zakończyło się dobrze. **(pgl)**

R E K L A M A

KRONIKA POLICYJNA

VOLVO NA DACHU

26 października na odcinku drogi wojewódzkiej w **Trzebieszowie** kierująca osobowym citroenem 49-letnia kobieta z niewiadomych powodów straciła panowanie nad autem. Pojazd zjechał na pobocze jezdni i dachował. W chwili przybycia strażaków, którzy zabezpieczyli samochód i miejsce wypadku oraz udzielili pierwszej pomocy kierującej, 49-latka była przytomna. Karetka pogotowia zabrała ją do szpitala.

DYM NA CMENTARZU

28 października w okolicach cmentarza w **Stoczku Łukowskim** ktoś podpalił kontener z odpadkami z tworzyw sztucznych. W okolicach cmentarza ścielił się gęsty, gryzący dym. Strażacy szybko ugasili pożar. Policja poszukuje podpalaczy.

OGIEŃ W GOSPODARCZYM

29 października wybuchł pożar we wsi **Zdżary** (**gm. Łuków**). Paliło się w kotłowni murowanego budynku gospodarczego na jednej z posesji. Do gaszenia pożaru zostały wysłane 2 zastępy strażaków z łukowskiej JRG oraz 2 zastępy z jednostki OSP w Dąbiu. Strażacy ugasili pożar. Ogień strawił instalację elektryczną i częściowo CO. Częściowemu zniszczeniu uległa też konstrukcja dachu. Straty to ok. 20 tys. zł.

ALKOHOL I... ZDERZENIE

30 października na drodze krajowej 63 na wysokości wsi **Gołąbki** (**gm. Łuków**), na prostym odcinku drogi, 38-latek z gminy najechał swoim volvo na tył jadącego przed nim BMW. Kierowca BMW zwolnił, ponieważ przed nim jechał ciągnik rolniczy, kierowany przez 34-latka z gminy Ulan-Majorat. Niegroźne obrażenia odniósł jedynie kierowca BMW. Karetka pogotowia odwiozła go do szpitala. Ze wstępnych ustaleń policjantów wiadomo, że kierujący samochodem volvo był pod wpływem alkoholu.

GROZA W SZCZYGŁACH GÓRNYCH

31 października ogień pojawił się w jednym z budynków mieszkalnych we wsi **Szczygły Górne** (**gm. Łuków**). Sytuacja była niebezpieczna, gdyż w kotłowni zgromadzono sporą ilość węgla, do pomieszczenia prowadziły tylko jedne drzwi, a piwniczne okienka były zamurowane. W akcji gaśniczej, trwającej 6 godzin, wzięły udział 2 zastępy z łukowskiej JRG oraz po jednym z jednostek OSP w Szczygłach Górnych i Świderkach. Ze względu na ogromne zadymienie i parę (od ognia pękła rura wodociągowa, z której lejąca się woda nieco przygasiła płonący węgiel) ratownicy cały czas pracowali w aparatach oddechowych. Sytuacja poprawiła się dopiero, gdy zostały wybite zamurowane okna. Pomimo groźnego pożaru nikomu nic się nie stało - mieszkańcy opuścili mieszkanie przed przybyciem strażaków. Ze wstępnych ustaleń straży pożarnej i policji wynika, że przyczyną pożaru było zaprószenie ognia. **(PGL)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 5, 12

KRONIKA POLICYJNA

ODPOWIE ZA POSIADANIE AMFETAMINY

Policyjni wywiadowcy kolejny raz trafnie wytypowali podejrzanie zachowującego się mężczyznę, który poruszał się samochodem ford. W kieszeni kurtki tego 41-latka funkcjonariusze znaleźli narkotyki. Mężczyzna usłyszał zarzut karny. Przyznał się i dobrowolnie poddał karze.

CUKIERKOWE OSZUSTWO

Policjanci mińskiej komendy prowadzą postępowanie dotyczące oszustwa, do którego doszło w jednym z marketów na terenie miasta. Okazało się, że jedna z klientek chciała oszukać na wadze kupowanego towaru. Po zważeniu porcji cukierków, wydrukowaniu etykiety i naklejeniu jej na opakowanie, dosypała kolejną porcję cukierków. Teraz mieszkanka gm. Stanisławów odpowie za przestępstwo oszustwa.

- Informujemy i przestrzegamy, że takie postępowanie jest przestępstwem, zagrożonym karą pozbawienia wolności nawet do 8 lat pozbawienia wolności - apeluje policja.

ZATRZYMALI POSZUKIWANEGO

Funkcjonariusze patrolujący ulice Mińska Mazowieckiego, będąc w rejonie Placu Dworcowego, zauważyli poszukiwanego mężczyznę. 40-latek był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim. Groziła mu kara pozbawienia wolności lub wpłata kary grzywny za popełnione wcześniej wykroczenie. Zatrzymany mężczyzna trafił do komendy. Ponieważ uregulował ciążącą na nim grzywnę oraz naliczone koszty sądowe, nie trafił do zakładu karnego. **(T.MARK)**

APTEKI

4 listopada – Stary Rynek 1
5 listopada – Warszawska 180
6 listopada
– Konstytucji 3 Maja 7
7 listopada – Dąbrówki 30
8 listopada
– 1 PLM „Warszawa" 5/4
9 listopada
– Konstytucji 3- go Maja 7
10 listopada – Kazikowskiego 5

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL", ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER", ul. Armii Krajowej 6

O powiecie mińskim czytaj też na str. 8

W Siennicy o wyzwaniach gmin powiatu mińskiego.

Skąd wziąć pieniądze?

Tematykę tegorocznego Konwentu Wójtów i Burmistrzów Powiatu Mińskiego, którego gospodarzem była Siennica, zdominowały oświata i gospodarka odpadami. To obecnie największe wyzwania dla wszystkich gmin.

Uczestnicy spotkania wymieniali się pomysłami, jak rozwiązać problem wciąż wzrastających kosztów zagospodarowania odpadów.

W RĘKACH MIESZKAŃCÓW

W pierwszym kwartale 2020 roku ilość odpadów wyrzucanych przez mieszkańców gminy Siennica znacznie wzrosła. W przeliczeniu na osobę było to już 23,3 kg. Pobierana od mieszkańców kwota 16 zł miesięcznie od osoby stała się niewystarczająca dla systemu. Dlatego obecnie stawka wynosi 25 zł.

- Na wzrost cen decydująco wpływa stale rosnąca ilość produkowanych odpadów, szczególnie bioodpadów, czyli: trawy, liści, jabłek itp., które mieszkańcy powinni utylizować w przydomowych kompostach - mówi **Stanisław Duszczyk**, wójt Gminy Siennica.

Dodaje, że byłoby to z korzyścią dla nich samych. Gmina obniża opłatę miesięczną o 2 zł od osoby za kompostowanie. W ten sposób 4-osobowa rodzina może zaoszczędzić rocznie 96 zł.

- Z końcem roku przestaje obowiązywać umowa na wywóz i zagospodarowanie odpadów z terenu naszej gminy - przypomina wójt. - Obecnie trwa przygotowanie przetargu na 2021 r. Chciałbym, by przy zachowaniu wymogów ustawowych cena za odbiór odpadów nie wzrosła.

Trzeba jednak pamiętać, że w dużej mierze zależy to od mieszkańców. I od tego, jaka będzie ilość odbieranych odpadów oraz czy wszyscy uczciwie zadeklarują liczbę osób zamieszkujących posesję.

fot. arch.

Stanisław Duszczyk: Chciałbym, by cena za odbiór odpadów nie wzrosła.

Dlatego wójt po raz kolejny apeluje o podawanie rzetelnych informacji w deklaracjach, o prawidłową segregację, przemyślane zakupy oraz o kompostowanie odpadów biodegradowalnych.

SKĄD WZIĄĆ PIENIĄDZE?

Innym gorącym tematem ostatniego Konwentu Wójtów i Burmistrzów była dramatyczna sytuacja oświaty. Subwencja naliczana dla jednostek samorządu terytorialnego nie odpowiada rzeczywistym kosztom prowadzenia szkół i przedszkoli. Finansowanie oświaty zaczyna być ogromnym problemem.

W gminie Siennica w tym roku wysokość subwencji wynosi 10 252 047 zł, a łączne wydatki na oświatę 14 219 963 zł.

Włodarze podkreślali, że w kasach samorządów brakuje pieniędzy na kolejne podwyżki dla nauczycieli i trzeba ciąć inne wydatki, żeby sfinansować pensje pracowników oświaty. Podwyżki są potrzebne, ale skąd wziąć na nie pieniądze? Rozmówcy podkreślali, że konieczne jest ustalenie zasad przyznawania subwencji w taki sposób, by pokrywała rzeczywiste koszty prowadzenia szkół przez samorządy.

TOMASZ MARKIEWICZ

– Nie wszyscy źle myślą o pracownikach sanepidu. To mniejszość, tylko ta mniejszość głośno krzyczy – mówi Marek Pachnik.

Brakuje rąk do pracy

Tysiąc osób w izolacji domowej, 16 zgonów - to smutna dotychczasowa statystyka w powiecie mińskim (dane się ciągle zmieniają).

Zakażeń stale przybywa, ostatnio nawet 336 jednego dnia. Sanepid musi się zmierzyć z ogromem obowiązków, a rąk do pracy brakuje.

CÓRKI DO POMOCY

W ciągu dnia trzeba wykonać około 100 telefonów do osób z pozytywnymi testami.

- Pracownicy są przemęczeni, zaczynają chorować. Jeden jest na zwolnieniu, kilku na kwarantannie, jest nas za mało i ogrom pracy nas przerasta. Staramy się ze wszystkich sił nadążać, ale nie jest to łatwe - podkreśla **Dorota Ziuzia-Lipiec**, dyrektor mińskiej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

Pani dyrektor czasem wyjeżdża do pracy o 7.00, a wraca po 23.

- Zaprzęgłam nawet do pomocy swoje dorosłe córki. Popołudniami pomagają mi wprowadzać dane o zakażonych. Trzeba te dane najpierw zebrać, a następnie wrzucić do rejestru - tłumaczy.

Pandemia pokazała, w jak wielu aspektach państwo jest niewydolne. Nagle zauważono, że sanepidy są niedofinansowane. W mińskim od lat pracuje się na starym sprzęcie. Są trzy linie telefoniczne oraz telefony komórkowe, w które wyposażyła niedawno placówkę Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna. Ale ludzie dzwonią bez przerwy. Każdemu trzeba poświęcić czas i uwagę.

PROSZĘ TEGO NIE SŁUCHAĆ

- A potem słyszymy pretensje ze strony mieszkańców, że telefony są zajęte - mówi pani dyrektor. Emocje są tak duże, że Dorota Ziuzia-Lipiec odczuwa agresję sfrustrowanych mieszkańców. - Zarzuca się nam, że nic nie robimy, tylko pijemy kawkę. Staram się zrozumieć wszystkich, ale realia są takie, jakie są, a my jesteśmy tylko ludźmi.

Pani dyrektor i pracownikom sanepidu na ostatniej sesji rady powiatu dodawali otuchy radni i starosta. **Marek Pachnik**, dyrektor szkoły podstawowej w Kałuszynie, tłumaczył, że kiedy kilkakrotnie miał problemy w swojej placówce i dzwonił bezpośrednio do pani inspektor, ta za każdym razem odbierała telefon i udzielała spokojnej oraz fachowej pomocy.

- Nie wszyscy źle myślą o pracownikach sanepidu. To mniejszość, tylko ta mniejszość głośno krzyczy - zauważył.

- Proszę, żeby odrzuciła pani wszystkie uwagi, które w jakiś sposób uwłaczają temu wszystkiemu, co państwo robicie. Proszę tego nie słuchać i nie przyjmować do siebie. Proszę przyjmować podziękowania i serdeczności - zaapelował starosta **Antoni Jan Tarczyński**.

Od 9 listopada pracownikom mińskiego sanepidu będzie pomagało 5 stażystów. Czy to wystarczy?

- Jeżeli przyrosty zachorowań utrzymają się na poziomie do 200 zakażeń dziennie, będziemy w stanie to opanować. Ale jeżeli gwałtownie pójdą w górę, wtedy nie wiem, co będzie - mówi dyrektor sanepidu.

TOMASZ MARKIEWICZ

W Cegłowie jest spokojnie

Gmina Cegłów należy do jednych z bardziej bezpiecznych w powiecie mińskim. Do ostatniego głośnego przestępstwa doszło tam w grudniu 2019 r., kiedy to w nocy trzech mieszkańców Kielc przy użyciu materiałów wybuchowych wysadziło bankomat wypełniony pieniędzmi. Dzięki policyjnej zasadzce zostali zatrzymani, zanim zdążyli ukraść kasetę z gotówką.

Na co dzień jednak zwykle jest tam spokojnie. W ubiegłym roku na terenie gminy odnotowano 13 przestępstw kryminalnych (w 2018 r. było ich 5). Najwięcej w Cegłowie (5) i Wiciejowie (2). Najczęstsze rodzaje popełnianych przestępstw to kradzieże cudzych rzeczy (6) i uszkodzenia mienia (także 6). Była też 1 kradzież z włamaniem.

- Na sprawców wykroczeń nałożono 187 mandatów, sporządzono i skierowano do sądu 6 wniosków o ukaranie, 207 osób pouczono, a 3 rodzinom dotkniętym przemocą założono niebieskie karty - informuje dzielnicowy **Mariusz Korporowicz**.

Co roku w klubie „Kulturalne Zacisze w Cegłowie" odbywa się policyjna debata z mieszkańcami na temat bezpieczeństwa. Mieszkańcy dzielą się uwagami. Co roku niemal wszystkie dotyczą bezpieczeństwa w ruchu drogowym i próśb o poprawę infrastruktury drogowej.

Jeden z poruszanych problemów - bezpieczeństwo uczniów Zespołu Szkolnego w Cegłowie - udało się ostatnio rozwiązać. Gmina przy współpracy z Zarządem Dróg Powiatowych w Mińsku Mazowieckim zainstalowała radarowy wyświetlacz prędkości z solarnym systemem zasilania (sfinansowany z budżetu gminy - koszt 17 466 zł). Radar dokonuje pomiaru prędkości samochodów jadących od strony Mrozów.

Urządzenie spełnia nie tylko funkcję informacyjną, ale również ma poprawić bezpieczeństwo w miejscu, w którym kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność. Wbudowany w tablicę LED radar dokonuje pomiaru prędkości i w czytelny sposób wyświetla jej wartość, przekroczenie jest sygnalizowane napisem: „Zwolnij". Jest również wyświetlany komunikat, informujący o wysokości ewentualnego mandatu karnego.

W ubiegłym roku na terenie gminy Cegłów doszło do 41 zdarzeń drogowych. **(T.MARK)**

Radni powiatowi wyliczali, ile naszych kur jedzą niemieccy muzułmanie i francuscy Żydzi.

Apel do prezydenta Dudy

Na październikowej sesji siedleckiej rady powiatu radni PiS byli niewątpliwie w niezręcznej sytuacji. Mieli głosować w sprawie uchwały, zgłoszonej przez PSL, ale zapewne większość zgadzała się z jej treścią. Rozterki radnych pogłębiał fakt, że projekt uchwały bezpośrednio opowiadał się przeciwko słynnej „Piątce dla zwierząt" firmowanej przez szefa PiS. Ale jak tu być przeciw uchwale w powiecie typowo rolniczym? Wyborcy takich rzeczy nie zapominają.

Radni PSL zaproponowali podjęcie uchwały w sprawie wystąpienia do prezydenta RP, wyrażając zaniepokojenie i sprzeciw wobec zmian, wynikających z ustawy znanej jako „Piątka dla zwierząt". Domagali się, aby prezydent ustawę zawetował.

Gdy radni PSL domagali się, aby

fot. ZJ

Jan Osiej: Chcemy poprzeć projekt, bo chodzi o bezpieczeństwo

uchwałę wprowadzić do porządku obrad, szef klubu radnych PiS **Bartłomiej Kurkus** zaproponował, aby na tej sesji uchwały nie głosować, tylko skierować ją do przedyskutowania na komisji rolnictwa.

- Wszyscy mamy na uwadze dobro polskiego rolnictwa i przemysłu przetwórczego, ale projekt tej uchwały wpłynął do nas zaledwie wczoraj wieczorem - argumentował radny Kurkus.

Za wprowadzeniem projektu uchwały do porządku obrad był z kolei **Jan Osiej** z Siedleckiej Wspólnoty Samorządowej.

- Te protesty rolników przeciw „Piątce dla zwierząt" mają chyba jakieś uzasadnienie? - mówił radny. - My chcemy poprzeć projekt dzisiejszej uchwały, bo chodzi o bezpieczeństwo socjalne rodzin.

Starosta **Karol Tchórzewski** nie występował przeciw uchwale, ale wyraźnie zabiegał, aby nie głosowano jej na tej sesji.

- Czy to dobry moment, aby zwracać się do prezydenta o zawetowanie ustawy, kiedy jest ona w Senacie i są zgłaszane poprawki? - pytał starosta. - Potem uchwała wraca do Sejmu i dopiero do prezydenta, który ma miesiąc na jej podpisanie lub zawetowanie.

POKAZAĆ, JAK UDERZY

Starosta wyjaśnił, że zawetowanie ustawy przez prezydenta niczego jeszcze nie załatwia. Weto może być bowiem odrzucone większością 3/5 składu posłów. A wiadomo, że koalicja obywatelska i lewica, a nie tylko PiS, popierają ustawę.

- Ja w tej sytuacji raczej bym proponował, aby taki apel kierować do posłów i senatorów, premiera i ministrów - zauważył starosta. - Uważam, że trzeba w nim zwrócić uwagę przede wszystkim na aspekt ekonomiczny dla rolnictwa.

Starosta podał dane Mazowieckiej Izby Rolniczej, wedle których ograniczenie uboju na potrzeby religijne zmniejszy dochodowość polskich rolników w skali kraju o około 30 procent. Karol Tchórzewski zaproponował jednocześnie, aby radni zwrócili się do weterynarii i lokalnych producentów o informacje, jak ustawa może ograniczyć hodowlę drobiu i bydła w powiecie siedleckim.

- Jeśli wyjdzie, że to 20-30 procent, to będziemy mogli wyliczyć konkretną kwotę strat - dodał starosta. - Wtedy będziemy mogli pokazać, jak ustawa

fot. arch.

Karol Tchórzewski: Wiele razy pada tu określenie „hańba", co nie licuje z powagą projektu.

uderzy w nasz mały powiat. Trzeba też pamiętać, i powinniśmy to zapisać, że na naszym terenie jest „Drosed", firma francuska, która ogromną ilość swoich produktów eksportuje do UE. I nie możemy zapominać, że wedle spisu powszechnego, w samej Francji jest 5 milionów muzułmanów i 320 tysięcy Żydów. W Niemczech jest 5,8 miliona muzułmanów. To ogromna liczba ludzi, którzy spożywają mięso z uboju rytualnego. I trzeba to pokazać.

NIESTOSOWNA HAŃBA

Starosta zwrócił też uwagę na, jego zdaniem, niestosowne sformułowania w projekcie uchwały kierowanej do prezydenta.

- Wiele razy pada tu określenie „hańba", co nie licuje z powagą projektu - podkreślił starosta. - Hańba to postępowanie niegodne, przynoszące ogólne potępienie lub pogardę. Proponuję więc przygotowanie stanowiska rzeczowego i skierowanie projektu uchwały do pracy w komisjach.

Radny PSL Piotr Dymowski od razu podał rzeczowe argumenty.

- Kiedy tylko ustawa o ochronie zwierząt trafiła do Sejmu, od razu staniały byki, świnie i mięso drobiowe - stwierdził. - Po co jeszcze my, radni, mamy robić jakieś wyliczenia? Przecież wiadomo, że połowa wołowiny idzie na eksport. I nasi posłowie o tym wiedzą. W ustawie jest zapis, że byki mają chodzić luzem. Ja mam ich 14. Zapraszam posłów do moich byków, niech je poobrządzają... Proponuję, aby uchwałę przegłosować dzisiaj, oczywiście pozytywnie. Bo to jest wstyd i hańba. Ta ustawa dobije polskie rolnictwo.

- Uważam, że w naszej uchwale powinniśmy zawrzeć konkretne wyliczenia - trwał przy swoim starosta. - Mazowiecka Izba Rolnicza pisze, że „przyjmuje się", iż w Polsce około 40 procent mięsa drobiowego o wartości 7 miliardów złotych uzyskuje się w ramach uboju rytualnego. Izba określa „przyjmuje się", a więc nie ma dokładnych wyliczeń.

Głos zabrał też radny **Jan Kuć**.

- Uważam, że nie tylko ja, ale większość radnych ma zdanie na temat propozycji naszej ustawy. Pozwólcie więc nad nią głosować.

- My jako klub radny PSL złożyliśmy taki wniosek - przypomniał radny **Dariusz Stopa**. - I panu saroście może się to podobać lub nie. Rolnicy protestują, a powiat siedlecki jest liderem w produkcji drobiu. Jest wniosek, i trzeba go głosować.

Starosta Karol Tchórzewski zadeklarował poparcie dla rolników.

fot. ZJ

Bartłomiej Kurkus: Projekt wpłynął do nas wczoraj wieczorem.

- Rolnicy mają rację i całym sercem stoję za nimi. Nasze stanowisko powinno być jednak konkretne, bez używania w nim słowa „hańba".

Radni przegłosowali wprowadzenie uchwały do porządku obrad, a następnie ją przyjęli. To jeden z wielu głosów, wysyłanych do prezydenta Andrzeja Dudy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

KRONIKA POLICYJNA

SKRADŁ PORTFEL

W czasie od 1 do 2 listopada na jednym z osiedli mieszkaniowych w **Siedlcach** nieznany sprawca ukradł z niezamkniętego mieszkania portfel z pieniędzmi i dokumentami. Wartość strat to ponad 1000 zł.

ZOSTAWIŁ ROWER

31 października w **Siedlcach** na jednym z osiedli nieznany sprawca ukradł pozostawiony przed budynkiem rower typu damka o wartości 800 zł.

I PO NARZĘDZIACH

W nocy z 30 na 31 października na terenie **gm. Mokobody** nieznany sprawca ukradł z garażu szlifierkę kątową i kosiarkę spalinową. Wartość strat to ponad 900 zł.

KRADZIEŻ NA CMENTARZU

27 października na jednym z cmentarzy w **gm. Skórzec** nieznany sprawca wykorzystał nieuwagę 59-letniej kobiety porządkującej groby. Ukradł z jej torebki, pozostawionej na sąsiednim pomniku, telefon Samsung Galaxy o wartości 500 zł.

A POTEM ZDRAPYWAŁA?

25 października w **Siedlcach** pracownica totalizatora sportowego przywłaszczyła sobie paczki pełne zdrapek o wartości 2000 zł.

KRADZIEŻE Z WŁAMANIEM

W nocy 29 października do jednego ze sklepów sieci handlowej na terenie **gm. Siedlce** włamał się nieznany sprawca i ukradł nieustaloną liczbę paczek papierosów różnych marek na kwotę przekraczającą 2000 zł.

ZABRAŁ PLECAK

29 października nieznany sprawca wybił szybę w samochodzie audi, zaparkowanym przy jednej z ulic w **Siedlcach**, z którego ukradł plecak z żywnością o wartości 400 zł.

POTRĄCENIE

28 października kierująca rowerem 69-letnia mieszkanka **Siedlec** wjechała na przejście dla pieszych i zderzyła się z peugeotem, kierowanym przez 45-letnią kobietę, mieszkankę Siedlec. Na szczęście nikt nie ucierpiał, obie panie były trzeźwe. Rowerzystkę ukarano mandatem. **(ak)**

Z promesy premiera

Przebudowa drogi

Kolejne samorządy decydują, na co wydać pieniądze, które kilka miesięcy temu otrzymały od premiera. Takie promesy były wręczane między innymi w pałacu w Korczewie. Odebrał ją oczywiście także gospodarz, wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**.

- Nasza gmina miała otrzymać około 680 tysięcy złotych i taka kwota wpłynęła na nasze konto - mówi wójt. - Zdecydowaliśmy, że zostanie ona przeznaczona na przebudowę drogi Czaple-Zaleś-Mogielnica o długości około 3 kilometrów. W tej chwili jest tam kiepska nawierzchnia żwirowa, a zostanie położony asfalt.

Gmina przygotowuje się już do ogłoszenia przetargu na tę inwestycję (dofinansowaną także z PROW). Sama przebudowa będzie realizowana w 2021 roku. **(Z.J.)**

Będzie wyposażony na maksa

Najlepszy w powiecie

- Nasi ochotnicy z OSP w Szczeglacinie przyprowadzili właśnie do jednostki samochód „Scania" - informuje wójt gminy Korczew, **Sławomir Wasilczuk**. - To nowiutki, średni pojazd gaśniczy. Został kupiony w ramach transgranicznego programu „Polska-Ukraina-Białoruś" za około 990 tysięcy złotych. Dofinansowanie wyniosło aż 90 procent. Do kupna dołożył się też urząd marszałkowski w Warszawie.

Nowy pojazd jest bardzo potrzebny, bowiem ochotnicy ze Szczeglacina do tej pory dysponowali tylko samochodem Iveco Magirus z lat 80 XX w. Na razie jednak nowa Scania nie jest wyposażona, więc nie może uczestniczyć w akcjach. Wkrótce ma się to jednak zmienić. Gmina podpisała już porozumienie na kupno wyposażenia, które ma być sfinansowane z Funduszu Sprawiedliwości.

- Ten samochód będzie wyposażony na maksa - zapewnia Sławomir Wasilczuk. - Zadbamy o full wypas. Takiego samochodu strażackiego nie będzie w całym powiecie siedleckim, nawet u wójta Henryka Brodowskiego... **(Z.J.)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka, Zbuczyn, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej"
MARGUS - Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441; m.gustolek@gazeta.pl;
dojazd do klienta

KRONIKA POLICYJNA

PO MOŁDAWSKU

Sporą dozą brawury wykazał się 36-letni obywatel Mołdawii, który w niedzielę, 1 listopada, jechał po pl. **ks. Brzóski w Sokołowie Podlaskim.** Kierując mercedesem sprinterem, nie zastosował się do znaku „zakaz wjazdu" i jechał pod prąd w kierunku ul. Kilińskiego. Kiedy zatrzymała go sokołowska drogówka, okazało się, że kierowca nie ma uprawnień do kierowania pojazdami. Jakby tego było mało, mężczyzna był pijany. Ponieważ badanie alkomatem wykazało prawie 1,5 promila, pełnego fantazji Mołdawianina zatrzymano, a jego pojazd trafił na policyjny parking.

STUKNĄŁ FORDA

W piątek, 30 października, ok. godz. 16.55 renault megane jechał **ul. Kolejową** w **Sokołowie Podlaskim**. W pewnym momencie kierowca uderzył w poprzedzającego go forda. Sprawca kolizji został ukarany mandatem.

PROMILE W RUDZIE

Tego samego dnia w miejscowości **Ruda** (**gm. Bielany**) policjanci z posterunku policji w Repkach zatrzymali opla astrę. Kiedy Podczas kontroli wyszło na jaw, że 26-letni kierowca jest pijany - badanie alkomatem wykazało prawie 1,5 promila.

Z GÓRKI W VOLVO

W czwartek, 29 października, doszło do kolizji na ul. Magistrackiej w Sokołowie Podlaskim. Jak ustalili pracujący na miejscu policjanci, na wzniesieniu kierująca skodą fabią kobieta nie zapanowała nad pojazdem. Samochód stoczył się i uderzył w prawidłowo jadące volvo. Sprawczyni kolizji została ukarana mandatem.

LUSTERKIEM W ROWERZYSTĘ

28 października ok. godz. 16.30 na ul. Nurskiej w Kosowie Lackim doszło do wypadku drogowego. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierowana przez 29-latka ciężarówka marki DAF zaczepiła prawym lusterkiem jadącego w tym samym kierunku 68-letniego rowerzystę. W wyniku zderzenia mężczyzna upadł na asfalt. 68-latek został przetransportowany karetką Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Sokołowie Podlaskim. Policjanci sprawdzili stan trzeźwości uczestników zdarzenia. Okazało się, że obaj mężczyźni są trzeźwi. **(BS)**

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail:
sokolow@sonex.com.pl

APTEKI

Całodobowy
dyżur pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30.

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 5

Bogusław Karakula przestrzegał przed powtórzeniem terapii szokowej.

40 groszy, czyli 600 tysięcy

Jednym z punktów październikowej sesji Rady Miejskiej w Sokołowie Podlaskim była uchwała w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości na 2021 r. Podczas dyskusji w tej sprawie przewodniczący jednej z komisji zmienił zdanie, a burmistrz stwierdził, że miasto nie może... za daleko szybować.

Już na początku radny **Marek Florczuk** poinformował, że kierowana przez niego Komisja Rozwoju wnioskuje o zmiany w uchwale. Chodziło o to, by stawka podatku od budynków (lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej) wynosiła 22,50 zł od 1 m^2 powierzchni użytkowej, a nie, jak zaproponował magistrat - 22,90.

NIE SZYBUJMY ZA DALEKO

Wniosek zdziwił burmistrza Sokołowa Podlaskiego.

- Każdy samorząd ma swoją specyfikę i swój czas na podnoszenie bądź obniżanie podatków - stwierdził **Bogusław Karakula**. - U nas podatki są podnoszone tylko o stopień inflacji (oprócz momentów, kiedy obniżaliśmy stawki, na przykład gdy okazało się, że podatki od środków transportu są nieadekwatne do tego, co wypracowują transportowcy). Jaki będzie poziom inflacji w 2021 r., tego nie wie nikt. Na podstawie danych rządu przewidujemy, że wyniesie mniej więcej 4%. Według mnie to nierealne, ale nasze podatki na przyszły rok zakładają właśnie taki wzrost. Nie możemy za daleko szybować - poinformował.

Jak dodał, sokołowscy przedsiębiorcy wiedzą, że miasto prowadzi właśnie taką politykę podatkową, więc „nie ma na ten temat wśród nich szalonej dyskusji". - Jakiś czas temu przez 2 czy 3 lata nie podnosiliśmy podatków. Zrobiła nam się wtedy dziura w budżecie, więc trzeba było je podnieść, tyle że nie o stopień inflacji, a o jego 3-krotność. To była dla wszystkich bardzo znacząca podwyżka. Miasto zyskało pieniądze na pokrycie swoich zobowiązań, ale przedsiębiorcy odczuli to boleśnie. To była terapia szokowa, której nie wolno stosować - dodał Bogusław Karakula.

Gdyby w Sokołowie było źle z podatkami, firmy by się u nas nie budowały - przekonywał burmistrz.

ZA JAKIE NIERUCHOMOŚCI	ILE
związane z prowadzeniem działalności gospodarczej	0,87 zł/1 m^2
pozostałe, w tym na odpłatną działalność pożytku publicznego	0,46 zł/1 m^2
pod wodami powierzchniowymi	4,99 zł/1 ha
niezabudowane	3,28 zł/1 m^2
budynki mieszkalne lub ich części	0,78 zł/1 m^2 pow. uż.
związane z prowadzeniem działalności gospodarczej	22,90 zł/1 m^2 pow. uż.
budynki lub części pod ich obrót kwalifikowanym materiałem siewnym	11,62 zł/1 m^2 pow. uż.
związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych	5,06 zł/1 m^2 pow. uż.
pozostałe, w tym na odpłatną działalność pożytku publicznego	5,40 zł/1 m^2 pow. uż.
budynki rolników z terenu miasta, których gospodarstwa są poza nim	4,58 zł/1 m2 pow. uż.
budowle	2% wartości

MIASTO ŻYJE Z PODATKÓW

Tłumaczył też, dlaczego podwyższenie akurat tej stawki jest konieczne:

- Rozumiem państwa troskę o podatek od nieruchomości, związany z prowadzeniem działalności gospodarczej, ale dla firm to nie jest duże obciążenie. Dużo istotniejsze są składki ZUS czy podatek dochodowy. Jeśli przedsiębiorca zapłaci nam 15 zł mniej w skali roku, nie odczuje różnicy. Ale kiedy pomnożymy to przez 3 tys. przedsiębiorców, Sokołów odczuje bardzo duży uszczerbek. Nie oszukujmy się: miasto żyje z podatków. Mamy wiele rozpoczętych inwestycji. Nie możemy zejść poniżej pewnego poziomu dochodów. Stąd między innymi stawki podatków, które zaproponowaliśmy z panią skarbnik.

PRZEKONANY DO SŁUSZNOŚCI

Burmistrza poparł radny **Jacek Jackowski**. - Te podwyżki są jednymi z najniższych w kraju, a na dodatek plasują się poniżej zaleceń ministerialnych. Proszę mieszkańców o wyrozumiałość - oznajmił.

Z kolei **Krystynę Matysiak** zainteresował „bardzo duży uszczerbek", o którym wspomniał Bogusław Karakula. W związku z tym zapytała: - A ile stracilibyśmy, gdybyśmy zostawili stawkę 22,50 zł?

- Mniej więcej 600 tys. zł - odpowiedział jej włodarz miasta. - Gdyby w Sokołowie było źle z podatkami, firmy by się u nas nie budowały. A na razie sporo ich powstaje, jest sporo wniosków o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, i to na budynki o powierzchni 1000 m^2, a nawet większe. Choćby zakłady mięsne budują nowy budynek o powierzchni 1,5 ha - dodał.

Te tłumaczenia najwyraźniej przemówiły do Marka Florczuka. - Myślę, że przekonał pan mnie i pozostałych radnych do słuszności stawki 22,90 zł - stwierdził.- Mogę tylko ubolewać nad tym, że zabrakło komunikacji na komisjach.

Mimo to wniosek Komisji Rozwoju został poddany pod głosowanie. Za jego przyjęciem było 2 radnych, przeciw - 8, a wstrzymało się 3. Z kolei projekt zaproponowany przez magistrat ostatecznie przyjęto 13 głosami „za".

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Nie będzie zebrań u sołtysa

W 5 świetlicach wiejskich w gminie Ceranów kończą się remonty. Były one możliwe dzięki dofinansowaniu z budżetu województwa mazowieckiego.

Prace kosztowały ponad 172 tys. zł. Z funduszy sołeckich poszczególnych wsi wyłożono na nie 47,75 tys. zł, a z budżetu gminy - 74,27 tys. zł. Po 10 tys. na każdy obiekt zł wpłynęło w ramach ,,Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw MAZOWSZE 2020".

- Wykonaliśmy remonty wszystkich świetlic na naszym terenie - informuje wójt **Ewa Częścik**. – Większość prac służyła poprawie stanu technicznego, ale np. świetlica w Rytelach Suchych wymagała kompleksowego remontu. Niezbędna była też wymiana dachu w Rytelach -Olechnach - dodaje.

W Rytelach Suchych wymurowano ściany wewnętrzne, wykonano konstrukcję dachu i jego pokrycie. Świetlica w Rytelach-Wszołkach zyskała ścianki działowe, glazurę i terakotę oraz instalację elektryczną i wodociągowo-kanalizacyjną, a także została otynkowana i pomalowana. W podobnym budynku we wsi Rytele-Olechny wymieniono konstrukcję dachu, który pokryto blachą, przemurowano komin i wykonano roboty towarzyszące. W świetlicy w Lubieszy miały miejsce: odmalowanie ścian, wymiana drzwi, ułożenie posadzki i zamontowanie pieca.

Przy Świetlicy w Zawadach powstał daszek. fot. UM Ceranów

Z kolei w budynku w Zawadach skuto zagrzybione tynki, wykonano i zamontowano drzwi, a na zewnątrz ułożono kostkę brukową, wykonano zadaszenie i ogrodzono teren.

- Mieszkańcy są zadowoleni, bo teraz świetlice będą mogły im służyć jeszcze lepiej. Myślę, że teraz będą tam działać Koła Gospodyń Wiejskich, ale też będą organizowane zebrania wiejskie. W Rytelach Suchych do tej pory musiały się odbywać w domu pani sołtys - mówi Ewa Częścik.

Panią wójt cieszy, że w ramach MIAS udało się zdobyć maksymalne kwoty: - Na szczęście było nas stać na dołożenie się do tych inwestycji, ale wsparcie województwa bardzo nam pomogło. Gdybyśmy wszystkie te prace musieli wykonać za pieniądze gminy, na pewno nie stałoby się to w tym roku.

Ewa Częścik zwraca jednak uwagę, że w każdej z 5 świetlic jest jeszcze coś do zrobienia. - Choćby tę w Rytlach-Olechnach czeka remont wewnątrz, ale myślę, że uda nam się to zrobić w niedalekiej przyszłości, bo radni rozumieją te potrzeby - kończy. **(BS)**

Sabnie

Dyniowo

Starszaki z przedszkola w Sabniach obchodziły Święto Dyni. Dowiedziały się, że z tego warzywa można przyrządzać wiele smacznych i zdrowych potraw. Mogły także sprawdzić, co znajduje się we wnętrzu dyni.

- Podczas zajęć towarzyszyli nam niecodzienni goście. Były to Panie Dynie, które obserwowały, jak dzieci uczą się i bawią. Przyniosły też ze sobą prezent – suszone pestki z dyni. Przydały się do naszych zabaw, takich jak: liczenie nasionek, przenoszenie ich za pomocą słomki na serwetkę oraz łuskanie ziaren dyni. Zjedzenie ich stanowiło nagrodę za wykonane zadania.

Odbyły się też zawody w turlaniu dyni. O walorach smakowych dyni starszaki mogły przekonać się podczas obiadu i podwieczorku. Kucharki przedszkola przygotowały dla nich miłe niespodzianki – zupę-krem z dyni i ciasto dyniowe.

Organizatorzy imprezy mają nadzieję, że teraz przedszkolaki chętniej i częściej będą sięgać po to wspaniałe warzywo. **(BS)**

Węgrów: Za wywóz śmieci dużo drożej!

Drastyczna podwyżka

- Nasi mieszkańcy takiego wzrostu nie wytrzymają – przestrzegał radny Andrzej Grabek.

- Też chciałbym żebyśmy płacili mniej – odparł burmistrz Paweł Marchela.

Na ostatniej sesji (29 października) radni omawiali projekty uchwał o gospodarce śmieciowej. Jeden z projektów przewidywał, że ceny za odbiór odpadów komunalnych wzrosną aż o 125 proc.

TANIO JUŻ BYŁO

Poprzednią podwyżkę wprowadzono w 2019 r., miesięczne opłaty wzrosły z 8 do 12 zł od osoby. Ale od razu było wiadomo, że tej ceny nie da się długo utrzymać. W tym roku kończy się umowa na odbiór odpadów w mieście (zawarta z PGK). Burmistrz musi ogłosić przetarg. Ale przedtem trzeba zarezerwować pieniądze w budżecie. Dlatego burmistrz zaproponował radzie urealnienie opłat „śmieciowych".

Żeby przekonać, że to nie fanaberia, lecz konieczność, burmistrz przedstawił radnym prezentację. W Węgrowie za wywóz śmieci płaci (według deklaracji) 10 832 mieszkańców na 12 681 zameldowanych. Mieszkańcy wytwarzają rocznie 2 350 ton odpadów komunalnych (217 kg na osobę). Stawki muszą wzrosnąć, bo podrożał transport i wzrosły ceny odbioru odpadów w RIPOK-ach (o 60 proc. w 2019 r. , o kolejne 40 proc. w 2020 r.). Według wyliczeń, system gospodarki śmieciowej w mieście kosztuje 3,2 mln zł rocznie, a obecne wpływy to 1,6 mln zł. O połowę za mało!

Dlatego burmistrz zaproponował, żeby miesięczną opłatę za śmieci segregowane podnieść do 27 zł od osoby. Uchylający się od segregowania płaciliby 108 zł od osoby. Przewidziano ulgi: 2 zł od osoby za kompostownik, 10 zł od osoby dla posiadaczy karty dużej rodziny, 5 zł od osoby, jeśli dochód na członka rodziny nie przekracza kwoty uprawniającej do świadczeń z opieki społecznej.

MOŻE ZACZEKAĆ?

Wątpliwości radnych wzbudziła nie tylko stawka za śmieci segregowane, ale też wysokość kary za niesortowanie.

- Stawka 108 zł jest wręcz odstraszająca – stwierdziła przewodnicząca rady **Zofia Paczóska**.

Z kolei radna **Beata Gashi** zaznaczyła, że w ciągu 2 lat opłaty w RIPOK-ach wzrosły o 100 proc., więc stawki powinny wzrosnąć w takim samym stopniu (a nie o 125 proc).

- Chcemy, żeby ta wyższa stawka (108 zł – przyp. red.) motywowała do segregacji – stwierdził **Marcin Siekierzyński**, pracownik Urzędu Miejskiego odpowiedzialny m.in. za gospodarkę śmieciową.

Burmistrz zaznaczył, że nie upiera się, by kara za niesegregowanie była aż tak wysoka.

- Czy tę uchwałę musimy podejmować teraz? Czy nie lepiej zaczekać do przetargu, gdy będziemy znali koszty systemu? – pytała Zofia Paczóska.

Skarbnik **Agnieszka Kądziela-Biernat** odparła: – Jeżeli nowe stawki nie będą uchwalone, nie będziemy mogli podpisać umowy.

Węgrów jest jedną z niewielu gmin, gdzie mieszkańcy muszą płacić za worki na odpady (w innych gminach dostają je za darmo), więc Zofia Paczóska pytała, czy ta opłata będzie utrzymana. Burmistrz odparł, że jeśli worki miałyby być bezpłatne, stawki należałoby podwyższyć jeszcze bardziej.

BUDOWAĆ WYSYPISKO

- Wzrost opłat o 125 proc. jest nie do zaakceptowania. Mieszkańcy tego nie wytrzymają – stwierdził radny **Andrzej Grabek**. Ale, jego zdaniem, jest sposób na powstrzymanie cenowego szaleństwa: - Musimy wziąć się za budowę wysypiska powiatowego, albo miejskiego. Mamy teren wokół wysypiska na Ruszczyźnie – oznajmił.

fot. pyt

- Daleki jestem od tego, żeby w Węgrowie robić powiatowe wysypisko śmieci – odparł Paweł Marchela. I dodał: - Też chciałbym, żebyśmy płacili mniej, ale odpowiedzialność nie pozwala mi przedstawiać stawek, które nie odzwierciedlają kosztów systemu odbioru odpadów.

Marcin Siekierzyński wyjaśnił, że klasyczne wysypiska śmieci już nie funkcjonują, są instalacje przetwarzania odpadów komunalnych. Miejsca, w których można utworzyć RIPOK, określa wojewódzki plan gospodarki odpadami, pomysł radnego Grabka jest więc nierealny.

Andrzej Grabek zaproponował, żeby stawkę opłat podwyższyć, ale tylko do 19 zł od osoby. Ale jego wniosek upadł (2 głosy za, 9 przeciw, 4 wstrzymujące się). Przeszła za to propozycja Haliny Kowalczyk, żeby kara za niesegregowanie stanowiła dwukrotność stawki podstawowej czyli 54 zł (12 głosów „za", 3 „przeciw").

Uchwałę, w której miesięczną opłatę za śmieci segregowane określono na 27 zł od osoby, poparło 8 radnych, 5 było przeciw, a 2 wstrzymały się od głosu.

WYŁĄCZAMY FIRMY

Obecnie firmy i instytucje są włączone do systemu gospodarki śmieciowej, ich szefowie opłaty za odbiór odpadów wnoszą do Urzędu Miasta. Od 2021 r., zgodnie z podjętą na sesji decyzją radnych, będą na własną rękę podpisywać indywidualne umowy na odbiór odpadów.

Dlaczego szkoły, placówki ochrony zdrowia, kultury, podmioty gospodarcze wyłączono z systemu? Jak wyjaśniał Marcin Siekierzyński, dotychczas ustawodawca nie określał górnych opłat dla firm. Teraz określił górne stawki za pojemniki na śmieci. Są one dwukrotnie niższe od dotychczas obowiązujących w Węgrowie.

- Zatrzymanie firm w systemie powodowałoby konieczność dopłaty do wywozu wytwarzanych przez nie odpadów z pieniędzy, które płacą właściciele nieruchomości zamieszkanych – mówił Marcin Siekierzyński. I dodał: - Wyjście firm z systemu będzie korzystne dla mieszkańców i dla przedsiębiorców, którzy umowy na odbiór odpadów będą mogli zawierać na własnych warunkach.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

PS Sprawą opłat za śmieci zajmowali się też radni w Łochowie. Tam podstawowa miesięczna stawka opłat wzrosła z 26 do 30 zł od osoby. Do tematu wrócimy w kolejnym wydaniu „TS".

Bieda czasowa mnie przygniotła...

Radny **Artur Skóra** nie jest już przewodniczącym komisji rewizyjnej Rady Miejskiej w Węgrowie. 22 października złożył rezygnację, która na ostatniej sesji (29 października) została przyjęta.

Artur Skóra ma wiele obowiązków zawodowych. Od wielu lat jest dyrektorem SPZOZ w Węgrowie oraz praktykującym lekarzem. Ostatnio, w związku z pandemią, ma coraz więcej pracy.

- Bieda czasowa mnie przygniotła. Notoryczny brak czasu nie pozwala mi w należyty sposób poświęcić się pracy w tej komisji – stwierdził Artur Skóra. I dodał, że ze względu na braki kadrowe w SPZOZ, on sam przyjmuje pacjentów w dwóch przychodniach oraz pracuje w szpitalu w pracowniach USG.

– Pandemia docisnęła nas (służbę zdrowia – przyp. red.) do granicy wytrzymałości. Służba zdrowia trzeszczy w szwach. Na dziś jest wydolna, ale jest bardzo ciężko. Pracownicy są wykończeni i fizycznie, i psychicznie. Na razie dajemy sobie radę, ale co będzie w listopadzie? Nie wiem – stwierdził.

Dodał, że pozytywne jest to, iż finanse publiczne w mieście są w dobrym stanie i pod właściwą kontrolą burmistrza, pani skarbnik i rady miejskiej. Podziękował za dotychczasową współpracę i stwierdził, że teraz musi poświęcić się pracy medycznej.

- Dziękujemy panu za dwa lata pracy na stanowisku przewodniczącego komisji rewizyjnej. Był pan świetnym przewodniczącym – stwierdziła przewodnicząca rady **Zofia Paczóska**. Do podziękowań dołączył się burmistrz **Paweł Marchela**.

Radni, choć z żalem, przychylili się do prośby Artura Skóry. Nowy przewodniczący zostanie zapewne powołany na najbliższej sesji. **(sej)**

Zamiast kwesty, wpłaty na konto

Towarzystwo Miłośników Ziemi Węgrowskiej od wielu lat podczas Wszystkich Świętych organizuje kwesty na cmentarzu parafialnym w Węgrowie. Pieniądze są przeznaczane na renowację zabytkowych nagrobków. Jednak w tym roku tradycyjnej kwesty nie było. Ci, którzy chcą wesprzeć TMZW w dziele ratowania zabytkowych grobów, mogą wpłacać datki na konto Towarzystwa.

Przez wiele lat, dzięki wsparciu mieszkańców i dotacjom od Mazowieckiego Urzędu Marszałkowskiego, Starostwa w Węgrowie, węgrowskiego Urzędu Miejskiego oraz Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, udało się odrestaurować 18 nagrobków. Wartość wykonanych prac to ponad 230 tys. zł. W 2020 roku udało się odnowić nagrobek rodziny Szelążków. Koszt renowacji to 35 140 zł (25 000 zł od miasta Węgrów, 10 140 zł to pieniądze zebrane podczas kwesty w dwóch ostatnich latach).

W 2021 roku TMZW planuje renowację nagrobka Bronisława Myślińskiego. Każdy, kto chce wesprzeć to dzieło, może wpłacać pieniądze na konto: 71 9236 0008 0000 1397 2000 0050. **(sej)**

APTEKI

4-8 listopada - ul. 11 Listopada 13, tel. 25 792 44 44

9-15 listopada - ul. Strażacka 2, tel. 25 792 23 37

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

KRONIKA POLICYJNA

CIĘŻARÓWKĄ W VOLKSWAGENA

26 października w Węgrowie mieszkaniec powiatu przasnyskiego, kierujący ciężarowym dafem, nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu volkswagenowi. Pojazdy się zderzyły. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń.

VOLKSWAGENEM W VOLKSWAGENA

27 października w Stoczku kobieta kierująca volkswagenem nie ustąpiła pierwszeństwa innemu volkswagenowi, doprowadzając do zderzenia. Nikt nie doznał obrażeń.

NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA

27 października w **Ruchnie** (**gm. Liw**) mieszkaniec powiatu mińskiego kierujący fiatem nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu prawidłowo citroenowi. Samochody się zderzyły, nikt nie doznał obrażeń.

POTRĄCIŁ STARSZĄ KOBIETĘ

29 października w **Węgrowie** kierowca toyoty, wykonując manewr cofania, potrącił 84-letnią kobietę. 84-latka została przewieziona do szpitala.

998

POSZUKIWANIA NASTOLATKA

29 października policja w Węgrowie otrzymała zgłoszenie, że w **Hucie Gruszczyno** (**gm. Stoczek**) zaginął 16-latek. O pomoc w poszukiwaniu zaginionego policja zwróciła się do strażaków. Jeszcze tego samego dnia przed remizą OSP w Grygrowie licznie zgromadzili się policjanci i strażacy. Stworzona brygada udała się do pobliskiego lasu, gdzie po rozstawieniu tyraliery rozpoczęły się poszukiwania. Po około godzinie do policji dotarła informacja, że 16-latek odnalazł się i jest w domu. Uczestniczący w poszukiwaniach strażacy wrócili do macierzystych baz.

POŻAR PUSTOSTANU

31 października w **Żeleźnikach** (**gm. Miedzna**) w parterowym budynku mieszkalnym wybuchł pożar. Na miejsce skierowano zastęp JRG z Węgrowa oraz zastępy z sąsiednich OSP. Gdy strażacy dojechali na miejsce, stwierdzili, że pali się na poddaszu niezamieszkanego murowanego budynku mieszkalnego. Z informacji uzyskanych od okolicznych mieszkańców wynikało, że przyczyną pożaru mogło być podpalenie (świadczyły o tym wyłamane drzwi wejściowe). W środku było bardzo dużo dymu, panowała wysoka temperatura. Po odłączeniu prądu od budynku strażacy skierowali strumienie wody na płonące poddasze (ze względu na dym, wybito okna). Po opanowaniu ognia strażacy usunęli z poddasza tlące się materiały i częściowo rozebrali nadpalone elementy konstrukcji dachu. Miejsce pożaru sprawdzono kamerą termowizyjną. Cały budynek przewietrzono. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 8, 9, 11

tygodnik
SIEDLECKI
REKLAMA
4-9 listopada 2020 r. NR 45

DOM-STYL
HURTOWNIA OKIEN I DRZWI
Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601
Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł

OLGROS
609-737-600
609-980-480
SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J. rok założenia 1992
25-632-96-37
25-621-07-26
Łganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
JESIENNE RABATY
27% na okna
avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia okien
Rabat do 15% na
wybrane drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel
kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL
jesienna obniżka cen
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-21.00
www.tank-ol.pl

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec
Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową
Masz starą wełnę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą
Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale
podnoszenie podłogi

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ANMAR
www.anmar-dachy.pl
POKRYCIA DACHOWE
GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81
Materiały na dachy
Doradztwo budowlane, konsultacje
• PANELE DACHOWE NA RĄBEK • BLACHODACHÓWKA • DACHÓWKA CERAMICZNA • BLACHA TRAPEZOWA • DACHÓWKA BITUMICZNA – GONTY, PAPA • SYSTEMY RYNNOWE STALOWE POWLEKANE i PCV • OKNA DO PODDASZY

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

OLEJ OPAŁOWY I NAPĘDOWY
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
„Trans-Pal", Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS"?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS", ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej" Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, e-mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
  ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych ul. Kościuszki 2, (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph", ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR", ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  Węgrowski Ośrodek Kultury, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
  PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

eprasa.pl e6e573aa45

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

Na podstawie art. 61 § 1 ustawy z 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity DzU z 2020 r., poz. 256 z późniejszymi zmianami) oraz art. 11d, ust.5 Ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie drogi publicznej (DzU z 2020 r. poz. 1363 z późniejszymi zmianami) Starosta Łukowski zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego w związku z wnioskiem Miasta Łuków, dotyczącym wydania decyzji o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej pod nazwą

„budowa ulic pomiędzy Alejami Kaczorowskiego i ul. Zagrodową"

w Łukowie na działkach przeznaczonych do podziału nr: 8917/3, 7090/11, 7089/10, 7088/8, 7087/8, 7086/8, 7084/8, 7072/8, 7071/7, 7069/8, 7066/6, 7064/6, 7055, 7054, 7052/5, 7051/6, 7050/6, 7047/9, 7045/10, , 7039/4, 7041/8, 7045 oraz będących własnością Miasta Łuków nr ewid.: 11030/2, 11029, 11028/2, 11120, 1119, 7091/12, a także będących własnością Powiatu Łukowskiego nie przewidzianych do podziału oraz przejęcia nr ewid: 7039/4, 7041/8, 7045/9, 7047/8.

Ewentualne wnioski i uwagi dotyczące lokalizacji ww. inwestycji należy złożyć do Wydziału Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Łukowie ul. Piłsudskiego 14, pokój nr 3 lub przesłać na adres: Starostwo Powiatowe w Łukowie Wydział Budownictwa i Architektury, 21-400 Łuków ul. Piłsudskiego 17 w terminie 7 dni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) Dariusz Szustek

864-1p

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2020 r. poz. 65 ze zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres **od 4 do 25 listopada 2020 r.** wywieszone zostały wykazy:

- części nieruchomości miejskiej przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na okres od 1.12.2020 r. do 30.04.2021 r., położonej w Siedlcach przy ulicy Młynarskiej, stanowiącej części działek ewidencyjnych nr 93/7 i nr 93/8 w obrębie 74, z przeznaczeniem na składowanie materiałów budowlanych, tj.: pustaków, prętów stalowych, elementów konstrukcyjnych itp.;
- części nieruchomości miejskiej, przeznaczonej do użyczenia w trybie bezprzetargowym, położonej w Siedlcach u zbiegu ulic Józefa Piłsudskiego i Skweru Niepodległości, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 133 obręb 49, z przeznaczeniem na lokalizację pojemnika w kształcie serca do zbiórki plastikowych nakrętek;
- lokalu mieszkalnego przeznaczonego do sprzedaży na rzecz dotychczasowego najemcy, położonych w Siedlcach przy ul. Wyszyńskiego 23 m. 32 o pow. 35,65 m^2. Działka Nr 21/3 obręb 75 o pow. 478 m^2 – udział 3565/197325.

Wykazy te zostaną także zamieszczone na stronie internetowej urzędu.

Prezydent Miasta
wz. Robert Szczepanik
Zastępca Prezydenta

868-1p

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Siedlcach Hanna Domaszczyńska, Kancelaria – Siedlce, ul. Bpa Świrskiego 43A/6, tel. 25 632 37 99, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że

4 grudnia 2020 r. o godz. 9.30

w budynku Sądu Rejonowego w Siedlcach, mającego siedzibę przy ul. Kazimierzowskiej 31A, w sali rozpraw nr 9, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr 43, położonego w Łosicach przy ul. Narutowicza 51 o pow. użytkowej 34,90 m^2, składającego się z: przedpokoju, dwóch pokoi, łazienki z WC i kuchni, który nie posiada założonej księgi wieczystej.

Nieruchomość jest oszacowana na kwotę: **101 000,00 zł**.
Cena wywołania wynosi: **75 750,00 zł**.
Rękojmia: **10 100,00 zł**.

Przystępujący do licytacji jest zobowiązany złożyć rękojmię w kancelarii komornika dzień przed licytacją i potwierdzenie przelewu dokonanej wpłaty rękojmi na konto komornika w:
PKO BP O. Siedlce nr 65 1020 4476 0000 8202 0016 8393.
Komornik zastrzega sobie prawo odwołania licytacji bez podania przyczyny.

867-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot, określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Projektowanie i budowę placu zabaw w miejscowości Ujrzanów (sołecki)".

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne do 13 listopada 2020 r.
Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do 13.11.2020 r. do godziny 9.30.
Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, 13.11.2020 r. o godzinie 10.00 pok. Nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

862-1p

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

GARAŻE
KOJCE • WIATY
502 502 074
www.kelmedgaraze.pl

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

BETON
Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. /09410-49/

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-51/

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220. /6-50p-50/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi, torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207. /0134-49/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /33a-48/

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon, 601 248 829. /01412-32/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Drewno opałowe, kominkowe, stemple, 502 369 578. /01971-25/

Drewno opałowe wysezonowane - tanio, 695 088 179. /2388-6/

Drewno opałowe, 510 638 486. /1875-6/

Drewno opałowe, 693 060 964. /136-6/

Sprzedam siatkę leśną z demontażu, 508 133 363. /1939-2/

Brzezinę na opał pociętą, 660 373 815. /1946-2/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FFF432-102-103/

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego,
ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Sprzedam choinki świąteczne 100 szt., 505 506 126. /1958-2/

Sadzonki TUI, wys. 0,5-0,7 m; 2,16 zł/szt, 602 521 784. /20201027173330-4/

Opałowe, 662 699 081. /1971-1/

Sprzedaż świerków, 606 490 155. /3743-3/

CHOINKI Świerk pospolity i srebrny, 505 110 340. /3744-7/

Sprzedam wóz konny, dwa fotele + ława, Ostrów Maz., tel. 517 012 097. /ariuh-2/

Piec węglowy miałowy c.o., używany, 850 zł, 729 399 890. /434-1/

ROLNICZE

Kupię/zamienię słomę na obornik indyczy, tel. 514 317 319, 501 358 619. /20200422114537-7/

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755. /2375-12/

Buraki pastewne i półcukrowe 200 zł, tel. 505 682 468. /03008-6/

Kupię zboże, 501 716 304. /2376-12/

Sprzedam sianokiszonkę I. II pokos. Sprzedam ciągnik Zetor Proxima 8441, I właściciel, 510 724 104. /405-4/

Marchew drobna, 516 648 400. /1832-6/

Sprzedam obornik koński, Ujrzanów, 601 299 398. /1894-6/

Sprzedam marchew jadalną na paszę dla zwierząt, tylko ilości tonowe, 697 506 625. /2393-6/

Sprzedam ziemniaki Lord Bellarosa, siano, sianokiszonkę, 502 879 382. /1923-4/

Dotacje PROW 2014-2020. „Rozpoczęcie oraz rozwój pozarolniczej działalności gospodarczej". Nabór wniosków do 30 listopada dla rolników, domowników w KRUS na założenie lub rozwój firmy. Bezzwrotna dotacja od 150 do 250 tys. zł. W listopadzie nabór na Rozwój Usług Rolniczych (dotacja 500 tys. zł). Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników, tel. 795 931 529. /sł-6/

Sprzedam marchew, tel. 888 724 430. /20201021184156-3/

Sprzedam siano i słomę, 697 525 600. /1942-2/

Wypełnianie wniosków do ARiMR na rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich, 608 455 692. /1943-2/

Sprzedam ziemię, 690 163 359. /1961-2/

Sprzedam słomę i siano w belach + owies, tel. 518 323 185. /51/LOCH/2020-3/

Sprzedam marchew jadalną odpad, burak, 500 863 934. /1967-3/

Sprzedam chłodziarkę do mleka 60 litrów, 25 641 52 73. /1982-1/

Sprzedam las Polaki 2,35 ha, cena 52 000 zł, tel. 515 559 117. /1983-1/

Suche siano w belach, sianokiszonka bele, 667 687 896, Łosice. /1984-3/

Sprzedam zbiornik na mleko 800 litrów, niski, stan bardzo dobry, 25 752 40 87. /2399-2/

Ziemniaki jadalne Vineta, Irga, 797 134 745. /229-2/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

C-330 kupię, 510 904 602. /133-6/

Kupię ciągniki, prasy kostki belki Anna, Bolko, przyczepy, ładowarki, inne, 693 888 308. /20200914081726-6/

WYROBY HUTNICZE
pręty żebrowane,
gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY
Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich"
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Kupię każdy sprzęt rolniczy, ładowarkę, ciągnik, kombajn, przyczepę, prasę, tel. 887 124 679. /26502/A-6/

Kupię ciągniki ładowarki, prasy, przyczepy, kombajny, maszyny, 665 207 084. /03065-52/

Kupię C-360, C-330, Zetor, MTZ, T25 może być do remontu, 660 261 107. /1952-4/

Ferguson, 3P, 507 105 719. /140-6/

Kupię prasę kostkującą, rolującą, przyczepę, agregat, glebogryzarkę, Trolla, kombajny, ciągniki, tel. 503 643 162. /sł-6/

Kupię ciągniki małe oraz 4x4 Trolla, przyczepy Trolla, siewniki, prasy kostkujące i rolujące, tel. 574 651 542. /sł-6/

Przyczepa, prasa belująca, rozrzutnik kupię, 660 261 107. /1952-4/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Transport lawety, 606 105 999. /0208-47/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Wywrotka, transport maszyn, big-bagi, zbiorniki, beczki, 604 969 943. /02576-17/

Dojarka krajzega, talerzówka, 733 940 202. /1678-10/

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788. /1889-6/

Sprzedam pszenżyto ładne, 788 960 582. /436-1/

Sprzedaż kukurydzy suchej luzem, workowana i mielona, tel. 515 124 854. /03269-1/

Siewnik Poznaniak, śrutownik żmijka do zboża, przyczepa do kukurydzy, 797 122 866. /1892-6/

Rozrzutnik, tur do C-360 lub C-330, owijarka bel, 502 474 304. /03067-4/

Części do C-360, 505 134 226. /1952-4/

Grabiarka gwiazdowa 6, rozsiewacz nawozów Motyl 400 kg, wiertarka kolumnowa, tel. 664 099 551. /1955-4/

BETONIARNIA
BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF
PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005
atrakcyjne ceny!!!
TYTAN KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

Notowania z jarmarków

26.10.-30.10.2020 r.

opr. Marek Nowak

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	80	90	80-85	75	80	65-70	70
żyto	zł/dt	55	50	65	55-60	60	45-50	-
pszenżyto	zł/dt	60	60-70	65	65	70	45-50	60
jęczmień	zł/dt	75	80	65-70	70	70	55-60	60
owies	zł/dt	60	60	60	65	60-65	40-45	50
miesz. zbóż	zł/dt	70	-	60	65	60-65	50-55	60
kukurydza	zł/dt	90	100	85-90	90	-	80-85	-
ziemniaki	zł/kg	0,80-1,00	0,70	0,70-1,00	0,80-1,20	0,80-1,00	0,90-1,00	0,80-1,00
jaja	szt.	0,6-1,0	0,50-9,0	0,60-0,80	0,60-0,80	0,40-0,90	0,45-0,90	0,50-0,80

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu

Dojazd do klienta!

tel. 604 622 041, 608 653 767

Sprzedam rozrzutnik obornika cynkomet 2006 r., formy do kręgów do studni. 502 759 814. /426-2/

Kombajn Zbożowy przystawka do kukurydzy, ciągnik Valtra, Fendt z turem, ładowarka przegubowa, teleskopowa, beczkowóz, pług obrotowy, przyczepa objętościowa, owijarka samozaładowcza, 502 860 145. /427-2/

Koszenie kukurydzy na ziarno, 502 860 145. /428-2/

Sprzedam rozrzutnik obornika jednoosiowy, 798 125 970. /141-2/

Ursus C-330 z turem, 698 570 076. /2395-3/

Pługi, siewniki zbożowe, nawozowe, opryskiwacze, mieszadła, pompy do gnojownicy, kosiarki, mulczowniki, 502 273 367. /26694/A-2/

Pług 3-skibowy, młynek do czyszczenia zboża, 502 770 947. /20201026094336-1/

Przyczepa 8, 3500 zł, 517 041 790. /20201027083358-1/

Opony 520/70 R38, 784 070 610. /3745-1/

Opryskiwacz Krukowiak 600 l, rozsiewacz nawozu Unia, 667 687 896, Łosice. /1984-3/

Sprzedam warmiankę, 733 317 098. /2397-2/

Siewnik do kukurydzy 5-rzędowy, 733 317 098. /2398-2/

Przyczepka jednoosiowa, trzystronny wywrot, 508 290 445. /2400-6/

MF3512, 1986; rozrzutnik jednoosiowy; pług 4, 605 684 208. /226-1/

Prasa zwijająca Sigma, 2008; owijarka samozaładowcza Czyżew, 514 899 572. /230-2/

Kombajn Bizon, 664 174 821. /430-1/

Sprzedam kultywator, pługi 3, brony, Kosów, 663 411 484. /433-1/

Sprzedam rozrzutnik, bele słomy, sianokiszonkę, wyciąg, zbiornik 1000 l, 724 214 075. /435-2/

Przyczepy do bel, 507 705 155. /20201102072746-1/

Sprzedam młynek ssąco-tłoczący, młynek bijakowy zrembowski C330, C-360, agregat ścierniskowy 7 łap, agregat 5 łap, agregat przedsiewny 2,80, 600 703 290. /143-2/

Rozrzutnik obornika, bardzo dobry stan, 667 144 346. /249-M-1/

Opony do ciągników, maszyn i przyczep rolniczych, 603 130 604. /1362/V-2/

JANMET
Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY
Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE
Hale i magazyny
PIASKOWANIE
PLAZMA CNC
PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
- chwytak - łyżka - krokodyl
- naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
- suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Renault 12014, Fendt 307 + tur, belarka Krone, platforma do bel 009/1, brony 6, krowa + cielę, 693 950 620. /26744-1/

Przyczepa czwórka, 504 698 961. /203-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności. Odbiór padłych zwierząt, tel. 604 506 343, 604 511 485. /pp-51-51/

Sprzedam cielęta mieszane, 696 417 469. /397-6/

Kupuję maciory i knury, odbiór z gosp., mam wagę, gotówka lub przelew, z wyrejestrowaniem, Tomek, 513 922 966. /20201004230801-11/

Jałówki wysokocielne, 510 526 625. /1882-4/

Kupię bydło, faktura, wyrejestrowanie, 663 041 519, 695 187 861. /pp-3-3/

Sprzedam krowy, 517 959 053. /422-2/

Cielęta, byczki, jałówki, jałówki wysokocielne, 600 805 285. /223-6/

Jałówka z cielęciem, 532 363 259. /20201026130527-1/

Sprzedam klacz, 692 086 132. /MROZY/156-1/

Sprzedaż kurek 22 i 26 tygodni. Żuków 53, 696 192 555. /1924-6/

Sprzedam jałówkę cielną 8 msc., 501 838 581. /20201028211204-2/

Sprzedam byczki HF tygodniowe - tanio, tel. 602 826 954. /3746-2/

Sprzedam jałówki cielne, 600 662 945. /3747-2/

Sprzedam cielaki 4 miesiące, owies, Kosów, 663 411 484. /432-1/

Jałówki zacielone i do zacielenia, 509 071 979. /20201101214545-1/

Kupię cielęta starsze do dalszego chowu, tel. 505 930 844. /panoramix-2/

Skup bydła rzeźnego, szybki odbiór i płatność, sprzedaż byczków rocznych, tel. 606 324 072. /panoramix-2/

Sprzedam źrebkę, 605 689 193. /204-1/

agromal SPRZEDAŻ OPON

HURTOWNIA OPON
- rolniczych
- przemysłowych
- ciężarowych

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, **tel. 609 800 774, 665 537 841**

ZWIERZĘTA DOMOWE

Oddam w dobre ręce oswojone kotki, 514 385 995, 797 320 736. /3742-2/

Cane corso mocnej budowy, 607 179 452. /228-3/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne Siedlce, i okolice, Sokołów, Łosice, tel. 692 248 990. /33-42p-42/

Pilnie kupię mieszkanie do 60 m², tel. 883 121 702. /20201013102855-10/

Kupię mieszkanie 1-3 pok., może być do remontu lub zadłużone, gotówka, 731 114 439. /20201020024357-3/

Kupię siedlisko, działkę lub dom w Siedlcach lub bliskiej okolicy, 798 969 262. /20201101202058-1/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia lokal handlowy 340 m², Brzeska 131, tel. 608 027 809, 505 055 377. /70-12p-12/

65 m² na usługi fryzjerskie, 668 425 881. /1863-6/

Bardzo duża kawalerka, centrum, parking, 604 210 158. /1868-4/

Wynajmę lokal 68 m² parter i 68 m² suterena, Starowiejska 9, tel. 793 869 692. /1893-4/

Wynajmę lokal 200 m² oraz 90 m², obok galerii, tel. 508 131 512. /03064-10/

Kawalerka do wynajęcia w Siedlcach, tel. 789 080 335. /20201012003150-3/

Pod catering centrum, 509 339 062. /03071-4/

Kawalerka okazjonalnie, umeblowana, centrum, 513 904 180. /1940-2/

Wynajmę umeblowane mieszkanie 23 m² od zaraz pokój z aneksem + przedpokój + łazienka na ul. Mieszka I, tel. 608 437 340. /1947-2/

Wynajmę pokój, ul. 10 Lutego 15A, 515 462 027. /1959-3/

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /93-6p-6/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /93-6p-6/

Lokal 150 m², ul. Kilińskiego na gabinety lekarskie lub inne, 502 602 541. /94-2p-2/

Lokale usługowe: 49 m² Czerwonego Krzyża, 200 m² Sokołowska (parter, witryny, parking), 504 102 544. /94-2p-2/

Mieszkanie w centrum, kawalerkę, 503 131 101. /1965-2/

Do wynajęcia dwupokojowe, umeblowane, Dreszera, 505 926 347. /20201026204610-1/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8-85/

Do wynajęcia lokal użytkowy 50 m², 110 m², 10 m², 35 m², Siedlce, 506 704 614. /97-3p-3/

Wynajmę nowe, dwupokojowe mieszkanie przy PKP, umeblowane, 604 445 122. /03118-2/

Do wynajęcia lokal 18 m², centrum Siedlec, tel. 500 850 933. /03117-3/

Kawalerka w kamienicy, Siedlce, centrum, 534 746 448. /03249-2/

Dom dla rodziny lub firmy, kwatery Siedlce, 606 818 054. /03249-2/

Pilnie poszukuję do wynajęcia mieszkania dwu-, jedno izbowego, stara zabudowa Białki, Grabianów, Ujrzanów, Wołyńce, Żelków, 606 321 492. /1974-1/

Do wynajęcia mieszkanie 50 m², umeblowane, 661 734 950. /1976-1/

Dwupokojowe częściowo umeblowane, 507 503 724. /1979-2/

Wynajmę mieszkanie i pokoje, 668 371 697. /1981-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Dom w Siedlcach przy ul. Polnej 1 sprzedam, 604 465 589. /1593-19/

Działka budowlana w Przygodach, 602 252 345. /1610-10/

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ

SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE

512-724-557

BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl

CICHY NIERUCHOMOŚCI

STRUS 1991

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białołęka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Bielany
Kom.: 508-384-500
nocznickiego@kstrus.pl

Zieleniewskiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 28m2

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 37m2

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2

Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 48m2

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m2

Myśliborska, W-wa Białołęka
MIESZKANIA OD 37m2

OSIEDLE BLOKÓW MIESZKALNYCH

KOLEJNY BLOK W PRZYGOTOWANIU

dobry adres
Miasteczko Cegłów

Miasteczko Cegłów
Cegłów Zielona Gmina

BLISKOŚĆ TERENÓW REKREACYJNYCH
NOWOCZESNY DESIGN
ATRAKCYJNE METRAŻE MIESZKAŃ

Mieszkania od 34 m²

Bliskość autostrady A2 (8 km)
Przy linii kolejowej Warszawa- Terespol
Duże balkony, windy, garaże podziemne
Bliskość terenów rekreacyjnych
Ustawne mieszkania
Atrakcyjne ceny

SPRAWDŹ DOSTĘPNOŚĆ MIESZKAŃ:
www.dobry-adres.com

ZAMIESZKAJ NA SWOIM
wśród zieleni i bliżej Warszawy

DOBRY ADRES Sp. z o.o.
730 55 7777
25 749 88 72
mieszkania@edes.pl
mieszkania@dobry-adres.com
EDES Spółka z o.o.

MATRYMONIALNE

Poznam panią 18-35, 513 653 876. /1900-10/

Poznam pana 65-70 lat, 30 km od Sokołowa, 787 654 407. /429-1/

Poznam pana 65-70, 508 836 518. /431-1/

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna zaprasza - Siedlce, 501 649 899. /129-6/

Pan pozna panią o dużej kobiecej figurze, tel. 608 722 335 grzecznościowo. /1932-3/

Miła szatynka biust 4, długie włoski, 578 553 170. /1908-1/

MEDYCZNE

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2337-53/

Esperal, 602 466 716. /01921-26/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-39-39/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-67/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-50/

Studnie solidnie!!!, 608 046 239. /0133-49/

PROJEKTY Domów Energooszczędnych tel. 502 116 461
MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35
- indywidualne
- gotowe, typowe 3000 projektów
- zmiany, adaptacje do pozwolenia
- świadectwa energetyczne
- kierownik budowy
- legalizacja samowoli budowlanych

BUDOMATEX
08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879
WWW.BUDOMATEX.PL
Nowe mieszkania w Siedlcach

Komfortowe mieszkania w centrum!

Słoneczne, eleganckie, rodzinne osiedle!

Atrakcyjne rozkłady mieszkań w pobliżu dworca PKP!

oraz inwestycje Torowa, Boczna, Kilińskiego 35

Budynki gospodarcze (natura 2000) w Budkach, gm. Krzywda, działka 20 arów, cena 120 tys., tel. 531 540 147. /20200910203959-4/

56 m² + garaż, 662 941 128. /1562-12/

Dom drewniany, budynek gospodarczy murowany 16x7 m, działka 20 a, Paprotnia, 601 299 398. /0472-18/

Sprzedam działki w Mokobodach 1183/11 0,3000 ha, 1183/10 1,1637 ha, tel. 602 271 578. /1880-6/

Sprzedam działkę w Suchożebrach, tel. 696 389 428. /20201013100521-6/

Sprzedam działki, Siedlce, tel. 792 451 565. /1927-6/

Sprzedam mieszkanie 48 m², Siedlce, Chrobrego, tel. 504 876 450. /20201019115751-3/

Sprzedam 3 pokoje z kuchnią, III piętro, 53 m², ul. 11 Listopada, 260 tys., 535 148 802. /1938-4/

Trzypokojowe 47 m², ścisłe centrum Siedlec, 600 472 626. /1954-2/

Mieszkanie 2-pok., I piętro, 55 m², piwnica, garaż, centrum, 502 602 541. /94-2p-2/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 k. Niwisk 0,25 h, 515 965 064. /1962-2/

Kawalerka centrum Siedlec, urządzona, sprzedam, 534 746 448. /03249-2/

Nieruchomość zabudowana, Wola Suchożebrska. Pow. 0,9 ha, media. Cena 3 mln zł, do neg. Tel. 602 613 632. /20201029121738-4/

Bardzo ładna 2-pokojowa kawalerka, balkon, piwnica, miejsce parkingowe, centrum Siedlec, 602 843 307. /1926-4/

Piękna działka budowlana media, Opole Nowe, 602 843 307. /1926-4/

3 pokoje 46 m², I piętro, 512 486 488. /1764-5/

55 m², 3-pokojowe w bloku do remontu, centrum Siedlec, 602 843 307. /1978-2/

NAUKA

Niemiecki z dojazdem, tel. 530 218 823. /1603-10/

Matematyka, 797 597 197. /1724-10/

Polski, 600 032 374. /1916-12/

Język polski dla cudzoziemców, tel. 534 210 120. ojp@uph.edu.pl. /96-7p-7/

RÓŻNE

Kupię dąb, topola, 792 059 300. /3735-6/

Wróżka - doradca, duchowy, Siedlce, tel. 600 924 356. /panoramix-2/

Pożyczki do 2000 zł! Minimum formalności, tel. 792 307 229, InkasoCity. /20201030090837-4/

SALVAR
KANCELARIA PRAWNA
Pomoc prawna 24 h!
Świadczymy usługi w zakresie prawa:
-cywilnego, -karnego,
-gospodarczego, -rodzinnego,
-administracyjnego, -upadłości konsumenckiej,
-restrukturyzacja, -skarga nadzwyczajna.
www.salvar.pl kom:(+48)530-30-30-36
biuro@salvar.pl tel:22/299-29-00

PRZENIEŚ GRATY
pożyczka konsolidacyjna
ZYSKAJ NA TYM!
- BEZ FORMALNOŚCI
- BEZ WYSOKICH KOSZTÓW
- RRSO 12,97%
Skrót RRSO oznacza Rzeczywistą Roczną Stopę Oprocentowania
KASA UNII LUBELSKIEJ
Siedlce ul. Bp. I. Świrskiego 39
tel. 25 644 52 04

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504. /07296-154/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-97/

Busem towarowo-osobowym, 602 881 562. /0015-50/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenia traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /02329-20/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T Siedlce-Węgrów, 577 859 105. /1747-56/

Sprzątanie domów rzetelnie, 578 614 997. /1831-6/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-36/

Krój i szycie na miarę odzieży damskiej i przeróbki, dizajn i szycie kostiumów karnawałowych. Proszę dzwonić po 15.00, tel. 728 297 489 Yuliya. /1966-2/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /1885-2/

USŁUGI Budowlane

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149. /07296-154/

Balustrady, poręcze, daszki ze stali nierdzewnej, 504 091 508. /19-51/

POMAGAMY W WYJŚCIU Z PROBLEMÓW FINANSOWYCH
- POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWE
- POMAGAMY W SPRZEDAŻY ZADŁUŻONYCH NIERUCHOMOŚCI
K.M.J. KANCELARIA
Siedlce, ul. Sokołowska 37,
tel. 508 074 019, 600 051 105

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Hydraulika, 608 187 880. /6-51/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-50-50/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0133-49/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /351-45/

Posadzki mixokretem, 781 952 081./223-M-28/

Dachy krycie z materiałem, 601 384 070. /01498-31/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /1208-22/

Posadzki, 505 912 435. /1001/V-18/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /1701-16/

Tynki cementowo-wapienne, 790 416 671. /20200914102912-10/

Układanie kostki brukowej - tanio, 508 478 750. /1784-6/

Ocieplenie i remonty budynków, 510 450 500. /1787-8/

Sprzątanie, prasowanie solidnie, 578 614 997. /1831-6/

Malowanie, gładzie, panele, 720 756 522. /1833-12/

Docieplenia budynków, tel. 664 265 473. /1851-10/

Docieplenia, malowanie, szpachlowanie, tel. 600 705 498. /1851-10/

Instalacje fotowoltaiczne, elektryczne, montaż, serwis, pomiary. Profesjonalnie, tanio, krótkie terminy oczekiwania na realizację. Dzwoń 505 085 166. /20201005162932-4/

Układanie kostki brukowej z materiałem, 509 296 240. /1865-6/

Remonty, wykończenia, 513 684 610. /1873-6/

Ekipa remontowo-wykończeniowa (wnętrz) gotowa do pracy. Zapraszamy do kontaktu: 664 963 096. /20201014210722-2/

Docieplenia, prace ogólnobudowlane, 579 840 219. /1910-10/

Cyklinowanie bezpyłowe, montaż podłóg, parkietów, paneli, 604 093 614. /1931-6/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /1699-12/

Usługi elektryczne solidnie i tanio, 507 876 687. /1941-12/

Docieplanie poddaszy, płyta karton-gips, 507 034 739. /1948-2/

Pokrycia dachowe, podbitki, więźby, 507 034 739. /1948-4/

Wypożyczalnia narzędzi, Zbuczyn, 500 471 829, 668 606 280. /1949-2/

Balustrady, bramy, przęsła, 506 617 682. /427-3/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty nagrobków, tel. 515 518 272. /1700-12/

Dachy, więźby, krycie, podbitki, 606 675 212. /224-6/

Zlecę wybudowanie budynku usługowo-mieszkalnego 480 m² w Siedlcach, tel. 606 511 722. /1972-2/

Przeróbki hydrauliczne, 886 300 814. /1973-2/

Prace remontowe, 886 300 814. /1973-2/

Meble na wymiar - kuchnie, szafy, łazienkowe, tel. 505 099 690. /20201030063930-1/

Solidnie glazura, terakota, inne, 504 227 897. /1975-6/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 601 534 093, 25 632 56 11. /1977-1/

Szpachlowanie, malowanie, poddasza, 664 265 473. /1985-10/

Wykonam tynki cementowo-wapienne, kwarcowe, tel. 504 358 049. /1986-6/

USŁUGI Okolicznościowe

RESTAURACJA Hotel Garden
Siedlce, ul. Kilińskiego 38
recepcja@hotelgarden.com.pl
tel. 25 828 42 50, 601 090 679
ORGANIZUJEMY **IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**

PRACA

Pieczarkarnia w Krześlinku zatrudni panie do zbioru pieczarek. Praca jednozmianowa. Zapewniamy dowóz, 501 266 754. /20200416144112-19/

Zatrudnię dekarza, 602 310 587. /807-33/

Kierowca emeryt z prawem jazdy kat. CE poszukuje pracy w okolicy Węgrowa przez 2 tygodnie w miesiącu, preferowany kierunek Niemcy, naczepa, tel. 600 989 556. /3710-12/

Przyjmę do pracy operatora koparki, hydraulika, pomocnika do prac ziemnych, tel. 784 136 396 (8.00-15.00). /02742-10/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa. Zapewniam dojazd, 602 553 553. /20200918130750-8/

PEMES produkcja
TOKARZ konwencjonalny
- Toczenie i obróbka elementów metalowych zgodnie z dokumentacją.
- Bardzo dobra znajomość rysunku technicznego.
- Mile widziana znajomość obsługi szlifierki do wałków i otworów.

Umowa o pracę, pełny etat.
Radzymin pow. wołomiński
tel. 502 387 942, info@pemes.pl

PEMES produkcja
zatrudni
ŚLUSARZY
Prace w zakresie szlifowania, trasowania, gwintowania, punktowania, polerowania, cięcia piłą. Prace montażowe. Bardzo dobry rysunek techniczny. Znajomość narzędzi pomiarowych.
SPAWACZY
z uprawnieniami MAG135.
Bardzo dobra znajomość rysunku technicznego.

Umowa o pracę, pełny etat.
Stare Grochale pow. nowodworski,
tel. 502 387 942, info@pemes.pl
Możliwość zakwaterowania.

Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, tel. 606 960 207. /02801-6/

Zatrudnię do wykończeń budowlanych, 508 187 304. /02805-6/

Zatrudnię przy dociepleniach, 787 990 438. /02805-6/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/9/2020-8/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej zatrudni elektryka z uprawnieniem SEP min. 1 kV z doświadczeniem. Umowa o pracę + atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 608 605 340. /GW/10/2020-8/

Zatrudnię brukarzy, pomocników, 665 837 125. /1839-6/

Przyjmę dekarza lub pomocnika, 505 687 713. /1842-6/

Zatrudnię w warsztacie mechaniczno-wulkanizacyjnym pracownika z doświadczeniem, wynagrodzenie 2800-5000 brutto, tel. 512 370 417. /02969-4/

Zatrudnię pracowników fizycznych do tartaku, tel. 507 116 036. /03007-4/

MOSTOSTAL RUSZTOWANIA SZALUNKI
ALTRAD

ALTRAD - Mostostal Spółka z o. o. z siedzibą w Siedlcach, producent szalunków i rusztowań, wchodzący w skład międzynarodowej Grupy ALTRAD, poszukuje do swojego zespołu pracowników na stanowisko:

SPAWACZA

Wymagania:
- uprawnienia spawalnicze podstawowe w metodzie MIG lub MAG
- mile widziane doświadczenie w spawaniu

ŚLUSARZA

Wymagania:
- doświadczenie na podobnym stanowisku
- umiejętność pracy w zespole

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie CV do 6.11.2020 r. na adres e-mail: **m.baran@altrad-mostostal.pl**
Skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.
Prosimy o dopisanie klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby realizacji aktualnej rekrutacji w spółce ALTRAD – Mostostal Sp. z o. o. zgodnie z Ustawą z 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (DzU z 1997 r. nr 133 poz. 883 ze zm.).”*

ODMET
ODMET S.A. to polska stabilna firma z 30-letnią tradycją. Zajmujemy się dystrybucją wyrobów hutniczych.

Aktualnie poszukujemy do pracy w Siedlcach:

PRACOWNIKA MAGAZYNU

Oczekiwania:
- doświadczenie na stanowisku magazyniera;
- uprawnienia do obsługi suwnic – mile widziane,
- uprawnienia do cięcia palnikiem acetylenowo-tlenowym – mile widziane
- znajomość asortymentu wyrobów hutniczych – mile widziana;
- zaangażowanie i sumienność w wykonywaniu powierzonych zadań;
- dyspozycyjność i punktualność;

Oferujemy:
- umowę o pracę na pełny etat
- posiłki regeneracyjne w okresie zimowym,
- narzędzia niezbędne do wykonywania powierzonych zadań
- wynagrodzenie zależne od doświadczenia na stanowisku.

Opis stanowiska:
Praca fizyczna na magazynie wyrobów hutniczych na powietrzu, podczepianie zawiesi do transportu suwnicą, rozładunek i załadunek towaru na placu magazynowym, wydawanie towaru klientom, mierzenie, ważenie, cięcie palnikiem acetylenowo–tlenowym wyrobów hutniczych.

KONIECZNIE w CV proszę dopisać:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w przekazanych przeze mnie dokumentach aplikacyjnych dla potrzeb procesu rekrutacyjnego na stanowisko PRACOWNIKA MAGAZYNU, prowadzonego przez ODMET S.A. z siedzibą Siedlcach, ul. Brzeska 120”.

Bez powyższej klauzuli nie będziemy mogli rozpatrywać Twojego CV.
CV proszę przesyłać na adres e-mail: a.janusiewicz@odmet.com.pl.

ODMET
ODMET S.A. to polska stabilna firma z 30-letnią tradycją. Zajmujemy się dystrybucją wyrobów hutniczych.

Aktualnie poszukujemy do pracy w Siedlcach:

SPECJALISTY DS. KADR I PŁAC

Wymagania:
- biegła znajomość programu OPTIMA Kadry i Płace oraz PŁATNIK- warunek konieczny;
- co najmniej 3 lata doświadczenia w kompleksowej obsłudze kadrowo-płacowej;
- biegła znajomość obsługi MS WORD, EXCEL;
- bardzo dobra praktyczna znajomość przepisów płacowych, Prawa Pracy, przepisów podatkowych i ZUS, przepisów RODO oraz ZFŚS;
- wykształcenie wyższe;
- prawo jazdy kat. B.

Ponadto osoba zatrudniona na tym stanowisku powinna charakteryzować się:
- Sumiennością, odpowiedzialnością i zaangażowaniem
- Zdolnością efektywnej pracy pod presją czasu;
- Wysoką kulturą osobistą;
- Komunikatywnością;

Do Twoich głównych zadań na tym stanowisku będą należały:
- prowadzenie pełnej dokumentacji kadrowej, zgodnie z Kodeksem Pracy oraz przepisami RODO, przygotowywanie dokumentów, związanych z zawieraniem, rozwiązywaniem i kontynuowaniem umów o pracę;
- prowadzenie akt osobowych pracowników;
- prowadzenie ewidencji czasu pracy;
- praca w systemie OPTIMA;
- samodzielne naliczanie wynagrodzeń i przygotowywanie list płac do umów o pracę oraz umów cywilno-prawnych;
- przygotowywanie umów cywilno-prawnych;
- sporządzanie dokumentacji do ZUS, PIT, PFRON, GUS oraz raportów i analiz personalnych;
- dbanie o terminowość przeprowadzania badań lekarskich i szkoleń BHP, kontrola terminów zaświadczeń oraz uprawnień pracowników;
- pełna obsługa PPK;
- nadzór nad regulaminami m.in.: pracy, wynagradzania, ZFŚS;
- prowadzenie spraw, związanych z ZFŚS oraz ubezpieczeniami grupowymi
- bieżące śledzenie zmian w przepisach.

Oferujemy:
- umowę o pracę na pełny etat;
- ciekawą i pełną wyzwań pracę;
- system szkoleń;
- wynagrodzenie zależne od doświadczenia na stanowisku.

KONIECZNIE w CV proszę dopisać:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w przekazanych przeze mnie dokumentach aplikacyjnych dla potrzeb procesu rekrutacyjnego na stanowisko SPECJALISTY DS. KADR I PŁAC, prowadzonego przez ODMET S.A. z siedzibą Siedlcach, ul.Brzeska 120”.

Bez powyższej klauzuli nie będziemy mogli rozpatrywać Twojego CV.
CV proszę przesyłać na adres e-mail: a.janusiewicz@odmet.com.pl.

Praca przy zbiorze pieczarek pod Siedlcami, 606 927 511. /20201013191056-4/

Zatrudnimy murarzy, robotników budowlanych, tel. 573 087 017. /03024-6/

Zatrudnię do dociepleń, 664 265 473. /1910-3/

KONKURS NA STANOWISKO PREZESA ZARZĄDU SPÓŁKI

Rada Nadzorcza Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Siedlcach

ogłasza Konkurs na stanowisko **Prezesa Zarządu Spółki.**

Regulamin konkursu został zamieszczony na stronie internetowej Spółki: **www.pwik.siedlce.pl** oraz jest dostępny w formie papierowej w siedzibie Spółki przy **ul. Leśnej 8, 08-110 Siedlce, Sekretariat Spółki w dni robocze w godz. 7.00-15.00**.

Termin składania pisemnych zgłoszeń kandydatów upływa **13 listopada 2020 roku o godzinie 12.00**.

Zatrudnimy:

ŚLUSARZY/SPAWACZY

OLAN

- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**, kontakt telefoniczny: **729 002 444.**

Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

POSZUKUJĘ:

1. **Kierowcy kat. C i C+E**
2. **Pracownika biurowego - dyspozytora**
3. **Przedstawiciela handlowego**
4. **Kierownika transportu**

CV na adres: **Siedlce, ul. Sierakowskiego 22** lub e-mail: **ksiegowosc@zbiornicaskorzec.pl**

Zatrudnimy zbrojarzy, cieśli szalunkowych, tel. 573 087 017. /03024-6/

Zatrudnię spawacza, tel. 501 265 074, 662 156 668. /20201015115140-3/

Apteka w Siedlcach zatrudni technika farmaceutycznego. Informacje pod nr: 737 464 808. /20201015143526-3/

Szukam kierowcy kat. B na busa, wyjazdy na rynki 3 razy w tygodniu, tel. 515 944 047. /20201019195701-2/

Siedlce, zatrudnię krawcowe, łatwe szycie, 509 909 220. /20201019214853-3/

Zatrudnię montażystów okien i drzwi. Tel. 602 677 909. /20201020131436-7/

Szukam pracownika do gospodarstwa, kom. 723 716 447. /1936-2/

Szukam pracy - opiekunka osób starszych lub opieka nad dzieckiem, 508 907 038. /1956-3/

Zatrudnię kierowcę C+E praca kraj, tel. 791 582 515. /03113-4/

Zatrudnię pracownika do chlewni, 503 034 634. /142-2/

Pracownik produkcji, ustawianie lekkich skrzynek na paletach, transport palet do magazynu. Praca zmianowa. kontakt 600 333 296. /20201026125210-1/

Zatrudnię mechanika, ślusarza, Siedlce, 602 464 326. /95-3p-3/

Zatrudnię pracownika fizycznego do wyrobów betonowych, Siedlce, 602 464 326. /95-3p-3/

Zatrudnię sprzedawcę materiałów budowlanych, Siedlce, 600 665 050. /95-3p-3/

Zatrudnię operatora węzła betoniarskiego - możliwość przyuczenia, Siedlce, 600 665 050. /95-3p-3/

Zatrudnię operatora koparki oraz operatora ładowarki, Siedlce, 602 464 326. /95-3p-3/

Zatrudnię kierowcę na wywrotkę lub gruszkę, Siedlce, 602 464 326. /95-3p-3/

Zatrudnię kierowcę tira, 513 206 379. /1970-1/

Piekarza i pomoc przyuczę, zatrudnię, Siedlce, 534 746 448. /03249-2/

Kierowcę handlowca zatrudnię, 534 746 448. /03249-2/

Zatrudnię murarzy i pomocników, tel. 504 391 071. /ariuh-3/

Zatrudnimy panie do zbioru pieczarek w Żelkowie, tel. 888 744 185. /20201029085329-2/

Zatrudnię kobiety i mężczyzn do pracy w pieczarkarni w Żeliszewie, 603 896 904. /20201029094642-6/

Przyjmę pomoc księgowej studentkę, 664 193 444. /03264-3/

Spółdzielnia Pieczarka Siedlecka

SPÓŁDZIELNIA PIECZARKA SIEDLECKA
KRZEŚLIN 88, 08-125 SUCHOŻEBRY

zatrudni pracowników na stanowisku:

PRACOWNIK ADMINISTRACYJNY

Znajomość programów WF-MAG, MS-Office

Zgłoszenia osobiście lub na: info@pieczarkasiedlecka.pl, tel. 600 451 146

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nie przekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Kompleksową dostawę gazu ziemnego do budynków będących własnością Gminy Siedlce".

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 6 listopada 2020 r**.

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 6.11.2020 r. do godziny 10.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, 6.11.2020 r. o godzinie 10^{30} pok. Nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

861-1p

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Alan Przybysz, ur. 26.10.2020 r., godz. 17.30, waga 4.200, wzrost 57, Zgórze

córka Kotlarska, ur. 23.10.2020 r., godz. 14.40, waga 3.450, wzrost 53, Garwolin

Autorką zdjęć noworodków w szpitalu garwolińskim jest **Jolanta Robakowska**, tel. 512 219 188.

Kierowca C+E chłodnia na kraj, wyjazdy tygodniowe, wymagania: prawo jazdy C+E, uprawnienia na przewóz towarów, karta kierowcy, badania sanitarno-epidemiologiczne, kontakt: 666 141 626. /20201031220453-1/

Zatrudnię kierowcę PL-RUS, stałe załadunki, 505 014 895. /144-3/

Nie zapłacił Ci pośrednik za bydło, trzodę chlewną, płody rolne?

Zgłoś się do nas.

Odzyskamy Twoje pieniądze.

Tel. 25 644 41 44

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką.

Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO

Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o.

zatrudni pracownika na stanowisko:

Specjalista ds. gospodarki odpadami

Zadania:

- Prowadzenie dokumentacji, związanej z systemem BDO.
- Obsługa systemu wagowego.
- Bieżące śledzenie zagadnień, związanych z prawem ochrony środowiska oraz gospodarką odpadami.

Oczekiwania:

- Dyspozycyjność, odpowiedzialność, zaangażowanie.
- Umiejętność pracy w zespole.
- Mile widziane wykształcenie wyższe.

Praca dwuzmianowa w Punkcie Przyjęcia Odpadów w Zakładzie w Woli Suchożebrskiej.

CV prosimy wysłać na adres e-mail: **rparyla@zuo.siedlce.pl** lub złożyć w biurze **ZUO SP. Z O.O., ul. Błonie 3, 08-110 Siedlce,** tel. **25 633 25 22**.

eprasa.pl e6e573aa45

tygodnik SIEDLECKI
MOTO
4-9.11.2020 NR 45

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY
sprzedaż
regeneracja
Przezwajanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

WYPRZEDAŻ 2020

AUTO PODLASIE

Toyota C-HR – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,7 do 8,3 l/100 km i od 108 do 188 g/km. Toyota Yaris – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,7 do 6,5 l/100 km i od 106 do 146 g/km. Toyota AYGO – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,8 do 5,5 l/100 km i od 108 do 125 g/km. Toyota Corolla HB – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,3 do 7,3 l/100 km i od 97 do 165 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO_2 w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO_2 wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawione w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeżeli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Dilera Toyoty celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
☎ 25 633 41 10
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 83

Najpierw wpisz TS, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TS.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
Dziekujemy za przyslanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":

Motoryzacyjne ogólne - **MO**, Motoryzacyjne kupię - **MK**,
Motoryzacyjne sprzedam - **MS**, Motoryzacyjne usługi - **MU**,
Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**, Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**,
Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**, Lokale nieruchomości kupię - **LK**,
Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**, Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**,
Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**, Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**,
Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**, Usługi - **US**, Praca - **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = **23.37 zł**
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

MOTORYZACYJNE

Autoholowanie, wypożyczalnia lawet, przyczep, zagęszczarek, big-bagi, zbiorniki, beczki, 604 969 943. /02576-17/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905. /20200624083727-26/

Kupię każde auto do 5.000, 577 079 999. /109-12/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2396-6/

Uaz, Wołga, części nowe kupię, 603 130 604. /1362/V-2/

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Siedlcach Spółka z o.o., ul. Starzyńskiego 20, 08-102 Siedlce

oferuje do sprzedaży wycofany z eksploatacji samochód specjalny TATRA 815S:

Lp.	Marka i Typ	Rok produkcji	Ilość osi	Nr ewidencyjny
1.	**TATRA 815S**	1987	3	166

Oferty należy składać pisemnie **do 13.11.2020 r. do godziny 12.00** osobiście w sekretariacie firmy (pok. nr 9), drogą e-mailową (sekretariat@mpk.siedlce.pl), faksem (25 632 62 95) lub pocztą (decyduje data wpływu).

Otwarcie ofert nastąpi 13.11.2020 r. o godz. 13.00.

Szczegółowe informacje dotyczące postępowania są dostępne na stronie internetowej: http://www.mpk.siedlce.pl/.

CZĘŚCI SAMOCHODOWE

25 631 25 25

Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

SKUP ZŁOMU możliwość odbioru

tel. 507 379 546, Żelków Kol., ul. Siedlecka 11

KASACJA POJAZDÓW

500 813 500

Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

AUDI

Audi B4, 732 808 900. /26742/A-1/

Audi A6, 2000, 732 808 900. /26742/A-1/

FIAT

Fiat Seicento 1.1 Van, 2007, benzyna + gaz, FV, 210 tys., 507 218 934, 789 333 855. /20201019205820-2/

FORD

Galaxy 1.9D, 1999, 605 684 208. /227-1/

MERCEDES

W124, 2.5D, 1993, 504 647 931. /225-2/

NISSAN

Tanio sprzedam Nissan Primera P11 po liftingu, rok produkcji 2001, do naprawy, tel. 660 414 790. /1980-1/

OPEL

Opel Zafira 2000 z Niemiec, 732 808 900. /26742/A-1/

CIĘŻAROWE

Daf 2002 2004 r i naczepa 0 602 502 463. /3748-1/

Nadaj ogłoszenie przez internet!!!

Przeglądaj ogłoszenia na tygodniksiedlecki.com

Zarząd Powiatu Łukowskiego

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o piątym ustnym nieograniczonym przetargu na sprzedaż nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Powiatu Łukowskiego, położonych w Ryżkach gm. Łuków przedstawionych w tabeli:

Lp.	Numer działki	Powierzchnia działki w ha	Cena wywoławcza netto w zł	Wysokość wadium w zł
1	51/15	0,1275	53.800	5.000
2	51/16	0,1298	56.400	5.000
3	51/17	0,1575	68.500	5.000
4	51/18	0,0264	9.800	1.000
5	51/20	0,1520	59.800	5.000
6	51/21	0,1260	48.000	5.000
7	51/23	0,1460	54.400	5.000
8	51/37	0,1205	44.900	5.000
9	51/45	0,1000	43.500	5.000

Dla terenu położenia przedmiotowych działek Gmina Łuków nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków teren jest oznaczony symbolem M3, gdzie przewidziano realizację budownictwa mieszkalnego jednorodzinnego z dopuszczeniem zabudowy usługowej o nieuciążliwym charakterze dla potrzeb obsługi lokalnej społeczności. 27 września 2013 r. została wydana decyzja o warunkach zabudowy dla nieruchomości powstałych z podziału działki nr 51/7 w Ryżkach w oparciu o „Koncepcję zagospodarowania przestrzennego działki nr 51/7 w Ryżkach". Opracowana koncepcja służy głównie uzyskaniu decyzji o warunkach zabudowy. Przedmiotowe działki są objęte księgą wieczystą LU1U/00007250/5.

Przetarg odbędzie się 10 grudnia 2020 r. o godz. 10.00 w Sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, 21-400 Łuków. Wylicytowana cena podlega zwiększeniu o należny 23 % podatek VAT.

Ogłoszenie zostało podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na urzędowych tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17, Urzędu Gminy Łuków, Urzędu Miasta w Łukowie, na tablicy ogłoszeniowej Domu Pomocy Społecznej w Ryżkach i na tablicy ogłoszeniowej wsi Ryżki, na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Łukowie oraz BIP >> Mienie Powiatu >> Sprzedaż nieruchomości. Regulamin przetargu znajduje się na stronie internetowej i BIP Starostwa Powiatowego w Łukowie.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17, pok. nr 53 lub pod nr telefonu 25 798 22 03 wew. 276.

865-1p

S T A R O S T A /-/ Dariusz Szustek

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO

Zakład Utylizacji Odpadów sp. z o.o.

informuje, że posiada do sprzedaży

samochód ciężarowy marki MAN z 2006 roku

Opis pojazdu: model 26.320 D20 TG-A E4 26.0t; wersja BL (LX); zabudowa podkontenerowa – hakowiec, zabudowa hakowa marki HIAB Multilift z 2006 r. max obciążenie 20 t; kabina LX; moc silnika 228Kw (310 KM); przebieg 116 967 km.

Pojazd można obejrzeć po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu na terenie Zakładu w **Woli Suchożebrskiej ul. Sokołowska 2, tel. 25 621 07 56**.

Oferty zawierające proponowaną cenę zakupu należy składać **do 17.11.2020 r**. droga mailową na adres **info@zuo.siedlce.pl**, bądź listownie - **Zakład Utylizacji Odpadów sp. z o.o., ul. Błonie 3, 08-110 Siedlce**. Zdjęcia pojazdu są dostępne na stronie internetowej **zuo.siedlce.pl** w zakładce: *aktualności*.

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO

Zakład Utylizacji Odpadów sp. z o.o.

informuje, że posiada do sprzedaży

ładowarkę teleskopową

MANITOU MT 732 z 2003 roku.

Opis sprzętu: typ Perkins 1104D-44T NL38857; paliwo – diesel; pojemność skokowa 4400 cm3; moc SAE J 1995 95-70 cv-KW; skrzynia biegów TURNER Mechanika, mechanizm różnicowy tylnej osi – bez blokady; 4 koła napędne włączone na stałe, poziom ciśnienia akustycznego w kabinie -78 dB. Pompa hydrauliczna zębata z dzielnikiem przepływu. Standardowa wysokość podnoszenia 6900 mm. Masa wózka bez ospprzętu 7030 kg. Stan mth 12542. Badania UDT ważne do 29.02.2021 r. Dodatkowo na wyposażeniu ładowarki znajduje się łyżko-krokodyl oraz opony pełne 12.00-24/8.50 firmy Magna Tyres.

Sprzęt można obejrzeć po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu na terenie Zakładu w **Woli Suchożebrskiej ul. Sokołowska 2, tel. 25 621 07 56**.

Oferty zawierające proponowaną cenę zakupu należy składać **do 17.11.2020 r.** droga mailową na adres **info@zuo.siedlce.pl**, bądź listownie - **Zakład Utylizacji Odpadów sp. z o.o., ul. Błonie 3, 08-110 Siedlce**. Zdjęcia ładowarki są dostępne na stronie internetowej **zuo.siedlce.pl** w zakładce: *aktualności*.

I N F O R M A C J A

Burmistrz Miasta Węgrowa i n f o r m u j e, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16 zostaną wywieszone na okres 21 dni, tj. od 4.11.2020 r. do 25.11.2020 r., a także zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie i w Biuletynie Informacji Publicznej wykazy:

1. lokali położonych w budynku biurowo-usługowym przy ul. Gdańskiej 69 w Węgrowie, na działkach oznaczonych w ewidencji gruntów nr: 5410/10, 5410/11, 5410/15, 5410/16, 5410/14 i 5410/13, przeznaczonych do oddania w najem na rzecz Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Węgrowie sp. z o.o.
2. nieruchomości gruntowej, położonej w Węgrowie przy ul. Gościniec Niepodległości, oznaczonej w ewidencji gruntów nr 6094/6, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej.

871-1p

Wodynie, 27 października 2020 r.

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY WODYNIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Wodynie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.), Uchwały Nr XIV/121/20 Rady Gminy Wodynie z 12 lutego 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Wodynie, zmienionej Uchwałą Nr XX/157/20 Rady Gminy Wodynie z 25 września 2020 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Wodynie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 12.11. 2020 r. do 3.12.2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy Wodynie, ul. Siedlecka 43, 08-117 Wodynie, pok. nr 9 w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wodynie (https://wodynie.bipgmina.pl/).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się 23.11.2020 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy Wodynie, ul. Siedlecka 43, 08-117 Wodynie.

Zgodnie z art. 8c oraz art. 11 pkt 8 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany studium. Uwaga musi zawierać imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania lub siedziby oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi należy składać do Wójta Gminy Wodynie, w nieprzekraczalnym terminie do 24.12.2020 r., w formie papierowej w Urzędzie Gminy Wodynie, ul. Siedlecka 43, 08-117 Wodynie lub na adres urzędu albo w formie elektronicznej na adres: gmina@wodynie.eu lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej, bez konieczności opatrywania kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Równocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowiska informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie do 24.12.2020 r., w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Wodynie, ul. Siedlecka 43, 08-117 Wodynie albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: gmina@wodynie.eu bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Wodynie. Uwagi złożone po upływie terminu podanego powyżej pozostawia się bez rozpatrzenia.

Przekazane dane osobowe będą przetwarzane zgodnie z informacją, zawartą na stronie internetowej Gminy Wodynie (https://wodynie.bipgmina.pl/ zakładka RODO).

Wójt

/-/ Wojciech Klepacki

eprasa.pl e6e573aa45

IV LUBELSKA

(grupa I)

Kolejka XV (31 października): POM Iskra Piotrowice – Opolanin Opole Lub. 1 : 2. Bizon Jeleniec – Huragan Międzyrzec Podl. 0 : 6, Włodawianka Włodawa – Lublinianka Lublin 1 : 3, Lutnia Piszczac – Górnik II Łęczna – odwołany, Sparta Rejowiec Fab. – Orlęta Łuków 3 : 3, Powiślak Końskowola – Start Krasnystaw 2 : 0. W meczu zaległym: Powiślak – Górnik II 1 : 2.

Kolejka XV (7-8 listopada): Opolanin – Powiślak, Start – Sparta, Orlęta – Lutnia, Górnik II – Włodawianka, Lublinianka – Bizon, Huragan – POM Iskra.

Kolejka XVI (11 listopada): Huragan – Opolanin, POM Iskra – Lublinianka, Bizon – Górnik II, Włodawianka – Orlęta, Lutnia – Start, Sparta – Powiślak.

SIEDLECKA A

Kolejka XIII (31 października): ULKS Gołąbek – Olimpia Latowicz 2 : 2, Tęcza Korczew – Wicher Sadowne 2 : 3, Rywal Ruchna – Tęcza Stanisławów 2 : 0, Iskra Kotuń – Grodzisk Krzymosze 0 : 10, Sęp Żelechów – Jutrzenka Cegłów 4 : 1, ŁDK Łosice – Tajfun Jartypory 4 : 3, Kosovia Kosów Lacki – Promnik Gończyce 2 : 1.

1	Kosovia	13	35	41:17
2	Sęp Żelechów	13	31	39:17
3	Rywal Ruchna	13	26	25:16
4	ŁDK Łosice	13	25	49:26
5	Tajfun	13	23	33:18
6	Promnik	13	19	27:20
7	Grodzisk	13	18	34:30
8	Wicher	13	18	19:23
9	Tęcza Korczew	13	17	31:31
10	Tęcza	13	16	36:32
11	ULKS Gołąbek	13	11	22:36
12	Jutrzenka	13	9	19:42
13	Olimpia	13	6	25:46
14	Iskra Kotuń	13	4	18:64

Wygrali Wiśniewski i Gil

W kolejnych zawodach w edycji 2020/2021 turnieju o Grand Prix Ogniska TKKF Relaks w tenisie stołowym czołowe miejsca zajęli:

Amatorzy do 45 lat: 1. Wiesław Wiśniewski, 2. Maciej Adamiak, 3. Kamil Zakrzewski, 4. Tomasz Plichta, 5. Daniel Ksionek, 6. Łukasz Litwiniuk, 7. Grzegorz Wołowik, 8. Jarosław Pietruszewski.

Weterani powyżej 45 lat: 1. Leszek Gil, 2. Mariusz Trochim, 3. Ryszard Głuszczak, 4. Eugeniusz Tomaszuk, 5. Aleksander Gryckiewicz, 6. Jerzy Domański, 7. Maciej Groszek, 8. Dariusz Gaładyk.

Następne turnieje z tego cyklu zostaną rozegrane w hali przy ul. Prusa 6 w Siedlcach **4 listopada** (amatorzy) i **18 listopad**a (weterani). Początek rywalizacji o **godz. 19**.00. **(MB)**

Pod patronatem marszałka województwa mazowieckiego, przedsiębiorstwa Gazda i wójta gminy Skórzec

Wygrał Antoni Skrzeczkowski

W gościnnej szkole w Skórcu rozegrano finał regionalny 65. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. W kategorii chłopców z rocznika 2009 i młodszych zwycięstwo odniósł **Antoni Skrzeczkowski** (SP Stara Niedziałka), a kolejne miejsca zajęli: 2. **Marcin Rytel** (SP Bielany), 3. **Kacper Toczyski** (SP 11 Siedlce), 4. **Miłosz Zadrożny** (CIA Łaskarzew), 5-6. **Cezary Derkacz** (SP Bielany) i **Michał Jaczewski** (SP 11 Siedlce), 7-8. **Adam Klementowicz** (SP Dąbrówka Stany) i **Aleksander Szustkowski** (SP 12 Siedlce).

Zawodom w Skórcu patronował marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, znane z bardzo dobrej jakości paliw, gazu i akcesoriów przedsiębiorstwo GAZDA w Siedlcach oraz wójt gminy Skórzec – **Jerzy Długosz**. Puchary, dyplomy i nagrody zwycięzcom wręczali: **Mirosław Krusiewicz** (dyrektor Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego), **Jan Gołębiewski** (prezes przedsiębiorstwa GAZDA), **Jerzy Długosz, Jan Sochacki** (były zawodnik i trener Pogoni Siedlce), Stefan Szymanek (sędzia i działacz sportowy) oraz **Dariusz Kuziak** (redaktor naczelny „TS"). **(MB)**

fot. MB

W pierwszym rzędzie od lewej: Antoni Skrzeczkowski, Marcin Rytel, Kacper Toczyski, Miłosz Zadrożny, Michał Jaczewski i Cezary Derkacz. W drugim rzędzie od lewej: Mirosław Krusiewicz, Jan Gołębiewski, Dariusz Kuziak, Jan Sochacki i Jerzy Długosz.

Od młodzików po weteranów

W ramach cyklu imprez sportowych „Skórzec 2020" rozegrano turniej tenisa stołowego. Na starcie stanęło ponad 100 zawodniczek i zawodników, a czołowe miejsca w poszczególnych kategoriach zajęli:

Dziewczęta z rocznika 2008 i młodsze: 1. Magdalena Zatyka (Pilczyn), 2. Emilia Laskowska (Łaskarzew), 3. Natalia Paziewska (Pilczyn). **Chłopcy z rocznika 2008 i młodsi**: 1. Antoni Skrzeczkowski (Mińsk Maz.), 2. Alan Bryk (Wyszków), 3. Jan Sztolsztener (Jabłonna).

Dziewczęta z roczników 2006-2007: 1. Anna Pacelt (Niecieczc), 2. Katarzyna Purgał (Wiśniew k. Jakubowa), 3. Wioletta Wronka (Grala Dąbrowizna). **Chłopcy z roczników 2006-2007**: 1. Igor Murasicki (Mienia), 2. Mateusz Zdoliński (Siedlce), 3. Filip Chmielewski (Wielgolas). **Open kobiet**: 1. Olga Kulik (Skórzec), 2. Urszula Lewkowicz (Biała Podlaska), 3. Katarzyna Laskowska (Łaskarzew). **Open mężczyzn**: 1. Marcin Grzyb (Adamów), 2. Marian Wardzyński (Biała Podl.), 3. Marcin Trochim (Łuków). **Amatorzy 50 plus**: 1. Zbigniew Burdzicki (Biała Podl.), 2. Stanisław Trzpioła, 3. Aleksander Gryckiewicz (obaj Siedlce).

Sędziami głównymi zawodów byli **Agnieszka Potyra-Prokurat** i **Zbigniew Prokurat**. **(MB)**

Pucharowa porażka z Radomiakiem

Aż 97 minut potrzebował pierwszoligowy Radomiak Radom, by wygrać w Siedlcach w 1/16 rozgrywek o piłkarski Puchar Polski z drugoligową Pogonią Siedlce. W pierwszej połowie zdecydowaną przewagę mieli goście. Już w 8 min, po bardzo dobrym rozegraniu piłki przez Miłosza Kozaka i Karola Angielskiego, okazji do zdobycia prowadzenia nie wykorzystał Damian Jakubik. Jedenaście minut później w dobrej sytuacji źle trafił w piłkę Angielski. W 23 min, po główce Leandro, futbolówka znów przeleciała tuż obok słupka siedleckiej bramki. W 31 min Rafał Misztal obronił groźny strzał Angielskiego z ostrego kąta.

W drugiej części spotkania gra była już bardziej wyrównana. W 65 i 66 min, co prawda, siedlczanie znów byli w opałach, ale w 69 min bliski zdobycia gola dla Pogoni był Ivan Oćenaś. Jego strzał głową z bliskiej odległości minął jednak światło bramki. W 75 min Misztal obronił soczyste uderzenie Damiana Gąski z 16 metrów. Na trzy minuty przed zakończeniem nominalnego czasu gry słupek uratował pogonistów od utraty gola po strzale Jakubika z 25 metrów. W rewanżu do pokonania radomskiego bramkarza niewiele zabrakło Oćenaśowi. W ostatniej akcji doliczonego czasu gry zwycięską bramkę dla Radomiaka zdobył Damian Jakubik.

POGOŃ – RADOMIAK
0 : 1 (0 : 0)

Bramka: Jakubik 90 + 7.

Pogoń: Misztal – Kozłowski I, Pierzchała, Oćenaś, Olszewski, Baidoo (78 Górski), Piotrowski (55 Brodziński), Marciniec, Kozłowski II (46 Więdłocha), Wróblewski, Walków (85 Przybecki).

Radomiak: Kochalski – Cichocki, Bodzioch, Bogusz, Kaput, Karwot, Nowakowski, Leandro, Jakubik, Kozak (73 Gąska), Angielski (42 Podliński).

Żółte kartki: Brodziński, Olszewski – Jakubik, Kaput, Nowakowski. Sędziował Marcin Nowakowski z Olsztyna. Mecz został rozegrany bez udziału publiczności**. (MB)**

Gładkie zwycięstwo, gładka porażka

Dopiero trzy mecze rozegrali w tym sezonie w rozgrywkach I ligi siatkarze KPS Siedlce. W spotkaniu 5. kolejki rozbili na wyjeździe ZAKS -ę Strzelce Opolskie 3 : 0 (25 : 18, 25 : 20, 25 : 21), ale w 7. kolejce ulegli na wyjeździe Norwidowi Częstochowa 0 : 3 (17 : 25, 17 : 25, 19 : 25). Drużyna siedlecka grała w tych meczach w składzie: Radosław Nowak, Mateusz Kańczok, Janusz Górski, Patryk Szymański, Michał Wójcik, Szymon Bereza, Michał Waloch (l) oraz Jakub Strulak, Przemysław Kupka, Damian Dobosz i Dawid Pawlun.

W innych meczach 7. kolejki: Krispol Września – Mickiewicz Kluczbork 0 : 3, BBTS Bielsko-Biała – MCKiS Jaworzno 3 : 1, Gwardia Wrocław – LUK Politechnika Lublin – przeł. **na 8 grudnia**, Olimpia Sulęcin – Visła Bydgoszcz 1 : 3, ZAKSA – Avia Świdnik 3 : 0, AZS AGH Kraków – BAS Białystok 2 : 3. Pauzowała Lechia Tomaszów Mazowiecki.

1	Norwid	6	14	16:7
2	Avia Świdnik	7	13	15:11
3	Gwardia	4	12	12:3
4	Visła	4	11	12:3
5	Bielsko-Biała	4	11	12:4
6	Lublin	2	6	6:0
7	Kluczbork	5	6	8:9
8	Sulęcin	5	6	7:10
9	ZAKSA	6	6	9:13
10	Lechia	4	4	8:11
11	Kraków	4	4	6:10
12	KPS Siedlce	3	3	4:6
13	BAS Białystok	5	4	7:14
14	Krispol	3	2	4:11
15	Jaworzno	5	0	1:15

Na **4 listopada** zaplanowano rozegranie zaległego meczu Lechia – KPS, a na **7 listopada** spotkanie Mickiewicz – KPS.

Siatkarskie zaległości

Pandemia nie ułatwia rozgrywek siatkarkom. Mecze II ligi często są przekładane na inne terminy, ale w sumie rozgrywki toczą się bardziej regularnie niż, na przykład, pierwszoligowe zmagania mężczyzn. W 6. kolejce Ósemka Siedlce uległa Nike Węgrów 2 : 3 (34 : 32, 18 : 25, 12 : 25, 27 : 25, 6 : 15). W innych meczach: Wojskowe Warszawa – Legionovia Legionowo 2 : 3, BAS Białystok – Chemik Olsztyn 3 : 0, AZS AWF Warszawa – Sparta Warszawa – przeł., AZS AWF Biała Podl. - AZS LSW Warszawa 3 : 0.

1	Biała Podlaska	6	14	15:7
2	Nike Węgrów	5	9	11:8
3	Sparta	5	9	13:10
4	BAS Białystok	5	8	11:9
5	Legionovia	5	8	10:9
6	Chemik Olsztyn	5	7	9:9
7	Krótka	5	7	8:11
8	AZS AWF Wawa	2	6	6:0
9	Ósemka Siedlce	5	6	9:12
10	AZS LSW	4	3	4:10
11	Wojskowe	5	1	4:15

Na 7 listopada zaplanowano mecze: AZS LSW – Ósemka, Sparta – AZS AWF B.P., Chemik - AZS AWF W., Legionovia – BAS, Krótka Mysiadło – Wojskowe. **(MB)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl.
ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych" zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Brownie z fasoli

To ciasto dla osób szukających przepisów „fit" i dla tych, które z powodów zdrowotnych muszą zrezygnować z glutenu. Nie oszukujmy się jednak: to przede wszystkim wypiek dla wszystkich, którzy uwielbiają czekoladę! Fasoli w tym cieście się nie wyczuwa. Ma mocniejszy smak niż tradycyjny Murzynek. Przepis pochodzi z bloga Kwestia smaku.

Składniki: 2 puszki czerwonej fasoli (po odsączeniu będzie to 480-500 g), 20 suszonych śliwek (albo 10 śliwek i 10 suszonych daktyli), 5 łyżek kakao, 5 łyżek miodu (albo łyżka miodu i 4 łyżki syropu klonowego), 1,5 łyżeczki proszku do pieczenia, 4 jajka, 3 łyżki oleju (w oryginalnym przepisie jest kokosowy, ale ja zastąpiłam rzepakowym), 2 banany.

Przygotowanie: Fasolę odcedzić z zalewy, przepłukać ciepłą wodą i odsączyć na sitku. Włożyć do blendera i zmiksować z bananami, śliwkami, kakao, miodem i proszkiem do pieczenia. Potem dodać pozostałe składniki. Jeszcze raz zmiksować. Wylać na blaszkę lub do dużej tortownicy. Piec ok. 40 minut w temperaturze 170 stopni Celsjusza. Świetnie smakuje polane rozpuszczoną czekoladą.

Dwa łyki kosmetyki: Eliksir młodości dla skóry

Olej arganowy

Niewiele osób wie, że olej arganowy jest nadal produkowany ręcznie tylko w jednym miejscu na świecie: w Maroku. - Tubylcy nazywają go złotem Maroka lub eliksirem młodości i to nie jest nadużycie – mówi **Małgorzata Więckowska** z Salonu Misja Perfekcja

Jak wyjaśnia, olej arganowy ma niezwykłe właściwości, wykorzystywane w pielęgnacji każdego rodzaju skóry.

- Wykazuje działanie bakteriobójcze, gojące, regenerujące, uzupełnia niedobory tłuszczu w naskórku, jest przeciwalergiczny i nie zatyka porów – zaznacza, dodając jednocześnie: -Warto wiedzieć, że złoto Maroka zawiera dużo witaminy E, która jest uznawana za jedną z najcenniejszych witamin, przeciwdziałających starzeniu się skóry.

Oleju arganowego mogą używać też młode osoby, które mają kłopoty z cerą. – Wtedy stosuje się go na noc, by przyspieszyć gojenie zmian trądzikowych – wyjaśnia Małgorzata Więckowska.

Z kolei u osób w wieku 20-30 lat ten olej świetnie sprawdzi się w pielęgnacji okolicy oczu jako pierwszy kosmetyk opóźniający starzenie. Kobiety w ciąży mogą używać go do pielęgnacji ciała, aby zapobiegać rozstępom.

- W naszym salonie wykorzystujemy olej arganowy do zabiegów masażu twarzy, szyi i dekoltu, bo zapewnia skuteczne działanie przeciwstarzeniowe w naturalny sposób – mówi pani Małgosia. Podkreśla też, że specyfik ma specyficzny zapach, który może nie odpowiadać każdemu. Ale olej arganowy można kupić także w wersji bezzapachowej.

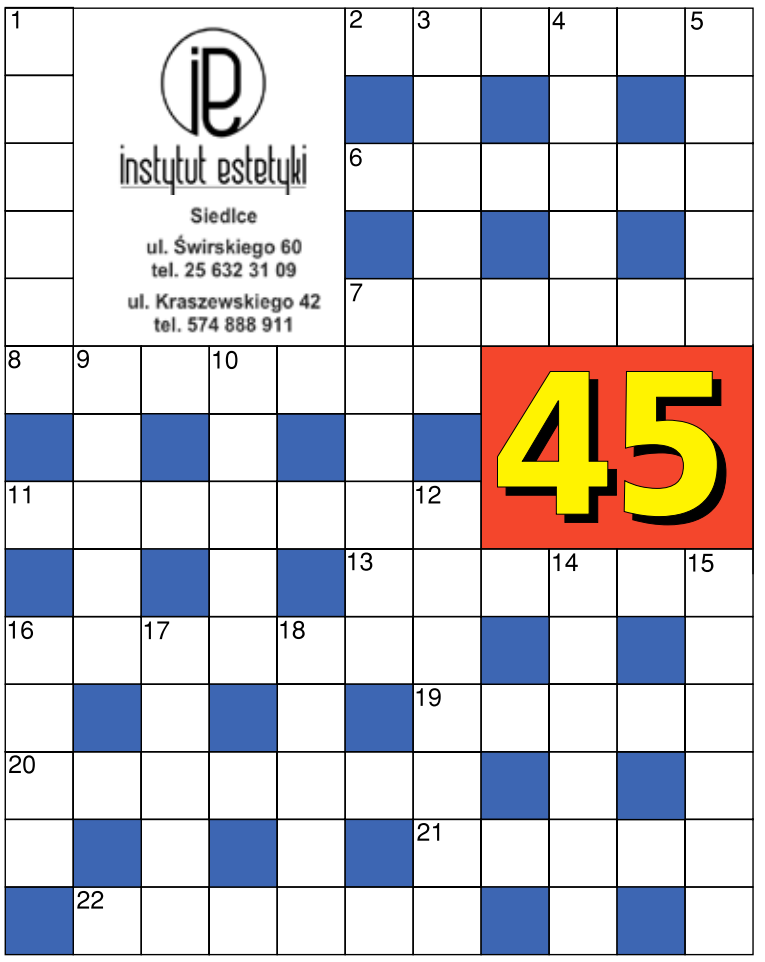

POZIOMO: 2- szeregowiec bez owiec :-), 6- dzwoni i pluszcze jesienny, 7- wyznaczona data, 8- jeśli okręgu – to biegnie od środka do obwodu, 11-dźwignia handlu w gazecie albo w TV, 13-królewski albo żałobny, 16- rośliny kłujące, 19- (za) dużo ciała, 20- rysunek pustej krzyżówki, 21- korzeń kuchenny z korzennym aromatem, 22- młoda małpa albo buteleczka (czegoś mocniejszego).

PIONOWO: 1- dzierży władzę diecezjalną, 3- kolor wiosny, 4- idziesz po niego do głowy, 5- prawie jak wazon (w=g) 7- naczynie termoizolowane, 9- jeśli się przez nią przeprawiasz, nie zmieniaj koni, 10- mama czarna, tata biały (albo odwrotnie), dziecko. . ., 12- nierytmiczność, 14- rezerwy, 15- większa od klamerki, 16- najmniejsza cząstka filmu, 17- część marynarki albo fiasko, 18- bardzo gorący; mucha się w nim uwija.

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

ROZWIĄZANIE Z NR 40

POZIOMO: 3- mieczyk, 7- zgoda, 8- szefowa, 9- suseł, 10- ostryga, 14- remiza, 16- kiszki, 19- reżim, 22- płyta, 23- tubka, 24- armia, 25- sadło.

PIONOWO: 1- czosnek, 2- toast, 3- masło, 4- efekt, 5- złoty, 6- krata, 11- strąki, 12- remis, 13- guzik, 15- papla, 17- impas, 18- igloo, 19- rytm, 20- etui, 21- żaba.

Nagrodę otrzymuje **DANUTA KURKUS ze Skórca**. Gratulujemy! Nagrodę ufundowała redakcja „Tygodnika Siedleckiego". Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Rebusy

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wpisz do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych na czerwono polach. Zilustruj rozwiązanie, rysunek wyślij do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

1					
2					
3					
4					
5					
6					
7					

Rozsypanka

W liniach poziomych wyszukaj 13 ukrytych wyrazów. Wśród nich jest 12 produktów, po które zapewne sięgnie mama, piekąc ciasto. A trzynasty wyraz. . . No właśnie, zilustruj wyraz, który nie pasuje do pozostałych. Rysunek wyślij do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

P	O	K	R	Z	Ę	S	M	Ą	K	A	S
Ż	Ó	Ł	T	K	A	M	A	S	Ł	O	Y
B	Z	M	A	R	G	A	R	Y	N	A	L
O	M	L	E	K	O	B	S	T	C	U	K
B	I	Ó	Ż	Ł	B	I	A	Ł	K	A	A
R	O	D	Z	Y	N	K	I	S	T	Y	E
M	L	P	C	U	K	I	E	R	K	Z	Ę
M	A	M	I	G	D	A	Ł	Y	O	Y	R
A	Ż	R	O	R	Z	E	C	H	Y	B	S
K	D	R	O	Ż	D	Ż	E	N	T	M	A
M	L	U	K	W	A	N	I	L	I	A	T
Z	S	T	R	Z	Y	K	A	W	K	A	R
R	Z	O	D	K	Y	R	S	T	E	B	I

Uśmiechnij się

KORONAWIRUS W SIECI

- – Najlepsza ochrona przed koronawirusem? Czosnek. Zjedz kilka ząbków przez wyjściem z domu. Na chorobę nie pomoże, ale przynajmniej nikt do ciebie za blisko nie podejdzie. . .
- – Pasażer wsiada do taksówki. Kierowca przeprasza go, że w aucie trochę śmierdzi – przed chwilą dezynfekował siedzenia. Pasażer odpowiada: - Nie szkodzi, od kilku dni i tak nic nie czuję.
- – Z notatek nauczycielki: „10. dzień kwarantanny. Upominam kota: Nie biegamy po korytarzu".

Za rozwiązania z ubiegłego tygodnia nagrodę otrzymuje **Ola Kosieradzka z Sawic Bronisz.** Po odbiór zapraszamy do redakcji (Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

Pan Kamil Klecha odebrał nagrodę za żonę, która rozwiązała rebusy i imieniu swojego nowo narodzonego dziecka.

Zwycięzca jednego z poprzednich konkursów Tomasz Paciorek

HURTOWNIA PAPIERNICZA
Allpap
PAPIER BIURO SZKOŁA
- art. biurowe
- art. papiernicze
- art. szkolne
- opakowania
- chemia gospodarcza

SIEDLCE
ul. TOROWA 11
tel. 25 794 88 22
www.allpap.pl

9 770239 684036 45